



Świerszcz Różański

MIESIĘCZNIK

1-2/2005

Cena 1 zł

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka.
Dlatego też „różmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”



Zdrowych, radosnych Świąt Wielkiej Nocy, suto zastawionych stołów, dużo wody w poniedziałek, wielkiego jaja i jak najmielszych spotkań w gronie przyjaciół i rodziny życzy sympatykom i czytelnikom

Redakcja

FERIE Z DOMEM KULTURY

W czasie ferii zimowych ponad setka dzieci bawiła się na imprezach zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury. Mimo iż budynek ośrodka jest remontowany, a tam odbywały się dotychczas ferie zimowe, udało się przy współpracy dyr. Krzysztofa Kępkę wykorzystać do tego celu salę gimnastyczną szkoły podstawowej. Podczas spotkania z Tygodnikiem Ostrołęckim, który patronował imprezie „Bezpieczne ferie”, uczestnicy mieli okazję wziąć udział w wielu konkursach i różnorodnych zabawach. Spotkali się również ze strażakami z PSP w Różanie Krzysztofem Otłowskim i Marcinem Napiórkowskim. Pytali uczestników o sposoby gaszenia pożarów i

jak chronić się przed ogniem. ZadeMONstrowali również ubiór strażaka i jego wyposażenie. Do wspólnej zabawy włączył się rów-



foto Krzyszewski

niez st. asp. Marek Złotkowski z Posterunku Policji w Różanie, który m.in. pytał dzieci jak zachowywać się podczas spotkania z agresywnym psem.

(Ciąg dalszy na stronie 8)

BUDŻET GMINY RÓŻAN NA ROK 2005

Budżet gminy na rok 2005 planuje się w kwotach:

Dochody – 15.173.753 zł.

w tym dotacje na zadania z zakresu administracji rządowej – 1.097.689 zł.

Wydatki – 15.035.953 zł.

w tym wydatki na realizację zadań z zakresu administracji rządowej – 1.097.689 zł. Z dochodów zabezpiecza się kwotę 137.800 zł na spłatę pożyczek przypadających na rok 2005.

Dochody:

– wpływy z dzierżaw za obwoły łowieckie – 1.500 zł

– dochody z dzierżaw – 60.000 zł,

– z czynszów za wynajmowane lokale dla potrzeb służby zdrowia – 36.750 zł

– z tytułu wieczystego użytkowania gruntów – 22.000 zł,

– ze sprzedaży składników majątkowych tj. działek budowlanych oraz mieszkań – 20.000 zł,

– wpływy z usług opiekuńczych – 7.000 zł

– dochody z Instytutu Energii Atomowej za korzystanie ze składowiska odpadów promieniotwórczych w kwocie 7.800.000 zł.

– dochody z tytułu odsetek od środków na rachunkach bankowych w wysokości – 80.000 zł

– podatek rolny – 130.250 zł

– podatek leśny – 23.882 zł

(Ciąg dalszy na stronie 4)

***Już, Zbawiciel tryumfuje,
Cała ziemia się raduje,
Powstał z grobu pełen chwały,
Uwielbiony, z martwychwstały.
Niesłychana to nowina,
Ojciec wskrzesił swego Syna!
I my też z martwychwstaniemy,
Gdy z Chrystusem żyć będziemy.
Niech Święta Wielkiej Nocy
Napełniają wszystkich mieszkańców
Radością i pokojem!***

*Uczniowie, Rada Pedagogiczna,
pracownicy obsługi
Publicznego Gimnazjum w Różanie*

W kilku zdaniach

5 stycznia br. w szatni hali sportowej przy Publicznym Gimnazjum w Różaniu spadł sufit. Na dzieci przebywające w tym czasie w pomieszczeniu runęła cała konstrukcja podtrzymująca kasetony, oświetlenie i wentylację. Burmistrz gminy zlecił przeprowadzenie ekspertyzy stanu technicznego pomieszczeń hali sportowej. Sprawa ta była szeroko opisywana w Tygodniku Ostrołęckim nr 2 i 3 ze stycznia br., a publikacje, komentarze i wypowiedzi dotyczące w.w. tematu ukazały się również na stronach internetowych www.rozani.net.

Analizując załącznik nr 4 do tegorocznego budżetu, gmina Różan spłaca kredyty zaciągnięte głównie z WFOŚiGW na:

- budowę kanalizacji sanitarnej - kredyt zaciągnięty w 1999 roku,
- rekultywację wysypiska - kredyt zaciągnięty w 2000 roku,
- budowę kanalizacji sanitarnej - kredyt zaciągnięty w 2001 roku,
- wymianę okien w budynku urzędu gminy - kredyt zaciągnięty w 2002 roku,
- wymianę okien w budynku szkoły podstawowej - kredyt zaciągnięty w 2002 roku,
- budowę sieci wodociągowej - kredyt zaciągnięty w 2002 roku.

Jak wynika z załącznika, prognozowany stan zadłużenia gminy na koniec br. wynosił będzie 285.100 zł, nie licząc odsetek, co stanowi tylko 1% dochodów budżetu przyjętego przez radnych na 2005 rok.



Fot. kruszewski

Mostek na Różanicy w kierunku Dyszobaby. Inwestycja potrzebna i nie ma chyba nikogo, kto by to zanegował, a już na pewno ci, co często z niego korzystają. Tylko pytanie: Czemu nie ma tam barierek ochronnych? (kk)

Redakcja Świerszcza Różańskiego serdecznie dziękuje za wszystkie nadesłane świąteczne oraz noworoczne życzenia.

Zabierzcie mi zabawki, a zacznę mówić, że płacę podatki

Archimedes z Syrakuz powiedział kiedyś „Dajcie mi punkt oparcia, a poruszę ziemię”. Jerzy Peplowski z Mroczk, w Tygodniku Ostrołęckim Nr 6 (1300) z 8 lutego 2005 r. powiada: „Rada jest może miejska, ale gmina wiejska. Mieszkańcy wsi też płacą podatki i mają prawo żyć lepiej. Porządna droga, woda, światło to podstawowe nasze oczekiwania. Niezbyt wygórowane jak na XXI wiek. Traktowanie wsi przez radnych jest natomiast upokarzające.” Ciekawe stwierdzenie jak na kogoś, kto przypomina sposobem myślenia człowieka z końca wieku XIX.

Peronuje radny Brym: „To czysta złośliwość wobec Jerzego Peplowskiego, radnego z Paulinowa i rozgrywki personalne”. Zdaje się, że pojęcie „demokracja” nabrało w Różaniu nowego semantycznego znaczenia, bo do tej pory, raczej nie kojarzono go ze złośliwością, ale z większością. Abstrahując od niezrozumienia terminologii i pomimo wielu lat w samorządach, błędnego o nich pojęcia, panowie radni albo są mało pojętni, albo niedowidzą. Mam nadzieję, że nie dotyczą ich obie te przypadłości naraz.

Wpływy do budżetu z terenów wiejskich, związane z podatkami i opłatami lokalnymi, oraz generalny udział wsi w dochodach gminy, jest odwrotnie proporcjonalny do wydatków ponoszonych na infrastrukturę i inwestycje poza miastem. O skali umorzeń podatkowych, które stanowią główny element zabiegania o wyborcze głosy na wsi, już nawet nie wspomnę, bo w kontekście uchwały o zwolnieniu rolników z podatku od nieruchomości, jest to po prostu ewidentna nieprzyzwoitość. Tak, tak, drodzy mieszkańcy Różana, Wasi wiejscy odpowiednicy nie płacą podatku od nieruchomości, bo sami się z niego zwolnili podczas głosowania. Jednocześnie ten sam podatek Wam podnieśli. Tak właśnie pojęcie sprawiedliwości i równości obywateli wobec prawa panowie Peplowski i Brym wprowadzają w życie, bez żenady dodając przy tym, że jeśli nawet nie zwolni się rolników z podatku, to i tak nie będą go płacić. Notabene ten ostatni w 2004 r. skorzystał z umorzenia podatku rolnego w wysokości 234 zł. Czy to przystoi radnemu? Aż taka dbałość o własne interesy? Na marginesie dodam tylko, że podczas debaty na komisji na temat zwolnień podatkowych, radny Peplowski rzucił do mnie z przekąsem: „...pan nie jesteś różaniak, pana ojciec pochodził z Glinek! Nie wypowiadaj się pan więc za różaniaków!”. Mniej więcej taki poziom dyskusji i zasadności wprowadzanych rozwiązań prawnych, funkcjonujących na terenie naszej gminy, prezentuje mega-sołtys z Mroczk.

Jak można czuć się pokrzywdzonym, jeśli 1/3 budżetu gminy przeznaczona na inwestycje dotyczy terenów stricte wiejskich, a pozostała część wcale nie pozostaje tylko w miasteczku?! Służę bowiem wszystkim, bo trudno traktować modernizację oczyszczalni, budowę zalewu, czy remont gminnej szkoły jako miejską fanaberię. Litości! Można się oczywiście czuć pokrzywdzonym, jeśli przez kilka kolejnych lat wyciągało się grubą kasę, a to na drogę, a to na świetlicę, a to na wodociąg. Gdy w końcu demokratyczna większość powiedziała „hola”, Peplowski zabiera zabawki i obrażony zaczyna narzekać na własną piaskownicę. A i pan Tadeusz również zachowuje się jak nadpobudliwa primabaleria, bo tyle środków, ile rada przez kolejne kadencje przeznaczyła na zaspokojenie jego politycznych ambicji, w okręgu wyborczym niewiele dostało. Partykularyzm się kłania i walka o wyborcze souvenir, a na sztandarach niepokój o wieś.

Idźmy dalej. Czytam w Tygodniku: „Jerzy Peplowski uważa, że w radzie są cały czas prowadzone rozgrywki między wsią a miastem”. No tak, skoro jest uczestnikiem i głównym rozgrywającym tych rozgrywek, to przynajmniej tym razem się nie myli. Tylko że z rozgrywającymi to my zawsze mieliśmy poważne problemy, czy to na forum reprezentacji kraju w piłce nożnej, czy każdej innej, w tym i gminnej. Oj, poprzewracało się w głowach, poprzewracało od nadmiaru.

Zamiast podsumowania:

To nie radni z miasta dzielą gminę na dwie części. To nie radni z miasta dzielą obywateli na dwie kategorie. To w końcu nie radni z miasta dbają jedynie o jego interesy. Ustalając budżet, radni z miasta pozwolili, aby lwia jego część powędrowała na tereny wiejskie. Ustalając budżet, radni z miasta brali pod uwagę interes całej gminy, a nie jednej wsi czy sołectwa.

Radny Peplowski i radny Brym swoimi wystąpieniami, głosowaniami i zachowaniem, jednoznacznie dzielą gminę na wiejską i miejską. Radny Peplowski i radny Brym, przy udziale miejskich radnych, podnoszą podatki „mieszczuchom”, a rolników z nich zwalnają. Radny Peplowski i radny Brym dzielą mieszkańców gminy na różne kategorie. Pozostając z nadzieją, że ci sami mieszkańcy zapamiętają, iż niezależnie od miejsca, w którym stoi ich dom, wszyscy jesteśmy różaniakami. Nieważne, czy wybierasz radnego na wsi, czy w mieście, wszyscy mają taki sam obowiązek dbać o interes całej gminy, a nie swój!

Piotr Świdorski

P.S.

Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem to rada gminy, a nie wójt, czy burmistrz decyduje o wydatkach budżetu. Warto o tym pamiętać, szczególnie gdy się mówi „burmistrz nam coś zrobił”. Burmistrz wykonał tylko to, co ustaliła rada. Pamiętajcie o tym drodzy

NAJWIĘKSZE JAJO WIELKANOCNE

To kolejna atrakcja, która miała miejsce w szkole w Wielkim Tygodniu. We wtorek 22 marca, były jaja...

I to nie były jakie. Na korytarzu patrona szkoły pojawiły się jaja monstrualnych rozmiarów. Wszystkie przygotowane żmudną pracą przez uczniów klas i wychowawców wzięły udział w konkursie na NAJWIĘKSZE JAJO WIELKANOCNE. Zwyciężyła klasa IIC, która aby przygotować tak wielką pisanekę, musiała poprosić o pomoc rodziców. Dzięki współpracy wychowawczyni p. B. Zygmun, rodziców Z. i J. Kruszewskich, p. D. i R. Napiórkowskich i ogromnej pracy uczniów udało się ulepić ogromne jajo. II miejsce zajęła klasa IIIC z wychowawczynią p. M. Mosakowską. Tam również zaangażowali się rodzice a szczególnie p. M. Kamiński. III miejsce to klasa IB z wychowawcą p. T. Grześkiewiczem. Wyróżnienie dla klasy IID z wychowawcą p. D. Bereszczyskim. Największe jajo zostało przekazane do Kościoła, aby w okresie świątecznym stało się ozdobą. Dzięki temu mieszkańcy Różana będą mogli podziwiać pracę uczniów. Nauczyciele i dzieci dziękują przewodniczącej Komitetu Rodzicielskiego p. J. Napiórkowskiej i jej mężowi za przewiezienie jaja do Kościoła. Organizacją konkursu zajęła się Sekcja Dekoracyjna SU pod przewodnictwem p. A. Witkowskiej.

(gim)

Fot. Publiczne Gimnazjum



Miejska Biblioteka Publiczna w Różanie ma już ponad 50 lat! W tym czasie, z niewielkiej placówki przekształciła się w skomputeryzowaną bibliotekę, dysponującą zasobnym księgozbiorem obsługującą czytelników z terenu całej gminy Różan. Młodzi czytelnicy, podobnie jak ich rodzice i dziadkowie, przekraczają progi różańskiej biblioteki, ale obecna biblioteka publiczna ani wyglądem ani ofertą usług nie przypomina

tej, którą kiedyś odwiedzali ich

bliscy. Dziś świadczy również usługi komputerowe, internetowe i kserograficzne. Jednym z ostatnich nabytków biblioteki wydanych nakładem księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego jest zbiór woluminów pod wspólnym hasłem „Polska – Jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych aż do chwili obecnej” w opracowaniu profesorów uniwersytetów warszawskiego, jagiellońskiego, berlińskiego, wielkopolskiego. Kompedium wiedzy na temat państwa polskiego. Zapraszamy w każdy dzień tygodnia od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, w soboty od 8⁰⁰ do 14⁰⁰.



W kilku zdaniach



Biuletyn Informacji Publicznej w skrócie BIP można przeglądać pod adresem internetowym www.rozan.bipgminy.pl. Na stronach Biuletynu znajdują się opisy załatwiania spraw w Urzędzie Gminy. Można zapoznać się z wymaganymi dokumentami i opłatami, trybem załatwiania spraw oraz pobrać właściwe wnioski. Zamieszczone są również uchwały Rady Miejskiej i informacje o zamówieniach publicznych. Można przeglądać oświadczenia majątkowe kierownictwa urzędu, członków rady miejskiej i kierowników jednostek organizacyjnych. Udostępnione są również uchwały rady miejskiej i akty prawne regulujące pracę samorządu, ogłoszenia i rozstrzygnięcia przetargów. Warto przypomnieć, iż dostęp do informacji publicznej nakłada na organy administracji ustawa z dnia 6 września 2001 roku, które mają obowiązek udostępniania obywatelom wszystkich informacji o sprawach publicznych. Wyjątek stanowią informacje niejawne. Na prawo dostępu do informacji publicznej składają się uprawnienia do:

- uzyskania informacji publicznej, w tym informacji przetworzonej,
 - wglądu do dokumentów urzędowych,
 - dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów.
- Prawo dostępu do informacji publicznej przysługuje każdej osobie. Udostępnianie informacji publicznych następuje poprzez:
- ogłaszanie w internetowym Biuletynie Informacji Publicznej,
 - udostępnianie na wniosek osoby zainteresowanej,
 - wyłożenie w powszechnie dostępnym miejscu.

Informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej może być udostępniana na wniosek osoby zainteresowanej. Wniosku o udostępnienie informacji publicznej nie trzeba uzasadniać. Jeżeli informacja może być przekazana niezwłocznie, w formie ustnej lub pisemnej, osoba występująca o informację nie musi składać wniosku piśmennego.

W kilku zdaniach

WNECIE !!!

W ramach (bezpłatnych) zajęć koła informatycznego w Publicznym Gimnazjum w Różaniu pod kierunkiem p. Edyty Perzanowskiej jest aktualizowana na bieżąco witryna Publicznego Gimnazjum im. Obrońców Różana pod adresem: www.gimrozan.oswiata.org.pl, na której znajdują się aktualne informacje dotyczące szkoły, nauczycieli, uczniów oraz życia szkolnego.

GIMNAZJUM

Im. Obrońców Różana

Witryna internetowa Publicznego Gimnazjum w Różaniu



Zdjęcie: Długo Nowa Strona 10/04/2005

Publiczne Gimnazjum im. Obrońców Różana
ul. Szkolna 3
06-270 Różan
tel. 227 189 231
e-mail: urlo@wp.pl

Jeżeli 4517
głosów!

Skala:
• 1000
• 2000
• 3000
• 4000
• 5000
• 6000
• 7000
• 8000
• 9000
• 10000

Copyright 2004 - Publiczne Gimnazjum w Różaniu

Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Różaniu Patryk Słowikowski z kl. IIIb i Łukasz Pieśko z klasy IIIb są autorami strony o Różanie wykonanej pod kierunkiem p. Edyty Perzanowskiej, pod adresem: republika.pl/rozana



RÓŻAN POMNIKI HISTORII

To niewielkie miasteczko stworzył się bogactwem, bo



Copyright © 2005 - Publiczne Gimnazjum w Różaniu

Równie ciekawie prezentuje się strona Piotra Pogorzelskiego pod adresem www.rozana.net. Jest to właściwie portal internetowy o Różaniu. Ostatnio traktujący głównie o samorządzie i dyskusji poruszającej tę problematykę. Duża liczba odwiedzin portalu świadczy o jego popularności w „necie”.

Strona internetowa rozana.net zawiera informacje o Różaniu, w tym o podatkach i swawolach. W sekcji 'Podatki i swawola' znajdują się informacje o podatkach od nieruchomości, działalności gospodarczej, spadków i darowizn, opłatach lokalnych, opłatach targowych, podatkach od środków transportowych, opłatach skarbowych, dochodach z tytułu opłat za sprzedaż alkoholu, podatkach od czynności cywilnoprawnych, udziałach w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa, subwencjach z budżetu państwa, dotacjach na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, dotacjach na realizację własnych zadań bieżących w dziale Pomoc Społeczna oraz zasiłkach i pomocy w naturze.

BUDŻET GMINY RÓŻAN NA ROK 2005

(Ciąg dalszy ze strony 1)

- podatek od nieruchomości – 1.846.035 zł
- podatek od działalności gospodarczej – 40.000 zł
- podatek od spadków i darowizn – 20.000 zł
- opłaty lokalne opłata targowa – 33.000 zł
- podatek od środków transportowych – 34.400 zł
- opłata skarbową – 30.000 zł
- dochody z tytułu opłat za sprzedaż alkoholu w wysokości – 50.000 zł
- podatek od czynności cywilnoprawnych – 80.000 zł

udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa:

- udział w podatku dochodowym od osób fizycznych – 767.332 zł
- udział w podatku dochodowym od osób prawnych – 10.000 zł

Subwencje z budżetu państwa:

- część oświatowa – 2.416.821 zł
- część wyrównawcza dla gmin – 318.797 zł
- część równoważąca dla gmin – 49.882 zł

Dotacje na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej:

W dziale Pomoc Społeczna – 1.050.100 zł w tym:

- świadczenia rodzinne oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe – 717.000 zł
- składki na ubezpieczenie zdrowotne – 14.100 zł
- zasiłki i pomoc w naturze – 192.000 zł
- specjalistyczne usługi opiekuńcze – 127.000 zł

W dziale Administracja Publiczna – 46.321 zł

W dziale Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa – 768 zł na prowadzenie i aktualizację stałego rejestru wyborców.

W dziale Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 500 zł na obronę cywilną.

Ustala się plan dochodów budżetowych podlegających przekazaniu do budżetu państwa w kwocie – 8.296 zł.

Dotacje na realizację własnych zadań bieżących w dziale Pomoc Społeczna

Na utrzymanie Terenowego Ośrodka Pomocy Społecznej – 145.000 zł.

Zasiłki i pomoc w naturze – 48.000 zł.

WYDATKI BUDŻETU GMINY

- utrzymanie składnicy zwłok zwierzęcych tj. wynagrodzenie pracownika obsługującego składnicę, zakup artykułów do utrzymania czystości, utylizacja odpadów zwierzęcych oraz remont budynku – 15.000 zł
- wyłapywanie bezpańskich psów – 12.000 zł
- wpłata na rzecz Izby Rolniczych – 3.000 zł
- budowa hydroforni i sieci wodociągowej w Załężu Wielkim, Sędziętach, Eliaszach i Garkach – 350.000 zł
- aktualizacja dokumentacji technicznej i budowa zbiornika wodnego na rzece Różanicy – 300.000 zł
- przebudowa wodociągu we wsi Załuzie – 150.000 zł
- przebudowa drogi gminnej Prycanowo – Podborze – 250.000 zł
- przebudowa części drogi do wsi Zawady Ponikiew – 110.000 zł
- budowa ulic i chodników na osiedlu „Polna” – 400.000 zł
- budowa chodnika na ul. Gdańskiej od Pl. Obrońców Różana do ul. Ostrowskiej – 67.000 zł
- budowa ul. Uklei – 400.000 zł
- przebudowa ul. Nadnarwiańskiej, Nowej, Rolnej, Przechodniej – 380.000 zł
- opracowanie dokumentacji na budowę dwóch dróg we wsi Dzbądz – 20.000 zł
- przebudowa ul. Mostowej – 270.000 zł
- przebudowa ul. Poniatowskiego – 50.000 zł
- budowa chodnika po obydwu stronach ul. Poniatowskiego od ul. Szkolnej do ul. Uklei – 140.000 zł
- remont dwóch dróg we wsi Dzbądz na odcinku 700 mb – 14.000 zł
- remont drogi we wsi Chrzczonek na odcinku 700 mb – 12.000 zł
- remont 2 dróg we wsi Załęże Wielkie na odcinku 2.100 mb – 37.000 zł
- budowa drogi we wsi Dyszobaba na odcinku 1500 mb – 230.000 zł
- równanie dróg gminnych – 10.000 zł
- remont drogi na odcinku od oczyszczalni ścieków do „Narew Styl” – 600 mb – 15.000 zł
- modernizacja ul. Przemysłowej – 70.000 zł
- modernizacja ulic na osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej – 50.000 zł
- remont dachu na budynku komunalnym przy ul. Szkolnej – 100.000 zł
- prace geodezyjne i kartograficzne – 30.000 zł i 6.500 zł
- utrzymanie miejsc pamięci narodowej – 6500 zł
- plan zagospodarowania przestrzennego – 73.000 zł
- wydatki na Radę Miejską – 115.000 zł

- wydatki na Urząd Gminy – 1.462.330 zł, w tym wynagrodzenia i pochodne – 937.903 zł., zakup oleju opałowego, mebli do USC, materiałów biurowych, środków czystości – 266.300 zł., opłaty pocztowe, telekomunikacyjne, serwis oprogramowania komputerowego, prenumerata czasopism, wynagrodzenie radcy prawnego, usługi kominiarskie – 250.127 zł.
- diety sołtysów – 10.000 zł.
- składki na związki, których gmina jest członkiem i opłaty bankowe 35.000 zł.
- zatrudnienie pracowników interwencyjnych – 80.000 zł.
- zadania z zakresu administracji rządowej – 46.321 zł
- przeprowadzenie oceny dokumentacji dotyczącej stanu bezpieczeństwa KSOP w Różanie – 15.000 zł.
- wydatki na prowadzenie i aktualizację stałego rejestru wyborców – 768 zł.
- dotacja dla Komendy Wojewódzkiej Policji na zakup samochodu – 35.000 zł.
- dotacja dla Powiatowej Straży Pożarnej na zakup wyposażenia dla ratowników zatrudnionych w JRG w Różanie, związanego z zabezpieczeniem ochrony radiologicznej składowiska odpadów promieniotwórczych w Różanie - 5.000 zł.
- utrzymanie gotowości bojowej - 114000 zł.
- zakup samochodu pożarniczego średniego – 50.000 zł.
- dokończenie budowy strażnicy OSP w Szygach – 100.000 zł.
- wydatki na obronę cywilną – 500 zł.
- prowizje za inkaso zobowiązań pieniężnych – 8.000zł.
- wydatki związane ze spłatą odsetek od zaciągniętych pożyczek w kwocie 25.000 zł.
- planuje się rezerwę ogólną w wysokości – 35.000 zł
- wydatki na utrzymanie szkół podstawowych – 1.819.619 zł, w tym wynagrodzenia i pochodne –1.444.252 zł, zakup oleju opałowego, węgla oraz materiałów i wyposażenia w tym kserokopiarki – 86.100 zł, malowanie sal lekcyjnych, opłaty bankowe, telekomunikacyjne, pocztowe, urządzenie boiska przy szkole w Załużu i inne usługi – 107.200 zł.
- wydatki na utrzymanie przedszkola – 856.065 zł, w tym na wynagrodzenia i pochodne – 625.882 zł, zakup oleju opałowego, urządzeń ogrodowych, mebli, naczyń kuchennych oraz materiałów do remontów – 104.470 zł.
- wydatki na utrzymanie gimnazjum – 1.134.096 zł, w tym na wynagrodzenia i pochodne – 886.741 zł, zakup oleju opałowego, materiałów do remontów, zakup komputerów i wyposażenia sal lekcyjnych – 57.500 zł.
- wydatki na dowóz uczniów – 172.504 zł, w tym wynagrodzenia i pochodne – 42.104 zł, zakup paliwa i części do samochodu 45.200 zł, zakup biletów miesięcznych oraz przeglądy autobusu – 80.000 zł,
- wydatki na dokształcanie nauczycieli – 15.810 zł.
- wydatki na przeciwdziałanie alkoholi-

- zmowi – 55.000 zł
- wydatki na utrzymanie budynku Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – 20.000 zł.
- wydatki związane z akcją honorowego krwiodawstwa – 5.000 zł.
- wydatki na świadczenia rodzinne – 717.000 zł.
- wydatki na usługi opiekuńcze –327.000 zł, w tym wynagrodzenia i pochodne – 311.000 zł, pozostałe – 16.000 zł.
- zasiłki i pomoc w naturze – 440.000 zł.
- wydatki na utrzymanie Terenowego Ośrodka Pomocy Społecznej –290.000 zł, w tym wynagrodzenia i pochodne – 262.300 zł, zakup materiałów biurowych, usługi telekomunikacyjne, pocztowe, energia, woda, odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 27.700 zł.
- wydatki na dodatki mieszkaniowe – 100.000 zł.
- wydatki na ubezpieczenia zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej – 14.100 zł.
- wydatki na dodatkowe dożywianie uczniów – 65.000 zł.
- wydatki na utrzymanie świetlic szkolnych – 205.221 zł.
- wydatki na wypoczynek dzieci i młodzieży – 120.000 zł.
- wydatki na oczyszczanie miasta – 100.000 zł
- wydatki na utrzymanie zieleni – 30.000 zł
- wydatki na oświetlenie ulic – 150.000 zł
- wydatki na budowę oświetlenia ulicznego we wsi Miłony – 50.000 zł.
- wydatki na budowę oświetlenia ulicznego na ul. Polnej – 40.000 zł.
- dotacja dla ZGKiM do deficytowej działalności – 611.130 zł
- prowizja od opłaty targowej – 9.900 zł
- zamiana gruntów i urządzenie placu targowego przy ul. Gdańskiej – 70.000 zł.
- wydatki na modernizację oczyszczalni ścieków – 500.000 zł.
- wydatki na przebudowę kanalizacji na osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej – 50.000 zł.
- wydatki na opracowanie dokumentacji na modernizację Stacji Uzdatniania Wody – 60.000zł.
- wydatki na opracowanie dokumentacji na kanalizację ul. Królowej Bony, Ostrowskiej i Kościuszki – 50.000 zł.
- wydatki na zagospodarowanie Placu Obrońców Różana i terenu wokół Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury – 100.000 zł.
- dotacja dla Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w kwocie – 1.077.089 zł.
- wydatki na ochronę zabytków – 30.000 zł.
- wydatki na organizację imprez sportowych – 50.000 zł.

Inf. Urząd Gminy

Szkoda mojego pióra

Nie raz na łamach Świeraszcz Różańskiego komentowałem strukturę budżetu gminy. Najczęściej były to komentarze krytyczne, chociaż nie zawsze. Zawsze próbowałem znaleźć w nim jakiś koncept, co pozwalałoby przypuszczać, że jest tam myśl, zamiar... . Lecz na próżno. Niestety nijak nie mogę się oprzeć, by skomentować budżet tegoroczny (prawem wyborcy, nie kaduka). Ponad połowa środków inwestycyjnych, wzorem lat ubiegłych, związanych jest z drogami i ulicami. Wzorem lat ubiegłych znów są to tylko środki własne gminy, czyli publiczne. W budżecie znów wzorem lat ubiegłych nijak dopatrzeć się inwestycji pomnażających majątek samorządowy, generujących zyski czy uaktywniających rynek pracy. Właściwie tych inwestycji zupełnie brak. Trudno oprzeć się wrażeniu, iż wybrani przez nas przedstawiciele do rady miejskiej zupełnie się tymi problemami nie interesują. Natomiast „wielkim problemem” oświetlenia drogi we wsi Paulinowo zainteresowano nawet Tygodnik Ostrołęcki. Toż to jakiś tam procent całego budżetu gminy. Czy warto kruszyć kopie panowie? Ale ile przy tym inwektyw, ile „mięsa”, dzielenia na lepszych i gorszych, na miastowych i wiejskich. Czy czegoś to nam nie przypomina? A może to jakaś gra przedwyborcza? Tyłko czyja? Szkoda mojego pióra. Toć burmistrz na koniec artykułu w TO powiedział, że światło w tym roku w Paulinowie będzie. Jedyną „jaskółką” wśród tych inwestycji zdaje się być zapis o budowie zbiornika retencyjnego na Różanicy. To się chwali. O ironio, uchwała w sprawie zmian miejscowego zagospodarowania przestrzennego dotycząca zbiornika retencyjnego podjęta została bodajże w 1995 roku, a później została opracowana dokumentacja, czyli 10 lat temu. Teraz podobno trzeba płacić za jej uaktualnienie. I nie dziwi sugestia, którą zasłyszynałem, iż zapis ten został tam umieszczony zupełnie przypadkiem, gdyż radni nie wiedzieli, co z resztą środków budżetowych zrobić. Trudno się z tym nie zgodzić, choć oświadczyć w to nie wierzę. Nie chciałbym by, budowa zbiornika retencyjnego pod Szygami skończyła się podobnie jak z budową hali sportowej. Pomysł, by wybudować halę był, ale co w niej ma się dziać, tu już pomysłu zabrakło. Dlatego może pokuszę się o apel, by już teraz rozpocząć działania mające na celu upowszechnienie faktu, że coś takiego pod Różanem powstanie. Jeżeli się teraz o to nie zadba, może zacząć się chaos inwestycyjny, który doprowadzi do podobnej sytuacji w rejonie Brzuzego. Potencjalnych inwestorów już można namawiać, by kupowali w rejonie zbiornika nieruchomości, gdyż niedługo ich cena wzrośnie. Zastanowić się należy również, czyją własnością będzie zbiornik i ewentualnie

(Ciąg dalszy na stronie 6)

(Ciąg dalszy ze strony 5)

któ może (będzie) nim zarządzać? Jakie profity z tego zbierze samorząd poza podatkami od nieruchomości? Jak w tym wszystkim znajdują się obecni właściciele gruntów sąsiadujących ze zbiornikiem? Czy warto inwestować w tak mały zbiornik wodny?(ok.42 ha) Czy nie pokusić się o uaktualnienie planów z początku projektu o wielkość 110 ha? Przecież pieniądze na to są, wystarczy sięgnąć (czytaj Unia Europejska). Jest wiele pytań i nie na wszystkie zapewne można w tej chwili dać odpowiedź, ale przynajmniej można zrobić wszystko, co możliwe, by zamysł się powiódł. Później ma się przecież tę świadomość dobrze spełnionego obowiązku. Tego wydaje się panowie radni wam brakować. Inną kwestią jest upublicznienie waszych pomysłów i zamiarów. Wszyscy mamy prawo tego od was żądać. Mimo że właściwie macie się gdzie wypowiedzieć (Świerszcz Różański, www.rozan.net), nie robicie tego (może za wyjątkiem przewodniczącego rady, który coś próbuje okiełznać). W kontekście tego braku informacji, co zamierzacie i czy w ogóle coś planujecie, można bronić burmistrza gminy. Właściwie wykonuje on to wszystko, co mu w budżecie zaplanujecie. A, że te plany są, jakie są, nijak mieć do niego pretensji. Wy ten budżet zatwierdzacie. Burmistrz może mieć najwyżej problemy z jego realizacją, co nie tak trudno znowu dostrzec, obserwując zawieruchę nad przyjęciem regulaminu wynagrodzeń dla nauczycieli, a właściwie jego nie przyjęciem. „Ulica” mówi, że weźmiecie jeszcze po 100 zł za posiedzenie następnej, następnej i następnej komisji, a że wszyscy z was zasiadają w tych samych komisjach, to łatwo obliczyć, iż zgarniecie po kilka setek na jego uchwalaniu. Nawet życzeń na święta, jak co roku, żeście od nauczycieli nie dostali. Również z punktu widzenia przyszłych wyborów samorządowych jest to posunięcie zupełnie bez sensu. No, bo kto z nauczycieli (największy zakład w mieście i gminie) za wami zagłosuje?. Wręcz namawiać będą innych, by na was nie głosowali, a jak się za to wezmą, to na „wywiadówkach” niezłą robotę mogą zrobić.

Panowie, ja was nie obsmaruję, ja chcę wierzyć w wasze poczynania i szczerą intencję, ale wydaje mi się, żeście zapomnieli, kto was wybrał i po co. „Ulica” nie wie, o czym debatujecie. A może właśnie o to chodzi, by „masy nie wiedziały, do jakiego kasy?”. Czy należy krytykować i pokazywać błędy? Kto ich nie popełnia? Ale można się również otwarcie przyznać, że „radzenie” was przerosło. Jeśli nie macie pomysłu, to najwyższy czas się rozstać i przeprowadzić ponowne wybory. Czy macie na tyle odwagi? Wiele jeszcze by można napisać, idąc śladami popularnego ostatnio byłego już dziennikarza Rzeczypospolitej. Szkoda mojego pióra.

Krzysztof Kruszewski

Ps. Wiadomo, że o niektórych rzeczach być może usłyszeliście (mam na myśli radnych) pierwszy raz, ale wiadomo również, że „rogacz” dowiaduje się ostatni. Myślę również, że nie potraktujecie tych dywagacji jako atak, a jedynie jako podpowiedź, podanie ręki, bo być może byliście do tej pory w permanentnej niewiedzy, co myślą i mówią o was wyborcy.



Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Różanie Adrian Kot i Tomasz Szwarz z klasy Vb wzięli udział w drugiej edycji teleturnieju „Dzieciaki z klasą” w telewizji TVN.

Jest to teleturniej promujący wiedzę, pasję poznawczą, ciekawość świata, otwartość i kreatywność. Uczestnicy wyłaniani są poprzez eliminacje, które odbywały się w Ostrołęce 16 listopada 2004r. Nasi uczniowie wykazali się szeroką wiedzą i inteligencją. Spośród 200 osobowej grupy dzieci rywalizujących w eliminacjach zostali wybrani i zaproszeni na nagranie programu do Krakowa w dniach 26-28 lutego 2005r. Udział w teleturnieju dostarczył Tomkowi i Adrianowi miłych wrażeń. Uważają, że była to największa przygoda w ich życiu, która na długo zapadnie im w pamięć.

B.I.

Chłopcy wystąpią w odcinku 7 teleturnieju, który będzie emitowany prawdopodobnie w kwietniu br. (red)

Wielkanoc (Pascha) - najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie (obok Bożego Narodzenia) upamiętniające śmierć krzyżową i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Poprzedzającą ją tydzień, stanowiący okres wspomnienia najważniejszych dla wiary chrześcijańskiej wydarzeń, nazywany jest Wielkim Tygodniem.

Wielkanoc jest świętem ruchomym - podczas soboru nicejskiego w 325 roku ustalono, że będzie się ją obchodzić w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Oznacza to, że Wielkanoc może wypaść najwcześniej 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia. Z dniem Wielkanocy powiązany jest termin większości

ruchomych świąt chrześcijańskich, m.in.: Środa Popielcowa, Wielki Post, Triduum Paschalne, Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Ducha Świętego i inne.

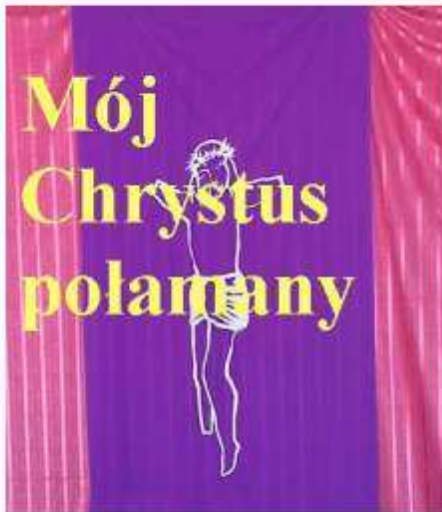
Ostatni dzień Triduum Paschalnego pełen jest wielkanocnej radości, u której podstaw odnajdujemy cud zmartwychwstania. Poranną mszę rezurekcyjną (łacińskie słowo *resurrectio* oznacza zmartwychwstanie) poprzedza uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem. Kapłan, ubrany w złotą kapę, podnosi ustawiony przy Grobie Pańskim krzyż ozdobiony czerwoną szulą - znak Jezusa-Kapłana, który złożył siebie na ofiarę



(krzyż ten w okresie wielkanocnym będzie eksponowany w widocznym miejscu). Następnie ksiądz trzykrotnym śpiewem oznajmia zmartwychwstanie Chrystusa. Idący w procesji ministranci niosą krzyż i figurę Zmartwychwstałego, kapłan zaś trzyma przed sobą monstrancję z Hostią. Tradycyjna procesja okrążała od zewnątrz kościół, przy którym zwykle znajdował się cmentarz grzebalny - także i zmarłym głoszone wieść o zmartwychwstaniu. Procesja kończy się odśpiewaniem dziękczynnego hymnu „Ciebie, Boga, wysławiamy”.

Wielkanocną mszę świętą celebrują kapłani w białych szatach. Czytania przedstawiają świadectwo świętego Piotra o zmartwychwstaniu Chrystusa, wezwanie do wierności oraz relację o przybyciu kobiet i apostołów do pustego grobu. Symbolem zwycięskiego Jezusa jest figurka Zmartwychwstałego z chorągwią w rękę, wystawiana aż do uroczystości Wniebowstąpienia. O wielkanocnej radości przypominają coraz radsze już pozdrowienia: „Chrystus zmartwychwstał” „Zmartwychwstał prawdziwie”, zachowane do tej pory w Kościele prawosławnym. Wszyscy znają wyobrażenia baranka z chorągiewką, a przede wszystkim ozdobione jajka i kurczęta - znaki zwycięstwa ukrytego życia nad śmiercią. Przesłanie to wiąże się również z tradycją dzielenia się poświęconym jajkiem w czasie świątecznego śniadania. Triduum Paschalne dobiega końca po odprawieniu wieczornych niespórów Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego, zwanej też I niedzielą wielkanocną.

Na pdst.mat.źródł. K.Kruszewski



Z nadejściem wiosny otwierają się szerzej okna domów. Wschodzi słońce, kolory odzyskują swój blask. Również przyjaciół

postnych, które przeżywaliśmy w naszej parafii w dniach 6-9 marca br. W dniu 8 marca dzieci i młodzież z ogromnym zainteresowa-



niem obejrzała sztukę „Mój Chrystus połamany” wystawioną w sali gimnastycznej Publicznej Szkoły Podstawowej w Różaniu. Przygotowaniem jej zajęła się s. Kornelia, aktorami byli uczniowie szkół: podstawowej, gimnazjalnej, ponadgimnazjalnej, a nawet dzieci z przedszkola.

W sztuce pojawia się uszkodzona figurka Chrystusa z

stać Chrystusa i jego słowa zmieniają pierwotny zamiar. I to właśnie staje się przestaniem sztuki.



Jezus pragnie, żebyśmy to my byli tymi częściami, członkami Jego ciała, lecz czy wystarczy nam odwagi, byśmy je godnie zastąpili? Dzisiaj Jezus także potrzebuje rąk swych przyjaciół, które pomogą Mu zbawić świat, pielęgnować chorych, dzielić chleb Eucharystii, przytulać dzieci, wspierać biednych, ratować ludzi z nałogów. Chrystus potrzebuje mnie i Ciebie, potrzebuje pomocy każdego z nas.

mgr Marzena Prusik

Fot. Publiczne Gimnazjum



Jezusa prosi się co roku, by znaleźli czas i otworzyli okna swych dusz na światło Boga. Jest to czas



wiosny duszy, odnowy duchowej; to także czas Rekolekcji Wielko-

połamany rękoma, zarysowaną twarzą, uszkodzonymi nogami. Pozbawiona jest również głównego symbolicznego elementu – krzyża. Figurka Jezusa rozbudza zainteresowanie dziewczyny, która za wszelką cenę chce mieć ją u siebie. Pragnie również przywrócić jej dawną świetność, jednak ożywiona po-



W tym roku Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury przygotowuje się, jak co roku do organizacji imprez rozrywkowych. W miesiącu maju gościć będziemy między innymi Janusza Laskowskiego oraz zespoły AKCENT i ORTALION. W czerwcu w czasie obchodów Dnia Dziecka wystąpi m.in. zespół BOYS, a w sierpniu podczas Dni Różana wystąpią grupy: CZERWONE GITARY, SMOUKI, IWAN I DEFIN oraz BUENOS AMIGOS. Oczywiście to nie wszystkie atrakcje czekające na nas podczas tych imprez. Wiele jest jeszcze w trakcie uzgodnień i przygotowań i o nich będziemy na łamach Świerszcza Różańskiego informować. (red)



GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red. Naczelny - Janusz Chojnowski,
Współpracują: Bożena Biedrzycka, Beata Zygmunt, Jan M. Zytowiecki, Wiesław Laskarzewski.
Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu, ul. Mickiewicza 1

Tekstów nie zarnawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania i zmian.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

E-mail: dkrozan@poczta.onet.pl

ISSN
1640-1573

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1; Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel./fax. 29 7669042

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu im. Józefa Piłsudskiego. Skład i łamanie: Krzysztof Kruszczyński

Świerszcz Różański

FERIE Z DOMEM KULTURY

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Dużym powodzeniem cieszył się występ grupy teatralnej z Białegostoku w programie muzyczno – teatralnym „Muzyczna Lokomotywa” i „Sznurkowe skrzaty”, będący widowiskiem muzycznym i jednocześnie



fol. kruszewski

interaktywnym opowiadającym o sznurkowych skrzatach, ich życiu, którego przesłaniem jest, że „kto chce czarodziejem być, być naprawdę, ten na pewno nim zostanie”. Okazuje się, że niezbędna do realizacji marzeń jest wzbudzana w sobie chęć ich spełnienia, wytrwałość i cierpliwość. Dzieci



fol. kruszewski

po spektaklu i w trakcie jego trwania poznały różne techniki teatru lalkowego, teatru maski. Celem dydaktycznym przedstawienia było także poznanie przez młodego widza różnych



fol. kruszewski

możliwości wykorzystania instrumentów muzycznych (w tym egzotycznych). Stąd też spektakl „Sznurkowe skrzaty” w całości grany był na żywo – jak koncert.

K. Kruszewski

Zawody podlodowe Koła nr 37



Koło Nr 37 Polskiego Związku Wędkarskiego „Różanka” powstało 31 lat temu. W chwili obecnej liczy 158 członków. Wieloletnim prezesem koła jest Janusz Chmielewski. W dniu 27 lutego członkowie koła spotkali się na zawodach w łowieniu ryb pod lodem o mistrzostwo koła.

Zawody polegają na łowieniu ryb pod lodem za pomocą jednej wędki. O

miejscu w zawodach decyduje waga złowionych ryb, którą następnie się punktuje. Gdy wypada jednakowa ilość punktów, o miejscu decydują sztuki złowionych ryb. Zawody trwały 3 godziny. Komisja wędkarska zawodów wyłoniła zwycięzców. Zostali nimi: Robert Kubiński, który złowił najwięcej i otrzymał 1075 pkt., następnie Edward Krawczyk 750 pkt. i Hubert Gołębiewski z 700 punktami. Zwycięzcy otrzymali puchary, natomiast pozostali uczestnicy zawodów - dyplomy i pamiątkowe znaczki. Była również kielbaska na gorąco. Oceniając imprezę można sparafrazować znane porzekadło „Ja tam nie byłem i piwa nie piłem, a szkoda, bo wiele straciłem”. Życzymy następnych udanych zawodów i połowów w nadchodzącym sezonie.

K. Kruszewski



Fot. Piotr Wróblewski



Fot. Piotr Wróblewski



Świerszcz

MIESIĘCZNIK

11.12/2005

Cena 1 zł

Różański

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka
Dlatego iśl „róhny swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

*Z okazji Świąt i Nowego Roku życzenia zdrowia,
wielu dobrych dni i wszelkiej pomyślności
życzy czytelnikom i sympatykom
REDAKCJA*



Fot. Januszewski

11 listopada Święto Niepodległości

W dniu 10 listopada powrócił do Warszawy Józef Piłsudski, komendant I Brygady Legionów, który od lipca 1917 r. był internowany przez Niemców w Magdeburgu. Przed domem, w którym mieszkał, zebrały się tłumy, a do mieszkania zaczęli przychodzić przedstawiciele różnych

stronnictw i partii politycznych. Na wieść o powrocie Piłsudskiego, Ignacy Daszyński wraz z całym rządem 11 listopada przyjechał do Warszawy. Tego samego dnia Józef Piłsudski otrzymał z rąk Rady Regencyjnej władzę wojskową i rozpoczął konsultacje z przedstawicielami

stronnictw politycznych w sprawie utworzenia koalicyjnego rządu. Rada Regencyjna postanowiła się rozwiązać i całą władzę przekazała Piłsudskiemu,

ustanawiając urząd naczelnika państwa, co nastąpiło w dniu 14 listopada.

11 listopada na ulicach wszystkich miast panowała euforia z powodu rodzącej się niepodległości. Tego dnia zakończyła się także pierwsza wojna światowa podpisaniem przez Niemców rozejmu w lasu Compiegne pod Paryżem. Później dzień ten ustanowiono Świętem Niepodległości Polski.

Co się działo w tym czasie w Różaniu? Przypomnijmy, co pisał o tych dniach Jan Mieczysław Żytowiecki w numerze 9-10/98 „Świerszcza Różański”.

„Do 1915 roku (drugiego roku I wojny światowej) w kaszewieckich koszarach stacjonował Czerniachowski Pułk armii carskiej. Na miejscowym cmentarzu są dwa trwałe dowody.

(Ciąg dalszy na stronie 4)



Fot. I. Kruszewska

W kilku zdaniach

Upadł blok

Pomimo opracowania wstępnych założeń do planu budowy bloku komunalnego w okolicach przedszkola samorządowego, pomysł przynajmniej na razie upadł. Radni nie potrafili się zgodzić, co do sensu budowy oraz ewentualnego sposobu przydziału mieszkań. Przy okazji wyszło na jaw, że administracja nie potrafi sobie poradzić z notorycznymi dłużnikami w opłatach za używanie mieszkań komunalnych. Duża część najemców w związku z tym żyje na koszt samorządu. (red)



Kładka, a właściwie mostek na Różanicy w kierunku Dyszobaby został przebudowany. Zamontowano również bariery ochronne, o których braku pisaliśmy w numerze 1-2/2005 „Świerszcza Różańskiego”. Prace wykonał Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Różaniu. (red)

Podatki uchwalone

Na sesji Rady Miejskiej w Różaniu w dniu 5 grudnia 2005 r., radni uchwalili nowe stawki podatków i opłat lokalnych oraz podatku rolnego i leśnego. Wniosek radnego Pawła Reszki, aby zrezygnować ze zwolnień w podatku od nieruchomości dla rolników indywidualnych przepadł w głosowaniu. Za utrzymaniem niekonstytucyjnego zwolnienia, naruszającego równość obywateli wobec prawa, głosowali sami zainteresowani, a więc radni posiadający status rolnika. Na nic zdały się apele radnego Reszki o gospodarność; interes gminy przegrał z własnym interesem. Widać koszula bliższa ciału. (red)

Wesołych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz spełnienia marzeń z okazji nadchodzącego Nowego Roku życzy mieszkańcom miasta i gminy Różan

Burmistrz
Jerzy Parciński

„Anioł” zamyślony świadek historii



Fot. K. Kruszewski

Różan jest miastem o bogatej historii, choć brak dowodów, które świadczyłyby o jego świetności. Pożogi wojenne pochłonięły, zniszczyły wszystko to, co mogłoby stać się znakiem minionego czasu. Pamiątka, wspomnienie zniknęło na zawsze. Ocalało tylko jedno miejsce – cmentarz, a na nim samotnie stojący „Anioł” - zamyślony świadek historii. Monumentalnie wyrażający hieratyczny spokój i nieruchomość, spełnienie, stąpczą zasadę wieczności. Jeszcze do niedawna okaleczony od kul, poszarpany przez wiatr po ponad 100 - letniej straży, doczekał się godnego szacunku żyjących. Poddany został zabiegom konserwatorskim. Obok kościoła najstarszy i jedyny zabytek naszego miasta. Ponad stuletnie stróżowanie pozwoliło mu dostać się do rejestru zabytków, o czym pisaliśmy w „Świerszczu” w 1994 roku. W tym roku ks. Ryszard Kłosiński doprowadził rzecz do finału. Jego udziałem stało się, że „Anioł” po raz pierwszy opuścił swoje miejsce na cmentarzu. W kwietniu br. po załatwieniu niezbędnych formalności związanych z pracami konserwatorskimi, został przewieziony do pracowni konserwacji zabytków pani Doroty Rudzińskiej do Warszawy. Trzeba wiedzieć, iż koszt prac renowacyjnych opiewa na sumę 23 tys. zł. Z tego



Fot. R. Kłosiński

konserwator zabytków dofinansował 5 tys. zł. Resztę kwoty ks. Ryszard Kłosiński zbiera wśród parafian oraz otrzyma od samorządu gminy. Jak poinformował ks. proboszcz do wykonania prac konserwacyjnych zgłosiło się trzy firmy. Wybrał tę, która gwarantowała wykonanie prac konserwatorskich zgodnie z wymaganiami, jakie stawia się przy renowacji rzeźb z piaskowca. Posiada pełną dokumentację konserwacji pomnika. Całość była monitorowana przez nadzór konserwatorski Wojewódzkiego Urzędu Konserwacji Zabytków Delegaturę w Ostrołęce.

Pierwszym etapem w konserwacji jest zazwyczaj czyszczenie. Od co najmniej stu lat prowadzi się je metodami mechanicznymi, polegającymi na skrobaniu, szlifowaniu lub skuwaniu zanieczyszczonej warstwy powierzchniowej. W zależności od twardości nawarstwień i rodzaju czyszczonego podłoża stosuje się różne ścierniwa – od piasku wyrzucanego wraz z wodą pod dużym ciśnieniem, po mielone ryżowe łuski, skorupki orzechów, mieloną gumę, pył marmurowy lub korundowy. Konserwatorzy dysponują również całym arsenałem środków chemicznych rozpuszczającymi spoiwo nawarstwienia, a nieuszkodzającymi materiału podłoża. Ostatnio stosuje się do prac konserwatorskich laser. Jest to zupełnie nowa metoda konserwacji pozwalająca na precyzyjną regulację stopnia oczyszczania, niezależnie od rodzaju usuwanej powierzchni. Po takich zabiegach można mieć pewność, że „Anioł” będzie nam stróżował przez następne 100 lat.

Ks. Ryszard Kłosiński myśli już o konserwacji następnego pomnika, który znajduje się obok figury anioła. Ma wiele zamiarów jak choćby zagospodarowanie terenu wokół plebanii i stworzenie tam swobodnego parku ze stacjami drogi krzyżowej, miejsca zadumy i spokoju z alejkami, ławkami, różnorodnymi gatunkami roślinności oraz wkomponowanymi formami architektonicznymi. Częściowo zarysy przedsięwzięcia są już widoczne na papierze w formie rysunku i prezentują się bardzo obiecująco. Jeśli zamiysł się uda, a że tak się stanie można być właściwie pewnym, obserwując dokonania księdza byłoby to wymarzone miejsce kontemplacji, romantycznej zadumy, spacerów, lektury, wypoczynku, kontaktu z naturą i sztuką.



Fot. K. Kruszewski

W bieżącym roku szkolnym uczniowie Publicznego Gimnazjum w Różanie wraz z kadrami pedagogicznymi mieli przyjemność obejrzeć dwa programy profilaktyczne: „Uzależnienia w muzyce” oraz „Samotność”.

Fot. Gimnazjum

Pierwszy z nich odbył się 24 września 2005, a poprowadził go Piotr Styczyński - były członek legendarnego rockowego zespołu Dżem, założonego w 1973 roku przez A. Otrębę, B. Otrębę, A. Wojtasiaka, P. Bergera i R. Riedla.

Dżem był uczestnikiem licznych festiwali - między innymi w Jarocinie, Rock Na Wyspie we Wrocławiu czy Rawa Blues. Sukces przyniosły grupie utwory: „Whisky”, „Czerwony jak cegła”, „Wehikuł czasu”...

Zespół zaczął się jednak borykać z problemem nałogu narkotykowego Riedla. Przez pewien czas rolę wokalisty zespołu przejął T. Nalepa. W 1992 zespół otrzymał (za całokształt działalności) Bursztynowego Słowika. W maju 1994 roku, tracący zdrowie i coraz bardziej popadający w szpony nałogu Riedel, został usunięty z Dżemu. (Umarł pod koniec lipca 1994).



Były gitarzysta zespołu Dżem, poprzez słowa śpiewanych piosenek przeplatane własnymi refleksjami, opowiedział jak zetknął się z problemem alkoholowym, który w świecie artystów jest szeroko rozpowszechniony, jak jego życie zmieniły narkotyki i popularność, które przyniosła muzyka. Mówił o tym, jak łatwo jest w życiu stracić wszystko co najważniejsze: nadzieję, przyjaciół, zdrowie a nawet życie - tak stało się w przypadku R. Riedla, wokalisty zespołu Dżem.

Drugi, bardzo pouczający i skłaniający do refleksji program profilaktyczny pt. „Samotność” uczniowie mogli obejrzeć dnia 24 listopada.

Składał się on z dwóch części. W pierwszej aktorka z krakowskiego teatru „Kurtyna” wcieliła się w rolę znanej i bardzo bogatej kobiety Zofii X, której w bli-

żej nieokreślonej miejscowości popsut się samochód, po czym uciekła taksówką, a ona sama, zła na cały świat, za-



dzwoniła po pomoc drogową. W trakcie czekania snuła opowieść na temat swojego życia, od lat szkolnych po życie dorosłe pełne samotności.

Na koniec zadała sobie pytanie. Do czego doprowadziła ją chęć zrobienia kariery za wszelką cenę? Odpowiedziała na nie po chwili namysłu: do samotności, do utraty kontaktów z rodziną i przyjaciółmi, do alkoholizmu, do depresji.



W części drugiej trwała dyskusja z młodzieżą na temat wartości życiowych, samotności, pieniędzy... Niektórzy uczniowie mieli dosyć zaskakujące poglądy. Stwierdzili, że warto poświęcić wszystko dla zrobienia kariery. Na szczęście większość gimnazjalistów wartościami w życiu są: rodzina, miłość, przyjaźń, szczęście... Na szczęście...

Anna Padewska
Małgorzata Załęska

**Z okazji świąt Bożego
Narodzenia i Nowego Roku
zdrowia, wielu dobrych dni i
wszelkiej pomyślności
życzy mieszkańcom
miasta i gminy
Różan**

Przewodniczący Rady Miejskiej
Piotr Świdorski

W kilku zdaniach

Drgnął ZALEW

Po wielu latach stagnacji nabierają tempa prace zmierzające do budowy zalewu na rzece Różanicy w okolicy Szyg. Gmina wykupiła już około 21 hektarów gruntów pod zbiornik. Choć w porównaniu z pierwotnymi założeniami rozmiary zalewu uległy znacznemu zmniejszeniu, to jednak mieszkańcy z nadzieją oczekują na jego powstanie, jako alternatywy dla zanieczyszczonej Narwi i zaniedbanego akwenu w miejscowości Brzoze. Wielką atrakcją turystyczną zalew może nie będzie, ale na pewno urozmaici miejski krajobraz. (red)

Co z basenem?

Nie milkną rozmowy radnych oraz głosy mieszkańców, że gmina powinna się pokusić o budowę basenu. Dopełniłoby to całości w funkcjonowaniu szkoły, hali i stadionu jako kompleksu rekreacyjnego dla mieszkańców. Sam basen przyciągnąłby również amatorów pływania z całego powiatu. O ile budowa basenu nie jest rzeczą nad wyraz trudną, a z finansowego punktu widzenia Różan może sobie z tym poradzić, o tyle pozostaje kwestia późniejszego utrzymania niezwykle kosztownego obiektu.

Redakcja zwraca się z gorącą prośbą do czytelników o głosy w tej sprawie i przedstawienie własnego zdania. (red)

TURNIEJ PIŁKARSKI

Przez dwie soboty 3 i 10 grudnia br. trwał halowy turniej piłki nożnej dzikich drużyn. Turniej zorganizowali kierownik hali sportowej Zenon Sławiński i nauczyciele wychowania fizycznego Robert Brzuzy, Tomasz Grześkowicz, Artur Grześkowicz i Bogdan Sławiński. Nagrody i puchary zostały ufundowane przez burmistrza, który osobiście dokonał dekoracji zwycięzców. Jak wielkim powodzeniem cieszył się turniej świadczy fakt, że wzięło w nim udział 24 drużyny w liczbie 180 piłkarzy i piłkarek. Również w czasie ferii zimowych planowane jest rozegranie maratonu piłkarskiego. O szczegółach dowiemy się z plakatów. (inf. A. Wasielewski)

W numerze 49 „Głosu Katolickiego”, który jest dodatkiem tygodnika „Niedziela” z 4 grudnia 2005 roku ukazał się artykuł autorstwa Agnieszki Nowińskiej pt. „Jubileuszowa niedziela w Różanie” nawiązujący do setnej rocznicy budowy kościoła parafialnego i uroczystości z tym związanej, która odbyła się w dniu 9 października br. Autorka, relacjonując wspomnianą uroczystość, przytacza jakże ważne dla nas słowa bp Stanisława Stefanka: „Mimo dużych wysiłków małej społeczności (...) powstała ta piękna świątynia, ale gdy przyszedł obcy, to za każdym razem niszczył jej mury.(...)”. (red)

Do wglądu dokumentacja na zmianę zagospodarowania parku na placu Obrońców Różana.

W Urzędzie Gminy w Różanie pokój nr 25 i 26 znajduje się do wglądu dokumentacja na zmianę zagospodarowania parku Placu Obrońców Różana w Różanie.

W związku z powyższym zainteresowane osoby proszą się o zgłaszanie uwag i wniosków do przedmiotowej dokumentacji w terminie do 22.12.2005r. w godzinach pracy Urzędu. (inf. z Urzędu Gminy)

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Jeden to grobowiec płk Kazimierza Bobra pierwszego lekarza pułku i jego syna, dru-



Fot. J. Kruszewska

gi to płyta nagrobna por. Andrzeja Wójcickiego. Od 1915 roku w koszarach stacjonowali żołnierze armii pruskiej, także miejscowe urzędy i poczta były obsadzone przez urzędników niemieckich. Niestety mało jest wiadomości o tym, co się w Różanie działo, jak zawitała niepodległość. (...) Pozostały tylko fragmentaryczne relacje nielicznych mieszkańców Różana, jednak spójne i dające możliwość ustalenia niektórych faktów.

W Różanie istniała dość silna Polska Organizacja Wojskowa. W listopadzie 1918 roku przekraczała 120 osób. Jednymi z organizatorów i przywódców POW w Różanie byli Czesława Bourse później żonę z Leonem Solnickim, odznaczona krzyżem POW i Medalem Niepodległości oraz Stanisław Pisarski i Stanisław Ka-



Fot. J. Kruszewska

czyński (odznaczony Orderem Virtuti Militari za kampanię w 1920 roku). Inni członkowie POW (...) to: Henryk Beldycki, Wanda Bregosz zam. Ziolkowska, Czesław Bregosz, Leon Chelstowski, Roman Cenzner, Jan Gąska, Aleksander Gnatowski, Leon Gnatowski, Tadeusz Idzikiewicz, Antoni Kępski, Konstanty Magnuszewski, Stanisław Mastowski, ks. Władysław Skierkowski, Kazimierz Strupczewski, Wacław Szczepankowski, Czesław Trzaska, Stanisław Wydrychewicz, (który rozpoczął organizowanie POW w Różanie), Tadeusz Zawadzki (...) W ramach przygotowań POW do odzyskania niepodległości przydzielono

zadania dla poszczególnych grup i osób. Do zajęcia miejscowej szkoły i telegrafu wyznaczeni zostali Jan Gąska, Wanda Bregosz i dwaj członkowie POW. Wszyscy udali się w godzinach przedpołudniowych w dniu 11 listopada na pocztę, gdzie do środka weszli Bregosz i Gąska, pozostali byli na zewnątrz, stanowiąc ochronę. Wanda Bregosz rozpoczęła rozmowę z obsługującym centralę i żołnierzem stanowiącym zabezpieczenie poczty. Korzystając z zajęcia się rozmową i nieuwagi personelu pruskiego poczty, Jan Gąska odebrał żołnierzowi broń i obydwóch aresztował. W ten sposób centrala telefoniczna i poczta znalazły się w polskich rękach. W podobny sposób zajęty został magistrat przez grupę POW, na której czele stał Leon Chelstowski. Całością akcji w Różanie kierowali Stanisław Pisarski, Stanisław Kaczyński i Czesława Bourse.

Jak doszło do opuszczenia przez Niemców miejscowych koszar? (w Kaszewcu red.) Możemy się o tym dowiedzieć z nielicznych pisanych raportów, a mianowicie z raportu Władysława Pomaskiego, który wiosną 1916 roku był jednym z organizatorów

POW w powiecie makowskim. „Miasto Różan było opanowane przez peowiaków wieczorem 11 listopada. Niemcy skoncentrowali się w koszarach za rzeką Narwią. Stanisław Pisarski zebrał peowiaków do Różana i przygotowywał się do zajęcia koszar w dniu 12 listopada. Rankiem 12 listopada Niemcy, uprzedzając akcję POW wysłali całym oddziałem z koszar. Spotkawszy na drodze kilkunastu mieszkańców Różana i okolicznych wiosek, siłą zmusili ich do maszerowania na czele kolumny przez most i miasto i wyszli na szosę Różan -

Ostrotęka. Rozbrojeni zostali poszczególni żołnierze niemieccy, którzy pojedynczo lub małymi grupkami znaleźli się poza obrębem koszar. Rannych podczas rozbrajania było dwu Niemców i jeden z

POW. Zabitych nie było Ogółem w Różanie rozbrojono około 15 żołnierzy. Po ustąpieniu Niemców zajęto koszary i magazyny urzędów drogowych. Magazyn urzędów drogowych przekazano powstałemu zarządowi dróg. Koszary z całym urządzeniem koszarowym przekazano w myśl rozkazu zastępcy w grudniu 1918 r. Koce, bieliznę itp. wydano jak ekwipunek zorganizowanemu oddziałowi, Stan liczebny w momencie rozbrajania - 80 ludzi. Bardzo wielu z POW nie zdołano zawiadomić. W dniu 8 grudnia, tj. w dniu wcielania do armii polskiej stan liczebny w Różanie - 120 ludzi (ilości dokładnie nie pa-



Fot. J. Kruszewska

mięgam). Osobiście przy rozbrajaniu Niemców w Różanie nie byłem. Dane, które podaje, zebrałem od uczestników po przybyciu dnia 12 listopada wieczorem do Różana."

Dzień 11 listopada 1918 roku nie jest datą tak powszechnie znaną, jakby tego należało się spodziewać. Dzieli nas od wydarzeń tego okresu prawie dwa pokolenia. W tym czasie wiele się na świecie działo. W tym czasie przyzwyczajono nas do zmian orientacji, zapominania o jednych, uważanych dotychczas za godnych świętowania, a przyzwyczajano do innych - godniejszych dat czasów teraźniejszych. Jednak 11 listopada 1918 roku będzie dla wielu niekwestionowanym wydarzeniem na skalę światową. Dla nas powinno to być święto szczególnie ważne, gdyż po blisko wiekowym niebycie odzyskałmy wreszcie wolność i niepodległość. Okupiliśmy to wieloma ofiarami powstań narodowych i ruchów patriotycznych, ale również błędami, zdradami, pomyłkami i konfidentami. Szkoda, że tak niewielu obchodzi to święto, a ogranicza się ono tylko do reprezentacji młodzieży szkolnej czy uczestnictwa pocztów sztandarowych. Nie ma spon-taniczności i masowego ruchu, który tak wspominają najstarsi mieszkańcy naszego miasta. Niestety błędy, do których tak niechętnie się przyznajemy, pozostają nam zawsze wieme. Zupełnie przeciwnie do naszych dobrych cech, które co chwila zbaczają z właściwego kierunku. Tak było dawniej i jak widać jest dziś.

K. Kruszewski

Żeby Polska była Polską

Fot. Gimnazjum.

*„Warto się dzisiaj zastuchać
W wiatru granie,
Bieg historii,
Pokoleń przemijanie”*

Te słowa to jedne z wielu tak znaczących, które mogli usłyszeć uczniowie, nauczyciele, pracownicy



szkoły oraz zaproszeni goście na uroczystym apelu z okazji Święta Niepodległości, który odbył się 10 listopada 2005 roku w Publicznym Gimnazjum w Różanie. Uroczystość ta poświęcona została

Ojczyźnie i wolności. 11 listopada to symbol miłości Ojczyzny, walki o wolność, symbol wiary i zwycięstwa.

Dekorację stanowiła tablica, na której widniało hasło „Żeby Polska była Polską”, godło i krzyż oraz daty: 1914, 1918, 1830, 1864, 1939, 1945. Na scenie leżał karabin, kamienie oraz stos zeschniętych liści.

Po wprowadzeniu sztandaru, społeczność uczniowska odśpiewała hymn szkoły. Następnie pani Dyrektor powitała przybyłych na tę uroczystość gości: p. B. Gawianowską - sekretarz gminy, p. J. Parcińskiego - burmistrza gminy, ks. R. Kłosińskiego, kombatanów: p. Załęską i p. Reczka oraz wszystkich nauczycieli i pracowników szkoły, a także uczniów.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego i wyprowadzeniu sztandaru, rozpoczęła się część artystyczna przygotowana przez uczniów Publicznego Gimnazjum pod kierunkiem p. A. Padewskiej i p. M. Załęskiej. Oprawą muzyczną zajął się p. T. Grześkiewicz.

Wiersze i pieśni, które wyko-

rzystano w trakcie uroczystości, przypomniały całej społeczności uczniowskiej losy naszej Ojczyzny i wielkie poświęcenie Polaków, którzy polegali w Jej obronie. Modlitwa, którą wyrecytowała jedna z gimnazjalistek, była podzięko-



waniem za cud odzyskania wolności:
„Chwała na wysokościach Bogu,
a na polskiej ziemi
niechaj moc wstąpi w ludzi dobrej woli!
(...)Pomnijmy, żeśmy dożyli
owej przedziwnej, niepojętej chwili
Zwycięstwa i Wyzwolenia,
O której ojcowie snili,
Do której szli przez trud i walki tułaczę.
Doczekać nam dano Ojczyzny i Zmar-
twychwstania! (...)”

Anna Padewska, Małgorzata Załęska

ŚLUBOWANIE KLAS I

Dnia 27 października 2005 r. w Publicznym Gimnazjum miała miejsce bardzo szczególna uroczystość – uczniowie klas I po złożeniu ślubowania weszli w poczet prawowitych gimnazjalistów.



Część oficjalna rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru, odśpiewaniem przez chór hymnu szkoły oraz powitaniem wszystkich przybyłych.

Następnie pierwszoklasiści ślubowali być m.in. dobrymi uczniami i patriotami, powtarzając słowa przysięgi po panu Arturze Grześkiewicz.

Potem Pani Dyrektor wręczyła uczniom klas pierwszych akty pasowania życząc jednocześnie sukcesów w nauce i powodzenia w szkole. Po wyprowadzeniu sztandaru odbyła się krótka część artystyczna. Pierwszoklasiści w „krzywym zwierciadle” przedstawili społeczność uczniowską, do której jak sami przyznali,

nie chcieliby należeć.

Na koniec zadebiutowała grupa uczniów z sekcji tanecznej, prowadzonej przez panią M. Mosakowską i panią M. Załęską.

Nad przebiegiem całej uroczystości czuwali „świeżo upieczeni” wychowawcy klas I: a- mgr Mariola Złotkowska, b- mgr Marzena Latek, c- mgr Artur Grześkiewicz, d- mgr Monika Mosakowska.

Tego samego dnia, w świetlicy szkoły podstawowej, odbyła się również dyskoteka otrzęsinowa zorganizowana na cześć klas I, na której oprócz wesołej zabawy tanecznej, toczyła się rywalizacja między najmłodszymi gimnazjalistami w różnorodnych konkursach, przygotowanych przez klasy II. Sprawdzianowi poddani zostali także wychowawcy tych klas. W konkursie tanecznym bezkonkurencyjny okazał się jednak pan A. Grześkiewicz.



Zwyciężyła klasa- Ia. Miejsce II zajęła klasa Ic, III - Id, a IV - Ib.



Anna Padewska
Małgorzata Załęska

Fot. Gimnazjum

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, święta poprzedzone miłością wigilijnego wieczoru, czarem choinki i polskiej kolędy.

Życzymy zatem burmistrzowi Jerzemu Parcińskiemu, p. sekretarz Barbarze Gawianowskiej, p. skarbnik Bożennę Deptule, Radzie Gminy Różan, ks. proboszczowi Ryszardowi Kłosińskiemu, rodzicom i uczniom Publicznego Gimnazjum, by ten czas przyniósł jak najwięcej radości, a ciepło miłości bellejemskiego Józka napędiło siłą, nadzieją i wiarą na nadchodzący Nowy Rok 2006.

*Rada Pedagogiczna
Publicznego Gimnazjum
W Różanie*

PROJEKT BUDŻETU GMINY NA ROK 2006

Budżet gminy na rok 2006 planuje się w kwotach: **Dochody – 16.468.654 zł** w tym dotacje na zadania z zakresu administracji rządowej – 1.423.308 zł. **Wydatki – 16.266.754 zł** w tym wydatki na realizację zadań z zakresu administracji rządowej – 1.423.308 zł. Z dochodów zabezpiecza się kwotę 201.900 zł na spłatę pożyczek przypadających na rok 2006.

Planowane dochody

- wpływy z dzierżaw za obwoły łowieckie – 1.500 zł.
- dochody z dzierżaw – 61.500 zł.
- z czynszów za wynajmowane lokale użytkowe – 39.500 zł.
- za wynajmowane lokale mieszkalne – 2.000 zł.
- z tytułu wieczystego użytkowania gruntów – 22.200 zł.
- wpływy z przekształcenia prawa wieczystego użytkowania w prawo własności – 2.500 zł.
- odsetki – 500 zł.
- wpływy za wyżywienie w świetlicy szkolnej w kwocie 86.800 zł.
- wpływy z usług opiekuńczych 8.000 zł
- z opłat za wyżywienie w przedszkolu – 96.000 zł.
- dochody z Instytutu Energii Atomowej za korzystanie ze składowiska odpadów promieniotwórczych 8.000.000 zł.
- dochody z tytułu odsetek od środków na rachunkach bankowych w wysokości – 100.000 zł
- z podatku rolnego – 115.800 zł

- z podatku leśnego – 24.270 zł
- z podatku od nieruchomości – 1.950.000 zł
- z podatku od działalności gospodarczej – 40.000 zł
- z podatku od spadków i darowizn – 10.000 zł
- z opłat targowych – 33.000 zł
- z podatku od środków transportowych – 55.000 zł
- z opłat skarbowych – 20.000 zł
- za sprzedaż alkoholi – 60.000 zł.
- za czynności cywilnoprawne – 50.000 zł.

Subwencje z budżetu państwa:

- część oświatowa – 2.685.889 zł
- część wyrównawcza dla gmin – 339.543 zł
- część równoważąca ogólnej dla gmin – 2.887 zł

Udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa:

- - udział w podatku dochodowym od osób fizycznych – 994.042 zł
- - udział w podatku dochodowym od osób prawnych – 15.000 zł

Dotacje państwa na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej:

- na świadczenia rodzinne oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe – 1.085.000 zł.
- na składki na ubezpieczenie zdrowotne – 12.000 zł.
- na zasiłki i pomoc w naturze – 150.000 zł
- na specjalistyczne usługi opiekuńcze – 128.000 zł.
- na administrację publiczną – 47.016 zł.
- na prowadzenie i aktualizację stałego rejestru wyborców – 792 zł
- na obronę cywilną – 500 zł
- dochody podlegające przekazaniu do budżetu państwa – 8.296 zł.

Dotacje na realizację własnych zadań bieżących w dziale Pomoc Społeczna

- na utrzymanie Terenowego Ośrodka Pomocy Społecznej – 147.000 zł.
- na zasiłki i pomoc w naturze – 46.000 zł.
- na posiłek dla potrzebujących – 36.000 zł

Planowane wydatki

- utrzymanie składnicy zwłok zwierzęcych tj. wynagrodzenie pracownika obsługującego składnicę, zakup artykułów do utrzymania czystości, utylizacja odpadów zwierzęcych oraz remont budynku – 11.900 zł.
- wypływanie bezpańskich psów – 16.000 zł.
- wpłata na rzecz Izby Rolniczych – 3.000 zł.
- budowa hydroforni i sieci wodociągowej w Załężu Wielkim, Sędziątach, Eliażach i Gartkach – 400.000 zł.
- wykonanie odwiertu studziennego i budowa hydroforni we wsi Dzbądz – 40.000 zł.
- wykonanie odwiertu studziennego i opracowanie dokumentacji na wodociąg we wsi Chelsty, Dąbrówka i Kaszewiec – 200.000 zł.
- budowa zbiornika retencyjnego na rzece Różanicy – 70.000 zł.
- przebudowa drogi gminnej
- Dyszobaba- Różan – 260.000 zł.

- przebudowa drogi gminnej Paulinowo-Dzbądz Kolonia – 515.000 zł.
- wykup gruntów i opracowanie dokumentacji na budowę drogi we wsi Chrzczonki- 20.000 zł.
- przebudowa ul. Kpt. Ukłei – 400.000 zł.
- przebudowa ulic: Rolnej, Nadnarwiańskiej i Przechodniej – 300.000 zł.
- przebudowa ulic na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej -300.000 zł.
- przebudowa chodników w ul. Polnej - 400.000 zł.
- budowa chodnika wzdłuż ul. Poniatowskiego – 200.000 zł.
- asfaltowanie ulicy odchodzącej od ul. Szkolnej przy przedszkolu – 20.000 zł.
- remont drogi Miłony – Szygi – 30.000 zł.
- bieżące utrzymanie dróg zwirowych – 30.000 zł.
- na prace geodezyjne i kartograficzne – 30.000 zł.
- na utrzymanie miejsc pamięci narodowej – 10.000 zł.

- na Radę Miejską – 100.000 zł
- na Urząd Gminy – 1.420.118 zł.
- na diety dla sołtysów – 10.000 zł.
- składki na związki, których gmina jest członkiem - 5.000 zł.
- na zatrudnienie pracowników interwencyjnych – 80.000 zł.
- na zadania z zakresu administracji rządowej – 47.016 zł
- na prowadzenie i aktualizację stałego rejestru wyborców – 792 zł.
- na dofinansowanie remontu komisariatu Policji w Różanie – 20.000zł.
- na dotację na zakup samochodu gaśniczego dla KP PSP – 15.000 zł.
- na utrzymanie gotowości bojowej – 140.000 zł.
- na dofinansowanie zakupu samochodu pożarniczego beczkowóz dla OSP Załuzie – 200.000 zł.
- na dokończenie budowy strażnicy OSP Szygi – 24.000 zł.

- na obronę cywilną – 500 zł.
- na prowizje za inkaso zobowiązań pieniężnych, usługi pocztowe, bankowe oraz inne działania związane z uiszczaniem podatków i zwrotem nadpłat – 14.000 zł.
- na odsetki od zaciągniętych pożyczek – 70.000 zł.
- Rezerwa ogólna w wysokości – 90.000 zł
- na szkoły podstawowe – 2.021.569 zł.
- na przedszkole – 912.284 zł.
- na gimnazjum – 1.265.121 zł.
- na dowóz uczniów – 170.084 zł.
- na dokształcanie nauczycieli – 20.643 zł.
- na fundusz świadczeń socjalnych nauczycieli emerytów i rencistów – 35.000 zł.
- na przeciwdziałanie alkoholizmowi – 60.000 zł
- na utrzymanie budynku Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – 35.000 zł.
- na świadczenia rodzinne – 1.085.000 zł.
- na usługi opiekuńcze – 340.000 zł
- na zasiłki i pomoc w naturze – 450.000 zł
- na utrzymanie Terenowego Ośrodka Pomocy Społecznej – 306.000 zł
- na dodatki mieszkaniowe – 105.000 zł.
- na ubezpieczenia zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej – 12.000 zł.
- dodatkowe dożywianie uczniów – 65.000 zł.
- na oczyszczanie miasta – 150.000 zł
- na utrzymanie zieleni – 30.000 zł
- na oświetlenie ulic – 170.000 zł
- na budowę oświetlenia ulicznego ul. Poniatowskiego – 100.000 zł.
- na budowę oświetlenia ulicznego ulicy odchodzącej od ul. Polnej – 30.000 zł.
- na wymianę lamp na energooszczędne – 20.000 zł.
- na dotację dla ZGKiM do deficytowej działalności – 644.939 zł
- na dotację dla ZGKiM na budowę wiaty na sprzęt – 116.000 zł.
- na prowizję od opłaty targowej – 9.900 zł
- na budowę kanalizacji deszczowej od ul. Polnej do Różanicy (przy oczyszczalni) – 200.000 zł.
- na przebudowę kanalizacji i wodociągu w ul. Przemysłowej i Poniatowskiego z odtworzeniem nawierzchni ul. Przemysłowej – 225.000 zł.
- na wymianę wodociągu w ul. Warszawskiej od GOUK do ul. Słowackiego i zasilenie ulic Hallera i Lwowskiej – 60.000 zł.
- na wykonanie kanalizacji w ul. Kościuszki – 150.000 zł.
- na modernizację zagospodarowania placu Obrońców Różana – 300.000 zł.
- na modernizację zagospodarowania terenu wokół GOUK – 200.000 zł.
- na dotację dla Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury – 591.200 zł.

- na organizację imprez sportowych – 50.000 zł.

EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA

- na świetlicę szkolną – 256.188 zł.
- na zakup środków żywności – 5.660 zł.
- na zakup odzieży ochronnej, naczyń kuchennych – 86.800 zł.
- na zakup czasopism – 5.300 zł.
- na opłaty bankowe – 300 zł
- na wypoczynek dzieci i młodzieży – 143.400 zł.

Rada Gminy Różan uchwałą XXIX/145 z dnia 5 grudnia 2005 roku określiła stawki podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Różan na 2006 rok. Poniżej przedstawione jest wyszczególnienie poszczególnych stawek.

Od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - od 1m² powierzchni – **0,45 zł.**

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - od 1ha powierzchni – **3,43 zł.**

c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – od 1 m² powierzchni – **0,09 zł.**

Od budynków lub ich części:

a) mieszkalnych - od 1m² powierzchni użytkowej – **0,41 zł.**

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1m² powierzchni użytkowej – **13,19 zł.**

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – od 1m² powierzchni użytkowej – **8,20 zł.**

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – od 1m² powierzchni użytkowej – **3,62 zł.**

e) pozostałych: 1) zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego, garaży, szop, budynków gospodarczych - od 1m² powierzchni użytkowej – **3,68 zł.**

b) innych niż wymienione w pkt 5 lit. "a" od 1m² powierzchni użytkowej – **5,59 zł.**

Od budowli 2% ich wartości

określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych

Jednocześnie radni uchwałą nr XXIX/146/2005 podjętą w grudniu zwolnili z płacenia podatku od nieruchomości budynki mieszkalne lub części tych budynków należące do osób fizycznych prowadzących gospodarstwa rolne. Zwolnili również z płacenia tego podatku rencistów i emerytów, którzy są właścicielami budynków gospodarczych oraz szop, a nie posiadają gospodarstw rolnych oraz budynki i części budynków, gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza w zakresie świadczeń zdrowotnych, a jest mieniem komunalnym.

Również w dniu 5 grudnia uchwalono stawki podatku od posiadania psów w wysokości 5 zł rocznie. Warto pamiętać, że podatek ten płatny jest jednorazowo bez wezwania przez Urząd Gminy w terminie do 31 marca 2006 roku. A jeśli nabędziemy psa w tym terminie należy go zapłacić w przeciągu 14 dni od dnia nabycia. Wpłat podatku można dokonywać bezpośrednio w kasie Urzędu Gminy w Różanie.

Radni obniżyli również średnią cenę sprzedaży drewna przyjmowanego jako podstawa do obliczenia podatku leśnego z kwoty 131,35 zł za 1m³ do kwoty 109 zł za 1m³ oraz średnią cenę skupu żyta przyjmowanego jako podstawa do obliczenia podatku rolnego z kwoty 27,88 zł do kwoty 24 zł za 1dt.

Uchwała nr XXIX/150/2005 określa wysokość stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie Gminy:

1. od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:

2. od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie **-480 zł**
3. powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie **-700 zł**
4. powyżej 9 ton, a poniżej 12 ton **-900 zł**

5. od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton w zależności od liczby osi, rodzaju zawieszenia i dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu stawki podatkowe określa załącznik nr 1 do uchwały.

6. od ciągników siodłowych lub balastowych przystosowanych do użytkowania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów:

- a) od 3,5 tony i poniżej 5,5 tony **- 1100 zł**
- b) od 5,5 tony i poniżej 9 ton **- 1200 zł**

c) od 9 ton i poniżej 12 ton - **1300 zł**
7. od ciągników siodłowych lub balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton w zależności od liczby osi, dopuszczalnej masy całkowitej zespołu pojazdów i rodzaju zawieszenia stawki podatkowe określa załącznik nr 2 do uchwały.

8. od przyczep lub naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego: - **700 zł**

9. od przyczep lub naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego w zależności od liczby osi, dopuszczalnej masy całkowitej zespołu pojazdów i rodzaju zawieszenia stawki podatkowe określa załącznik nr 3 do uchwały.

10. od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:

- a) mniejszej niż 30 miejsc - **1000 zł**
- b) równej lub wyższej niż 30 miejsc - **1400 zł**

Dla pojazdów - pkt 1, 3, 5 i 7 wyprodukowanych w 1990 r. i wcześniej i nie posiadających katalizatorów stawki podatku zwiększa się i określa się w wysokości:

1) od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:

- od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie - **500 zł**
- powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie - **720 zł**
- powyżej 9 ton i poniżej 12 ton - **920 zł**

2) od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton:

- od 3,5 tony i poniżej 5,5 tony - **1120 zł**
- od 5,5 tony i poniżej 9 ton - **1220 zł**
- od 9 ton i poniżej 12 ton - **1320 zł**

3) od przyczep lub naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego - **720 zł**

4) od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:

- mniejszej niż 30 miejsc - **1020 zł**
- równej lub wyższej niż 30 miejsc - **1420 zł**

Dla pojazdów, określonych pkt 1, 3, 5 i 7 wyprodukowanych w 1991 i nowszych stawki podatku zmniejsza się i określa w wysokości:

1) od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:

- od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie - **430 zł**
- powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie - **650 zł**
- powyżej 9 ton, a poniżej 12 ton - **850 zł**

2) od ciągników siodłowych lub balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton:

- od 3,5 tony i poniżej 5,5 tony - **1050 zł**
- od 5,5 tony i poniżej 9 ton - **1150 zł**
- od 9 ton i poniżej 12 ton - **1250 zł**

3) od przyczep lub naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego

- **650 zł**
- 4) od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:
- mniejszej niż 30 miejsc - **950 zł**
- równej lub wyższej niż 30 miejsc - **1350 zł**

Zwolniono od podatku od środków transportowych środki transportowe wykorzystywane wyłącznie do potrzeb jednostek i zakładów budżetowych Gminy i stanowiące ich własność jednak zwolnienie to nie dotyczy:

- samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton,

- ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton,

- przyczep i naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego.

I dziwić się i nie dziwić?

Koszt wyprodukowania 1m³ wody według kalkulacji przedstawionej Radzie Gminy w Różaniu na 2006 rok to 3,50 zł. Za ten metr płacimy tylko 1,40 zł reszta, czyli 2,10 zł pochodzi z budżetu samorządowego. Podobnie jest ze ściekami, za które płacimy 1,30 zł za 1 m³ a 2,48 zł pochodzi z budżetu. Analogicznie sprawa się przedstawia ze śmieciami. Według kalkulacji koszt odbioru i składowania 1 t śmieci zamyka się kwotą 250,98 zł. w tym budżet samorządu dokłada 165,26 zł resztę czyli 96,53 zł płacimy z własnej kieszeni. Są to dane uśrednione. Dodać również można, że już od kilku lat cena wody jak i ścieków nie uległa zmianie. Zmieniają się tylko koszty wyprodukowania tych mediów jak również kwoty dopłat z budżetu samorządowego. I tak w porównaniu do roku 2005 zakładany jest wzrost kosztów o 20 gr. za 1m³ wody i 43 gr. za 1m³ ścieków. Idąc dalej, w stosunku do roku 2003 różnica jest już większa i wynosi analogicznie 47 gr. za wodę i 66 gr. za ścieki. Z nieczystościami stałymi, czyli śmieciami jest już trochę inaczej. W porównaniu do roku 2005 zaplanowano wzrost kosztów o 9,83 zł/1t a cenę zmniejszono o 4,16 zł/1t, czyli za śmieci każdy z nas zapłaci mniej. Kwota dotacji z budżetu samorządowego wzrośnie jednak aż o 24,8 zł/1t. Tak czy siak są to nasze pieniądze. Bliższe nam te płacone z własnej kieszeni, mniej doceniane te wspólne - samorządowe. A to one właśnie są czynnikiem, że mamy wodociągi, kanalizację czy wysypisko śmieci. Jak są inwestowane, jak wydawane samorządowe pieniądze decydują wybrani przez nas przedstawiciele - radni. To oni, działając w środowisku, zbierają informacje i sugestie wyborców, by potem składać wnioski do burmistrza o taki czy inny projekt, przedsięwzięcie czy pomysł. To oni, publikując w mediach lokalnych swoje stanowisko czy przedstawiając je na spotkaniach, przekonują wyborców do takiego czy innego zamiaru. Czy tak jest w istocie?

Swego czasu był pomysł ścieżki rowerowej nad Narwią, bodajże w kierunku Dyszobaby. Chyba został zapomniany, bo w projekcie budżetu tego zapisu nie ma. Być może pojawi się po poprawkach. Pomysł bardzo dobry. Przez kogo wymyślony - tego nie wiadomo, gdyż autor przedsięwzięcia tego nie rozpropagował. Są też pomysły nieudane, jak choćby plac zabaw dla dzieci przy blokach Spółdzielni Mieszkaniowej. Być może powinno się zebrać wszystkie elementy placu w jednym miejscu i wykonać coś z prawdziwego zdarzenia, a nie rozrzucać je po całym osiedlu. W jednym miejscu z fontanną, ławeczkami dla rodziców, zadaszeniami byłoby miejscem spotkań towarzyskich i wspólnej za-

bawy, a i kontrola rodziców byłaby łatwiejsza. Ktoś powie tak, ale właśnie takie było życzenie społeczne, by przy każdym bloku coś z tego placu było. Oczywiście mogło tak być, ale czy ktoś wyjaśniał, przekonywał, namawiał. Jak prościej wyglądałaby praca burmistrza, gdyby wiedział, jakie społeczeństwo ma priorytety i czego oczekuje. Ale może łatwiej nic nie mówić publicznie, bo jak by co, to się zrzuci na burmistrza i urzędników.

Trudno jest podejmować decyzje, gdy ogół jest ciągle niezadowolony. Większość głosowała na PiS, a już słyszemy głosy krytyki i sprzeciwu, choć partia ta jeszcze niczego nie zrobiła za wyjątkiem przejścia władzy. Zresztą składanie przedwyborczych obietnic jest tak stare jak same wybory. Jest jeszcze gorzej z przyznaniem racji, poparciem czyjegoś pomysłu, punktu widzenia lub złożenia publicznych gratulacji za jakąś dobrze wykonaną pracę. Jeśli już do czegoś takiego dojdzie, to z musu, bez przekonania, z zazdrością, niechęcią bez wyrażenia aprobaty. Każde sensowne wydawałoby się zabranie głosu pozostaje w próżni. Przekonali się o tym ci, którzy czegoś takiego próbowali. Jak choćby ostatnio pan Paweł Reszko - radny sprzeciwiający się niekonstytucyjnemu zwalnianiu z podatków od nieruchomości, które narusza równość obywateli wobec

prawa. Jeśli moja wiedza w tym temacie jest właściwa, nikt go nie poparł. Zresztą każda inicjatywa jest prędzej czy później podważana, zniekształcana i utylana. Przykładem jest wspaniały pomysł budowy fontanny przy szkole i późniejszy kliring. Dlatego zwykłem za przykładem Krystyny Sienkiewicz dzielić tzw. społeczeństwo na społeczeństwo i sfołaczeństwo.

Są również między nami ludzie, którym należałoby się odrobinę poważania i szacunku. Najczęściej nie chodzi im o materialne zadośćuczynienie, ale o wyrażenie aprobaty, akceptacji, pochwały. Pan Jan Żytowiecki, którego zasług dla upowszechniania historii naszego miasta chyba nikt nie kwestionuje. Chodząca encyklopedia historii Różana, człowiek o wspaniałej pamięci, którego zasługą jest wiele inicjatyw upamiętniających walczących o to miasto różaniaków i nie tylko, jest tego ewidentnym przykładem. Z jego publikacji w „Świerczu Różańskim” skorzystało wiele osób i instytucji. Przytacza się je już jako źródło w wydawnictwach historycznych i książkowych. Inną postacią, być może mniej znaną, jest pan Wiesław Laskarzewski, mieszkaniec Makowa Mazowieckiego, ale żyjący Różanem i jego fortami. To on jest założycielem pierwszej strony

internetowej o Różanie, szeroko opisującej „forty” różańskie, która znana jest w całym kraju i na świecie. Dość powiedzieć, że stare widokówki naszego miasta za jego przyczyną „chodzą” na „allegro” nie rzadko po 100 zł. Są poszukiwane. Pasjonat, który o militariach i historii fortów różańskich potrafi opowiadać bez końca. Zresztą dzierżawca jednego z nich, szukający sponsora na jego odrestaurowanie. Jest orkiestra dęta, która zajęła III miejsce na międzynarodowym festiwalu, świetnie reprezentowała nas w Reastede w Niemczech. Jest ks. proboszcz Ryszard Kłosiński, który właściwie dopiero zaczął pracę w Różanie, ale dał się już poznać inicjatywami na rzecz odnowy zabytków. Są również nieżyjący, znani nam, o których niewiele się już mówi i zapomina, jak choćby zmarły w ubiegłym roku Kazimierz Napiórkowski czy Wacław Lipowski albo jedyny różaniak, który bronił miasta w 39 roku - Antoni Okrągliński. Jest jeszcze wielu. I dziwić się, i nie dziwić, że gimnazjum nie nadano imienia, np. któregoś z nich. Lepiej widać tak ogólnie, szaro, bez wyrazu. Zresztą jest tak, że czego by nie robił, to i tak jesteśmy niezadowoleni i zazwyczaj nie mamy wątpliwości, co do tego, kto jest winowajcą naszych klęsk. Któż mianowicie? Wiem, ale nie powiem.....

k.kmszewski

Oczy to barwny ekran, na którym widać, co się dzieje z naszym organizmem.

Oczy to barwny ekran, na którym widać, co się dzieje z naszym organizmem. Każda przebyta choroba zostawia tam swój ślad. Może go odszukać tylko doświadczony lekarz specjalista irydolog oglądając nie tylko tęczówki, ale też twardówki, czyli białka oczu, źrenice i powieki. Znaczenie ma nawet wygląd rzęs. Lekarze ci potrafią odróżnić ponad siedemdziesiąt rodzajów zmian.

Popatrzmy więc w swoje oczy.

Powieki. Po przebudzeniu powinny otwierać się bez trudu, a skóra na nich ma być gładka i mieć jednolity kolor. Opuchlizna górnych powiek sygnalizuje poważne kłopoty z woreczkiem żółciowym. Wyraźne, ciemne podkółki na dolnej powiece to informacja o zatruciu organizmu toksynami, niewydolności układu krążenia oraz osłabieniu wątroby. Obrzmiałe górne i dolne powieki, wyglądające jak po nieprzespanej nocy, oznaczają często problemy z nerkami, np. kamice. Worki pod oczami występują przy stanach zapalnych układu rodnego i nagroma-

dzeniu toksyn. Żółtawe grudki na powiekach i wokół oczu świadczą o podwyższonym poziomie cholesterolu.

Spojówki

Błony śluzowe wyściełające powieki od środka i wewnętrzny kącik oka powinny być różowe. Zaczerwienienie jest znakiem przewlekłego zmęczenia, ale może też oznaczać poważną infekcję. Żółtawy kolor świadczy o niedomaganiu wątroby lub zatruciu wskutek złej pracy nerek.

Twardówka

Zdrowa jest biała i połyskliwa - każde przebarwienie świadczy, więc o niekorzystnych zmianach.

Żółte plamki i matowość białka pojawiają się przy diecie obfitującej w tłuste mięso i oznaczają podwyższony poziom cholesterolu. Odcień niebieskawy informuje o ryzyku osteoporozy. Czerwone plamki powstają przy chorobie reumatycznej, mogą też być oznaką artretyzmu. Białka przekrwione, z popękkanymi naczynekami znamionują nadciśnienie tętnicze krwi.

Co ciekawe obraz nerek, płuc, jajników czyli organów parzystych uwiadcza się w obydwu tęczówkach. Natomiast odzwierciedleniem stanu serca jest jedynie lewe oko, wątroby zaś prawe. (red)

Wszystko jasne

Bdanaia na pweynm anelgiksim uneriwstyecie wyzakały, że nie ma znczeania, w jaikej kleoności napsziemy lietry wenawtrw wryazu, blye tlkyo pirwesza i otstaina lreita blyy na soiwh mijsecach. Rtszea mżoe być dolnwoie poszamiena, a mmio to bedziemy w stniae pczyrzetać tkest bez wikszęgo prleobmu. Diezje się tak dlteago, że nie cztaymy kżdaej z lteir odelndziie, ale wryaz jkao cłoaść.

40 lat minęło-czyli jubileusz 40-lecia Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różaniu. Początek lat 60-tych. Znalazła się grupa ludzi, którzy postanowili zawiązać komitet społeczny, którego zadaniem było stworzenie projektu budowy domu kultury, a następnie sfinalizowanie tego przedsięwzięcia. Projekt ten zyskał poparcie ówczesnych władz i w 1965 roku budynek został oddany do użyteczności publicznej. W tym roku 10 listopada przypada równo 40 lat działalności Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury. Trudno w tej chwili dotrzeć do osób, które były pomysłodawcami tego przedsięwzięcia. Być może było to zalecenie partyjne, bez którego w tamtym okresie trudno było cokolwiek zrealizować. Pierwszym kierownikiem była Alicja Wiatrak, a już w 1966 rozpoczął działalność amatorski zespół teatralny „Nadnarwianka” prowadzony przez pana Kazimierza Napiórkowskiego, który do dnia dzisiejszego wspominany jest przez mieszkańców jako niezwykle człowiek, z wielką pasją tworzenia. Powstawały koła zainteresowań, zespoły wokalne, instrumentalne, dla dzieci, młodzieży, dorosłych oraz uruchomiono jedyną atrakcję w Różaniu - kino „Tęcza”. Kolejne lata to szeroko rozumiana działalność kulturalna, rozrywkowa, oświatowa, częściowo podyktowana i ukierunkowana przez politykę kraju, a także ustroju. Dzisiejszy ośrodek kultury to otwarty „dom” dla wszystkich, skupiający dzieci, młodzież, seniorów, wychodzący naprzeciwko oczekiwaniom społeczeństwa oraz idący z duchem czasu. Organizowane przez GOUK imprezy plenerowe oraz jedna z nich „Dni Różana” są znane i przyciągają z roku na rok coraz więcej uczestników. Prowadzona od kilku lat przy GOUK orkiestra dęta zajęła III miejsce na międzynarodowym festiwalu orkiestr dętych w Reastede w Niemczech. Ośrodek dysponuje własną sceną, nagłośnieniem i zadaszeniem, a w tym roku zakończy remont budynku z salą widowiskową, zapleczem technicznym i socjalnym. Będą dodatkowe pomieszczenia dla kół zainteresowań, klubów, prób zespołów i spotkań towarzyskich.

Długo można wymieniać szerokie spektrum działania domu kultury, którego działalność skierowana jest do społeczeństwa, by uczyć, bawić, pomagać. Biblioteka tworzy też integralną część ośrodka, udostępnia swoje zbiory, organizuje konkursy, wystawy. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie wielu ludzi, którzy starają się wykonywać swoją pracę jak najlepiej. Zyczliwość i akceptacja władz lokalnych burmistrza gminy Różan, przewodniczącego, jak i całej rady miejskiej, pozwala na rozwój i realizację zamierzeń. Nieoceniona jest współpraca z instytucjami, zakładami pracy, stowarzyszeniami, a także osobami prywatnymi jak chociażby Klub Sportowy „Victoria”, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przedszkole Samorządowe, Zespół Szkół, Urząd Gminy, Publiczna Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum, OSP Różan.



Kroniki Domu Kultury ciąg dalszy. Lata 2003 - 2005

2003

styczeń – finał WOŚP i Jasełka wystawiane przez s. Misjonarki oraz dzieci i młodzież szkolną



lutym - przedstawienia teatralne „Szeherazada” i „Szalony karnawał z panią Zimą”

marzec - gościliśmy Ewę Kuklińską i Filipa Borowskiego



kwiecień - III Otwarty Konkurs Recytatorski „Różańskimi Ścieżkami”



maj – gościł kabaret „Długi” i zespół „Salsa”, a do tańca grał „Nixon”



czerwiec – Dzień Dziecka – duet braci „Bim, Bam, Bom” i przedstawienie teatru z Częstochowy,

sierpień – Dni Różana. Wystąpili: Renata Dąbkowska, „Bayer Full”, „Babylon”,



„Wasył Junior i Cygańskie gwiazdy”, kabaret „Koń Polski”, zespół „VOX”



wrzesień - gościć zespół „Avanti”
grudzień - Turniej Ekologiczny

2004

styczeń - Jak co roku s. Misjonarki wraz z dziećmi i młodzieżą wystawiali Jasełka.



lutym - Ferie w DK. Wystąpiła Ilona Rowajska, uczestniczka programu Idol, „The Mobil Blues” i „Bebet Beat”, „Śpioszki Brudaski” teatrzyk dla dzieci.



maj - konkurs „Wiedza o życiu i twórczości Wacława Lipowskiego i Ziemi Różańskiej” dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. - konkurs plastyczny „Różan w przyszłości”, - występy zespołu „Toples” i „Don Vasył”



czerwiec – Dzień Dziecka – wystąpili: Ewa, Kinga i Jerzy Włodarkowie, fakir, iluzjonista i zongler, Filip Borowski i Krystyna Goliasz.



sierpień – Dni Różana- koncertowali: „Czarno Czarni”, „Gang Marcela”, „Aleksanders Ragtime Band”, „Kaczki z Nowej Paczki”, kabaret „Rak”, zespół „Jambo Africa”.



GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red Naczelny - Janusz Chojnowski,
Współpracują: Beata Zygmunt, Jan M. Zytowiecki, Wiesław Łaskarzewski.
Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu, ul. Mickiewicza 1

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania i zmian.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

ISSN
1640-1573

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel./fax. 29 7669042
Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu im. Józefa Piłsudskiego. Skład i tarmienie: Krzysztof Kruszewski

Świerszcz Różański

E-mail: dkrozan@poczta.onet.pl



październik – Konkurs wokalny przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjum oraz Zespołu Szkół
- rozpoczyna się remont Domu Kultury.



2005

Luty - Przedstawienia i teatryki dla dzieci - „Sznurkowe Skrzaty”, „Muzyczna Lokomotywa” i „Bezpieczne ferie”,



Maj - Program artystyczny o twórczości Wacława Lipowskiego
- lekcje biblioteczne
- konkurs recytatorski „Różańskimi Ścieżkami”,
- koncerty Janusza Łaskowskiego, zespołu piosenki kabaretowej „Ortalion”, „Akcent” i „Nixon”.



Czerwiec - Dzień Dziecka - Kabaret Zgrywus, Krystyna Giżowska i Jerzy Różycki, zespół Boys.



Kwiecień - Konkurs plastyczny „Różan dawniej i dziś”,

Lipiec - I Przegląd Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Wzięły udział: Orkiestry dęte z Ostrołęki, Makowa Maz., Różana, „Basium Camoris” z Makowa Maz, „No Name” z Różana, „Nasz Uśmiech” z Wyszkowa „Mazowszanki” z Leszczycy-Dołu Starego, „Mali Karniewiaczy”, Zespół Tańca Nowoczesnego „Dynamic” z Wyszkowa, Klub Tańca Towarzyskiego „Fan” z Ostrołęki, „Bebet Beat” z Różana, „Breck Dance” z Wyszkowa, Michał Borek wokalista z Wyszkowa,
- orkiestra dęta z Różana zajmuje III miejsce na międzynarodowym festiwalu orkiestr dętych Reastede w Niemczech,
- spotkanie z pisarką Ewą Złotowską.



Sierpień - Dni Różana. Gościliśmy: „Smokey Band”, „Buenos Amigos”, „Bahamas”, kabaret „Otto”, „Czerwone Gitary”, „Iwan i Delfin”. Obchody 40 lecia Domu Kultury.



Wrzesień - Kot Rudy i Myszka Pipi - program dla dzieci, zespół Mejk, Waldemar Ochnia, TRUBADURZY.





Świerszcz Różański

MIESIĘCZNIK

3-5/2005

Cena 1 zł

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka.
Dlatego też „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

„Jestem zadowolony, wy też bądźcie.”

Byliśmy świadkami ostatnich dni wielkiego papieża. Człowieka, mającego bolesne i długie doświadczenia nabyte w czasach nazizmu i komunizmu. Mocnego, mądrego, wyrazistego, a zarazem świadomie współczującego kapłana. Duszpasterza na czasy zawirowań i prób. Człowieka, który próbował przyuczyć nas do właściwego użytku z wolności. Jakże charakterystycznym jest, że w świecie bezmyślnie domagającym się coraz więcej wolności, pytał: „Tak, ale czy zrobicie z niej właściwy użytek?”. Jan Paweł II zmarł wieczorem w sobotę o godzinie 21⁵⁷. (k.k)



Fot.J.Kruszewska

Witaj Majowa Jutrzenko

W piątek 29 kwietnia o godz 9⁴⁰ w Publicznej Szkole Podstawowej w Różanie odbyła się uroczysta akademii poświęcona Konstytucji 3 maja. Na uroczystość tę przybyli zaproszeni goście w osobach: burmistrz gminy Jerzy Parciński, sekretarz urzędu Barbara Gawianowska, skarbnik gminy Bożenna Deptuła, żołnierze Armii Krajowej oraz przedstawiciele rady miejskiej na czele z przewodniczącym Piotrem Świdorskim. W przedstawionej lekcji hi-



stori udział wzięli nie tylko zaproszeni goście, ale przede wszystkim uczniowie, którzy z wielkim zainteresowaniem wysłuchali pieśni, wierszy oraz opisów minionych wydarzeń przedstawionych przez swoich kolegów, a przygotowanych przez panie: Annę Cychowską, Irenę Budelewską i Jolantę Drwęcką.

Janusz Chojnowski

Gościliśmy Janusza Laskowskiego

Ileż to pokoleń Polaków wychowało się na piosenkach Janusza Laskowskiego? Kto z nas – poczynając od nastolatków i kończąc na emerytach - nie zna romantycznej „Beaty z Albatrosa”; któż nie nucił „Żółty jesienny liść tyle mi opowiedział...”; kto nie bawił się na prywatkach w rytm słynnych „Kolorowych jarmarków”? To on stworzył i wylansował hity, które przez wiele miesięcy, a nawet lat gościły na listach przebojów, natomiast w ludzkich sercach goszczą do dziś. Ileż to wesel byłoby się w stanie obejść bez refleksyjnej piosenki o blondynach „Na opolskim rynku...”; bez takich przebojów jak „Świat nie wierzy łzom” czy „Snił mi się rodzinny dom”?

(Ciąg dalszy na stronie 8)

W kilku zdaniach

XXIII sesja Rady Miejskiej w Różanie odbyła się 31 marca. Radni przyjęli sprawozdanie burmistrza gminy z pracy między sesjami. Przyjęli również sprawozdania z pracy Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury i Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej za 2004 rok. Podjęli uchwałę w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Różan oraz regulaminu określającego wysokość, warunki przyznawania, obliczania i wypłacania niektórych składników wynagrodzenia nauczycieli oraz dodatku mieszkaniowego, wiejskiego i nagród. Opiniowali również projekt planu aglomeracji.

W dniu 11 maja br. koło teatralne działające przy Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury przy współpracy nauczycieli zorganizowało program artystyczny przedstawiający twórczość Wacława Lipowskiego.

Orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Różanie wystąpiła przed łomżyńską publicznością podczas II Diecezjalnego Przeglądu Orkiestr Dętych. Za wykonanie wiązanki melodii z repertuaru zespołu „Budka Suflera” orkiestra otrzymała wyróżnienie.

„Wandali w Różanie dostatek....”

W grudniu 2004 roku na obiektach leżących w obrębie Fortu I zostało umieszczonych kilkanaście budowlanych tablic ostrzegawczych o treści: „Nieupoważnionym wstęp wzbroniony” oraz „Uwaga! Prace rozbiórkowe”. W poprzednich latach tablice o podobnej treści na murach Fortu też były wieszane. Niestety, różańscy wandale z nudów i głupoty zniszczą wszystko, co nowe... Do dzisiaj ocalała tylko jedna. Tablice miały informować ewentualnych odwiedzających o utrudnieniach w zwiędaniu obiektu i potencjalnym niebezpieczeństwie grożącym osobom nieuczestniczącym.

Późną jesienią 2004 roku w fosach otaczających Fort zebrano około 600 kg gospodarczych śmieci typu: stara odzież, stare zeszyty szkolne, opakowania po żywności, stara cebula, zniszczone sprzęty domowe, itp. Rupiecie przybyło tyle od września 2004 ; wtedy też było tam sprzętanie...

Wstydzmy się !!!

Jak już nie pomagamy zagospodarować sensownie Fortu, to przynajmniej nie przyszkadzajmy w tym innym !!!
(red)

Widzę wielki Różan ...

Tytuł być może trąci megalomanią, ale ma historyczne podłoże. Niezapomniany warszawski przedwojenny prezydent Stefan Starzyński, mówiąc o stolicy, tak właśnie wyrażał swoje przekonanie o jej wyjątkowości. „(...)widzę wielką Warszawę(...)” to słowa, które tkwią w mojej pamięci nie tylko dlatego, że kibicie mojej ukochanej Legii mają je na sztandarach. Przede wszystkim, dlatego że podobnie jak Starzyński kochał swoje miasto i walczył o nie, ja kocham Różan i tylko dlatego jeszcze odnajduję w sobie siłę, aby zrobić w nim i dla niego coś pożytecznego. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że Kruszewski prosił o artykuł pozbawiony dotychczasowej zjadliwej retoryki. A że cenę jego uwagi wyszło, co wyszło.

Wielokrotnie mówiłem i pisałem o tym, co mogłoby wpłynąć na zmianę cywilizacyjnego wizerunku naszej gminy. Nadszedł czas, aby finansowe dobrodziejstwo wynikające z lokalizacji Krajowego Składowiska Odpadów Promieniotwórczych było zauważalne gołym okiem. Najwyższa pora, aby ludziom żyło się lepiej nie tylko, dlatego że mają nowy ośrodek zdrowia, dom kultury, jedyne w powiecie wysypisko odpadów komunalnych z prawdziwego zdarzenia, czy halę sportową.

Biorąc pod uwagę, z jaką słabością finansową i mizérią boryka się powiatowa oświata (władze powiatu wydatkują na oświatę tyle środków ile mają, a nie tyle ile oczekują nauczyciele), wielce prawdopodobnym jest likwidacja niektórych szkół średnich. Choć zapewnienia starostów są zdecydowane i przy okazji batalii o internaty były nader wyraziste, to jednak należy się spodziewać w niedługim czasie, że różański zespół szkół może zostać unicestwiony. Oczywiście jestem daleki od podobnych życzeń, ale rzeczywistość jest nieubłagana (ciekawe stwierdzenie, jak na kogoś, kto z nią walczy).

Władze Różana, w tym przede wszystkim obecny burmistrz, ale i przyszły o ile będzie nim ktoś inny, nie powinny pozwolić, aby zniweczono dorobek pokoleń nauczycieli, uczniów i wszystkich tych, którzy czują się związani z tym miejscem. Za wszelką cenę szkoła przy ul. Warszawskiej powinna pozostać na edukacyjnej mapie naszego miasteczka. Tradycje zespołu szkół sięgają daleko w przeszłość, choć pewnie niewiele osób pamięta czasy jego prosperity. Jaki mam zatem pomysł na funkcjonowanie placówki? Proszę...

Gmina posiada potencjał finansowy (z organizacyjnym jest zdecydowanie gorzej, ale to kwestia właściwego zarządzania, a nie trwania na stanowisku), który pozwala jej na daleką samodzielność i pewne pozytywne ryzyko. Gdybym miał decydować o przyszłości szkoły średniej, poczyniłbym starania o jej przejęcie od powiatu. Powiedzą wszyscy: „Głupota. Mało mamy problemów z gminną oświatą?” Być może, ale w tym szaleństwie jest metoda.

Polski system kształcenia młodzieży przewiduje coś takiego, jak szkoły mistrzostwa sportowego. Pieniądze na takie placówki są niewspółmiernie większe od środków na „normalne” szkolnictwo. Z tego, co wiem, jest ich trzy razy tyle. Różan dysponuje zapleczem niezbędnym do powstania takiej szkoły. Mamy pełnowymiarową salę gimnastyczną i pieniądze na kolejne inwestycje w infrastrukturę sportową. Hala nie jest wykorzystywana w sposób odpowiadający jej możliwościom, siłownia spełnia wszelkie kryteria, aby kształcić prawdziwych ciężarowców, a kwestia budowy innych obiektów to sprawa wyobraźni radnych, a nie ograniczeń finansowych. Stać nas na basen i jego utrzymanie, zważywszy na środki pozostające co roku w budżecie.

A zatem moglibyśmy na bazie obecnych i nowopowstałych obiektów stworzyć centrum kształcenia usportowionej młodzieży. Bliskość Narwi to kolejny atut, bo nic nie stałoby na przeszkodzie do uprawiania sportów wodnych. Pamiętamy chyba, jaką nobilitacją był przed laty klub kajakarski „VICTORIA”, prowadzony przez panią Szydłowską. Można nawiązać do chlubnych tradycji.

Za powstaniem szkoły tego typu, lawiną poszedłby rozwój miasta i gminy. Uczniowie muszą gdzieś mieszkać, więc powstałby zapewne jakiś campus; nauczyciele muszą gdzieś mieszkać, więc mając zapewniony stabilny status finansowy, osiedliliby się w Różanie. Korzyść z tego wielka, bo wzrost liczby mieszkańców to wzrost liczby osób potrzebnych do ich obsługi. Ktoś musi strzyc, sprzedawać, zapewniać im dobra konsumpcyjne. Reakcja łańcuchowa w takim przypadku, jest nad wyraz pożądana. Nowe miejsca pracy i wzrost gospodarczy przestałby być mitem i fantasmagorią.

Takie mam marzenie...

P.Ś.

VI Mistrzostwa Miasta i Gminy Różan w Tenisie Stołowym

Organizator – Urząd Gminy, Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury, Publiczna Szkoła Podstawowa, Publiczne Gimnazjum w Różanie.

Miejsce – hala sportowa w Różanie ul. Szkolna

Goście – v-ce prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego Marek Wnuk, burmistrz gminy Różan Jerzy Parciński, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Różanie Anna Kurlanda, v-ce dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Różanie Hanna Łozińska-Rybacka, dyrektor Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różanie Janusz Chojnowski.

Uroczystego otwarcia dokonał v-ce prezes PZTS Marek Wnuk.

Minutą ciszy uczczono śmierć Jana Pawła II i Pawła Mosakowskiego ucznia, który zginął śmiercią tragiczną na kilka dni przed mistrzostwami.

Przed turniejem uczestnicy wzięli udział we mszy świętej.

Medale i nagrody rzeczowe – zwycięzcy otrzymali za miejsca 1-3 złote, srebrne i brązowe medale, a za miejsca 1-6 nagrody rzeczowe.

Medale i nagrody wręczał v-ce prezes PZTS i burmistrz gminy Różan.

Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali pamiątkowe koszulki.

W zawodach udział wzięło 152 uczestników.

Andrzej Wasielewski



Fot. Janusz Chojnowski



Fot. Janusz Chojnowski



Fot. Janusz Chojnowski

Wyniki finałowe

Kategoria kobiet

Gr.I

1. Brzózy Anna
2. Podlasin Milena
3. Daniszewska Kinga

Gr.II

1. Sławińska Anna
2. Olkowska Iwona
3. Żerańska Kinga

Gr.III

1. Budelewska Sylwia
2. Mroczkowska Katarzyna
3. Złotkowska Joanna

Gr.IV

1. Niedźwiecka Katarzyna
2. Słowikowska Joanna
3. Muszyńska Sylwia

Gr.V

1. Chełchowska Małgorzata
2. Budelewska Irena

Kategoria mężczyzn

Gr.I

1. Załęski Mateusz
2. Skóra Mariusz
3. Kruzewski Alan

Gr.II

1. Mosakowski Mateusz
2. Stolarski Mateusz
3. Banaszek Mateusz

Gr.III

1. Kot Adrian
2. Stolarski Miłosz
3. Witkowski Jacek

Gr.IV

1. Załęski Jacek
2. Napiórkowski Mariusz
3. Baszczyński Marcin

Gr.V

1. Tarasiewicz Kamil
2. Malicki Sebastian
3. Sławiński Piotr

W kilku zdaniach

OGŁOSZENIE

W związku z podjętą Uchwałą Nr XXVI/117/97 Rady Miejskiej w Różanie z dnia 30 czerwca 1997 r. w sprawie przyjęcia szczegółowych zasad utrzymywania czystości i porządku w Gminie Różan oraz licznymi interwencjami mieszkańców miasta przypominam o obowiązkach osób utrzymujących zwierzęta domowe:

- właściciele zwierząt domowych w budynkach wielomieszkaniowych zobowiązani są utrzymywać te zwierzęta w lokalach mieszkalnych,
- właściciel budynku jednorodzinne może utrzymywać na terenie ogrodzonej posesji psy luzem, pod warunkiem umieszczenia na bramie wejściowej tabliczki z napisem „Uwaga pies”,
- psy wyprowadza się poza lokale mieszkalne w budynkach wielomieszkaniowych lub poza nieruchomości na smyczy; te które mogą zagrażać ludziom – także w kagańcu,
- właściciele wyprowadzanych zwierząt mają obowiązek bezzwłocznego usuwania odchodów zwierzęcych z terenów i miejsc ogólnodostępnych,
- wyprowadzający psa zobowiązany jest pilnować zwierzę w taki sposób, aby nie miało ono dostępu do piaskownic dla dzieci.

Burmistrz Gminy
mgr Jerzy Parciński

Mimo szczyrych chęci trudno w jakiś pozytywny sposób odnieść się do widoku targowiska miejskiego czyli miejsca, gdzie odbywają się w każdy piątek tygodnia „jarmarki”. Fakt, jest tam zawsze sprzątane i właściwie zaraz po „impresie” jest czysto. To się chwali. I to jest jedyne pozytywne skojarzenie, jakie mam. Inne już mniej pozytywne to kurz, błoto i brak najzwyklejszego za przeproszeniem „wychodka”. Inną kwestią jest, że targowisko znajduje się prawie na byłym cmentarzu prawosławnym, w chwili obecnej zarosniętym krzakami i drzewami, co niewątpliwie przyciąga tych, którzy nie mają gdzie iść za potrzebą. Skandal, by goście i przyjezdni oglądali, ten pozał się Boże, brak poszanowania i dobrych obyczajów.

K.Kruzewski

W dniu 11 maja w Bibliotece Publicznej przy Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury, jak co roku odbyła się lekcja biblioteczna. Tym razem lekcję dla uczniów Szkoły Podstawowej z Załuzia, które przyjechały pod opieką Barbary Mikołajczewskiej i Haliny Wilczewskiej przeprowadziły Danuta Szydlik i Urszula Kaczmarczyk. Wszyscy uczniowie otrzymali upominki. (red)

Dzień Europejski w Publicznej Szkole Podstawowej

*Europa przyszła w maju,
kiedy kwiaty rozkwitają.
Wiosna wtedy rządzi życiem,
ptak raduje się o świcie.*

Tak napisała Dominika Kujawa (klasa IV) w swoim wierszu, biorącym udział w konkursie literackim. I właśnie w takim nastroju, radosnym i pełnym życia odbył się 9 maja 2005 Dzień Europejski w Publicznej Szkole Podstawowej w Różanie.

Kalendarium majowe przyniosło wiele dni, które były okazją do zorganizowania tej uroczystości, 1 maja – rocznica wstąpienia Polski w struktury UE, 2 maja – Święto Flagi Państwowej, 5 maja – Dzień Europy, 9 maja – Święto Unii Europejskiej.

Proeuropejskie działania mieszczą się w programie wychowawczym szkoły. W tym roku na te działania złożyły się: popularyzacja hymnu Polski i hymnu UE, konkurs literacki „Ułóż wiersz w tematyce *Jestem Europejczykiem*” dla uczniów klas I – VI, konkurs wiedzy o UE dla



J. Chojnowski

Dzień Europejski został zorganizowany przez Dorotę Pauszek – Trzeciak i Wiesławę Kryżę. W konkursach wzięła udział duża grupa uczniów. Najlepszy w konkursie wiedzy o UE okazał się Artur Górka

(Va), który prawie błędnie rozwiązał test, drugi był Adrian Kot (Vb), a trzecia Izabela Owczarek (VIc). W konkursie literackim nagrody zdobyli: I miejsce - Alicja Wasielewska (IVb) i Adrian Łuczyński, II miejsce – Sylwia Budelewska (VIa) i Natalia Wasielewska (IVb), III miejsce – Ewelina Mosakowska (Va) i Dominika Kujawa (IV). Oto nagrodzone wiersze

ulożone przez uczniów:

Pod niebem europejskim
unijna flaga.
Na fladze gwiazdy błyszczą
i cieszę się ja – Polak.
Przyjaciół w Unii mam.
Razem zdobywać przyszłość
będziemy oni i ja.

(Adrian Łuczyński IIa)

Europejska podróż

Gwiazdy złote, tło niebieskie,
nasze życie jest królewskie,

bo pociągiem czy też statkiem
podróżuję wciąż ukradkiem!
Zwiedzam Paryż, Rzym, Wenecję,
a czasami nawet Grecję,
na Krecie po plaży spaceruję
i tam wcale nie choruję!

W Anglii zamki i pałace,
od przepychu zmysły tracę!
U królowej na herbacie,
chyba to opowiem tacie!

Mimo wszystko zawsze, wszędzie,
gdziekolwiek walizka ma będzie-
czy to w Wilnie, czy w Madrycie,
o Warszawie myślę skrycie.

(Alicja Wasielewska IV b)

Jestem Europejczykiem

Jestem już Europejczykiem,
razem z Niemcem, Francuzem i Angli-
kiem.

Teraz nowe czekają mnie wyzwania,
więc muszę poczynić większe starania.
Mamy nowy hymn, flagę i walutę,
wszystko na europejską nutę.
Nowe programy i reformy,
które pomogą dojść nam do europejskiej
normy.

Unia teraz dużo nam pomaga,
ale też wiele wymaga.
Razem dążymy do rozwoju,
aby tylko nie w wojnie, a w pokoju.

(Sylwia Budelewska Va)

Europa przyszła w maju,

kiedy kwiaty rozkwitają.
Wiosna wtedy rządzi życiem,
ptak raduje się o świcie.
I my też się radujemy,
Europejczykami nazywać się możemy.
Do wspólnoty należymy
i z tego się cieszymy.

(Dominika Kujawa IVb)

Europa

Szła se Polska
szły se Niemcy
przez daleki świat.
Nagle stanęły na pięknej ziemi,
by rozłożyć stan.

Potem doszły inne kraje,
przez daleki przeszły świat.
Tu dogodne widzisz życie,
bo Europa to nasz RAJ.

Dorota Pauszek – Trzeciak



J. Chojnowski

uczniów klas V i VI, kampania informacyjna na terenie szkoły, uroczysty apel edukacyjny, *Bal Europejski* – dyskoteka dla uczniów klas I – VI.

W uroczystym apelu edukacyjnym oprócz społeczności szkolnej udział wzięły również władze gminy Różan w osobach: burmistrz gminy Jerzy Parciński, pani sekretarz Barbara Gawianowska, skarbnik gminy pani Bożena Deptuła, przedstawiciele komisji oświatowej radni Krzysztof Cieślak i Andrzej Wasielewski oraz dyrektor GOUK w Różanie pan Janusz Chojnowski. Wspólne odśpiewanie hymnu

Od redakcji

Przed 6 – ciu laty p. Jan M. Żytowiecki w swoich wspomnieniach „Różan rok 1939 – moja klasa” zamieszczonym w numerze 9/9/10/1999 wymienił swoich nauczycieli i kolegów z klasy roku szkolnego 1938/39. W końcowej części tego tekstu wspomniął chwile wejścia Niemców do Różana i rozpoczęcie roku szkolnego 1939/40. Zapowiedział, że w przyszłości postara się przypomnieć o tajnym nauczaniu i nauczycielach, którzy z narażeniem życia swego i rodzin, podjęli się wypełniania tego obywatelskiego i patriotycznego obowiązku. Dzisiejsze wspomnienie przybliży nauczycieli tamtego okresu, a w przyszłości może także dzieje ich uczniów. W związku z tym oczekujemy na informacje na ten temat od byłych uczniów i nauczycieli tajnego nauczania, a także ich rodzin. (red)

Różan rok 1939-1944

Tajne nauczanie

Po zakończeniu działań wojennych we wrześniu 1939 roku Różan został włączony do Prus Wschodnich jako część Dystryktu Królewieckiego w regencji ciechanowskiej. Ten nowy twór administracji III Rzeszy nazwano Sudostpreussen (Południowo – wschodnie Prusy) nie wchodzące w skład tak zwanej Generalnej Guberni. Niedaleko od Różana od wschodu, przebiegała linia rozgraniczenia pomiędzy okupacją niemiecką a sowiecką powstała w wyniku porozumienia Ribbentrop – Molotow. Jak na razie nie było formalnej granicy, lecz podejmowane przez okupantów wyraźne ustalenia graniczne. W rejonie Różana granica z Generalną Gubernią przebiegała od miejscowości Ostryków i przechodziła dalej przez Kunin, Czarnowo, Szczawin do Kaczyn koło Ostrołki. Na terenach przyłączonych do Prus Wschodnich, odmiennie jak w Generalnej Guberni, nie było żadnych szkół, ani też innych form nauczania polskich dzieci i młodzieży.



Genowefa Magnuszewska

Na przełomie września i października 1939 roku w piękne słoneczne i ciepłe dni różańscy nauczyciele, a właściwie tylko panie nauczycielki, zostały zobowiązane przez władze okupacyjne do zebrania starszych dzieci i młodzieży. Przypuszczano, że rozpocznie się nauka w szkołach. W wyniku działań wojennych w 1939 roku zniszczona została szkoła „biała” przy ul. Kilińskiego. Pozostały dwie: „czerwona” przy ul. Sienkiewicza i „żydowska” na ul. Poniatowskiego. Tam to wyznaczono miejsca zebrania uczniów. Okazało się jednak, że zamiast nauki rozpoczęliśmy zbieranie kamieni na okolicznych polach. Po kilku dniach zaprzestano zbiorów kamieni i był to ostatni oficjalny kontakt różańskich nauczycieli ze swoimi uczniami. Omal natychmiast podjęto działania, aby rozpocząć nauczanie dzieci i młodzieży, tak w zakresie szkoły powszechnej jak i średniej, tym razem w ramach tajnego nauczania. Nauczyciele podjęli ten patriotyczny i obywatelski obowiązek pomimo uprzedzenia przez okupanta, że wszelkie formy nauczania są nielegalne, zabronione i połączone będzie z daleko idącymi represjami. Natychmiast wezwano do nauczania młodego pokolenia podjęły dzielne i odważne dwie nauczycielki pp. Genowefa Magnuszewska i Helena Matuszakowa (później żona Jana Siedleckiego), której w nauczaniu pomagał ukrywający się mąż p. Matuszak z zawodu nauczyciel oficer rezerwy Wojska Polskiego. W niedługim czasie pracę nauczycielską podjęły w mniejszym lub



Mieczysława Kaczyńska



Henryka Bonisławska Czachorowska

większym zakresie, a także ilości uczniów pp. Henryka Czachorowska, Wacława Częścik, Stefania Daszewska, Helena Gajewska, Maria Gajewska, Aniela Kaczyńska, Mieczysława Kaczyńska (później zamężna Załęska), Jadwiga Kobylińska, Eugenia Parcińska, Amelia i Stanisław Szumiński. W pracę swą, tak bardzo niebezpieczną dla nich i ich rodzin, wkładali wiele wysiłku, umiejętności z doświadczenia zawodowego. Uczyli w zakresie szkoły powszechnej, gimnazjum, a nawet liceum, przekazując całą swoją wiedzę nabytą przed laty. Brak było podręczników, wszelkich pomocy naukowych, nie mówiąc już o kredzie i tablicy. Byli absolwentami wielu szkół kształcących nauczycieli, aby wspomnieć Pułtuskie Gimnazjum im. Klaudyny Potockiej i Seminarium Nauczycielskie, gdzie prymuską była p. Henryka Bonisławska-Czachorowska, a także Gimnazjum Nauczycielskie im. Elizy Orzeszkowej w Grodnie, które ukończyły pp. Maria Gajewska i Mieczysława Kaczyńska. Szkoły te, a także inne, dawały polskiemu szkolnictwu kadry nauczycielskie doskonale przygotowane do wykonywania zawodu, a mające wysoki poziom etyczny i wiedzę zawodową. Byli to nauczyciele z zamiłowania i powołania.

Praca nauczycielska w latach 1939-1944 przyniosła wymierne owoce. Wielu uczniów „konspiracyjnych kompletów” mogło po zakończeniu działań wojennych przystąpić do dalszej nauki, najczęściej z niewielką tylko stratą czasu. Zdane z powodzeniem egzaminy wstępne do odpowiednich klas gimnazjalnych lub licealnych, dały im możliwość uzyskania świadectw maturalnych, pozwalających na podjęcie studiów wyższych.

Uczniowie tajnego nauczania, dzisiaj już ludzie w podeszłym wieku, z wdzięcznością w sercu otaczają dobrą i serdeczną pamięcią swoich konspiracyjnych nauczycieli, którym zawdzięczają nie tylko wykształcenie, ale także swoją pozycję życiową i często liczącą się prestiż zawodowy.

Władze Polski Podziemnej, a także Armia Krajowa, wysoko oceniły wysiłek nauczycieli z okresu okupacji – porównując ich do żołnierzy czynnie walczących z niemieckim okupantem. Mam nadzieję, że odezwią się inni uczniowie z czasu okupacji, a także rodziny nauczycieli, aby historia tajnego nauczania nie zamknęła się tylko na tym wspomnieniu.



Helena Matuszakowa (zdjęcie późniejsze)

Jan M. Żytowiecki

PS. W budynku przy ul. Sienkiewicza, czyli w szkole „czerwonej” władze okupacyjne utworzyły szkołę dla dzieci niemieckich, do której chodziły dzieci komisarza Lotwitz-a oraz z wojskowych koszar niemieckich żandarmów i pograniczników. Budynek szkoły „żydowskiej” przy ul. Poniatowskiego przebudowano na miejscowy dom partyjny, gdzie mieściła się sala zebrania i inne pomieszczenia, w których zbierali się miejscowi Niemcy oraz członkowie NSDAP. Przewodził im kierujący cegielnią Erich Knut.

JMŻ

W kilku zdaniach

Numery telefonów Urzędu Gminy w Różanie

Numeracja dla poszczególnych komórek:
nr kierunkowy (29)

7679120 Urząd Gminy – sekretariat

7679121 fax sekretariat Burmistrz Gminy

7679122 Sekretarz Gminy

7679126 Zamówienia publiczne

7679127 USC, ewidencja ludności

7679120 (wew. 40)

Ośrodek Doradztwa Rolniczego

7679132 Skarbnik Gminy

7679133 Wymiar podatków i opłat

7679134 Kasa

7679142 Księgowość szkół i przedszkola

7679139 Działalność gospodarcza, ochrona środowiska

7679125 Gospodarka komunalna, drogi, inwestycje

7679136 Biuro Rady Miejskiej

7679138 Przewodniczący Rady Miejskiej

7679137 Pokój radnego

7679128 Gospodarka mieniem komunalnym

7679120 (wew. 18) OPS - kierownik

7679120 (wew. 16) OPS- pracownik socjalny

7679120 (wew. 17) OPS- pracownik socjalny

7679145 Informatyk

7679147 Goniec

7679120 (wew. 41) PZU

7679146 Klub pracy

7679135 Kombatanci Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

7669159 ZGKiM

7679120 (wew. 15) ZGKiM - kierownik

7679120 (wew. 13) ZGKiM - księgowa

7679120 (wew. 12) ZGKiM - wodociągi

7679120 (wew. 14) ZGKiM - obsługa

Adresy email:

Urząd -

ugrozan@post.p

Burmistrz -

burmistrz.rozan.wma@gminypolskie.pl,

Sekretarz -

b.gawianowska@rozan.internetdsl.pl,

Skarbnik -

b.deptula@rozan.internetdsl.pl,

Wszystkie należności z tytułu podatków i opłat można wpłacać w kasie urzędu lub na konto Urzędu Gminy w Różanie:

Bank Spółdzielczy w Różanie
16 8925 0006 0000 0143 2000 0020

W dniu 4 kwietnia w wyniku nieszczęśliwego wypadku poniósł śmierć uczeń klasy Ib Publicznego Gimnazjum w Różanie Paweł Mosakowski.

V otwarty konkurs recytatorski „Różańskimi Ścieżkami” twórczość Adama Mickiewicza

Z roku na rok konkurs recytatorski, którego organizatorem jest Gminny Ośrodek

Wyróżniono Karolinę Kołodziejską z Czerwonki i Emilię Zawiszę z Szelkowa.



W kategorii debiuty nagrody otrzymały: Justyna Rybacka, Ewelina Głazewska, Joanna Mikołajczewska oraz Michalina Osłowska. W kategorii Gimnazjum pierwsze miejsce

zajął Adam Surma z Różana, drugie Julia Kowalska z Różana, trzecie Przemysław Gromelski z Czerwonki. Wyróżnieni zostali: Paulina Zabielska z Młynarzy i Bartłomiej Ardecki z Rzewnia. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, zaś opiekunowie

zajął Adam Surma z Różana, drugie Julia Kowalska z Różana, trzecie Przemysław Gromelski z Czerwonki. Wyróżnieni zostali: Paulina Zabielska z Młynarzy i Bartłomiej Ardecki z Rzewnia. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, zaś opiekunowie

Upowszechniania Kultury, cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W tegorocznym konkursie udział wzięło 54 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjum z Młynarzy, Głazewa, Czerwonki, Szelkowa, Rzekunia, Kunina, Czarnowa i Różana. Honorowym gościem i jednocześnie pomysłodawcą konkursu była pani Małgorzata Sawicka, nauczyciel języka polskiego ze Szkoły Podstawowej w Różanie. Komisja w składzie: przewodni-



cząca Magdalena Chabros – główny specjalista działu animacji teatralnej i form estradowych Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie, Jolanta Świerczewska – nauczyciel języka polskiego Zespołu Szkół Zawodowych w Różanie oraz Danuta Szydlik – bibliotekarz szkolny przyznała następujące nagrody.

W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła Monika Mróz z Czerwonki, drugie Paulina Chrzanowska z Szelkowa, trzecie Daria Świdarska z Różana.

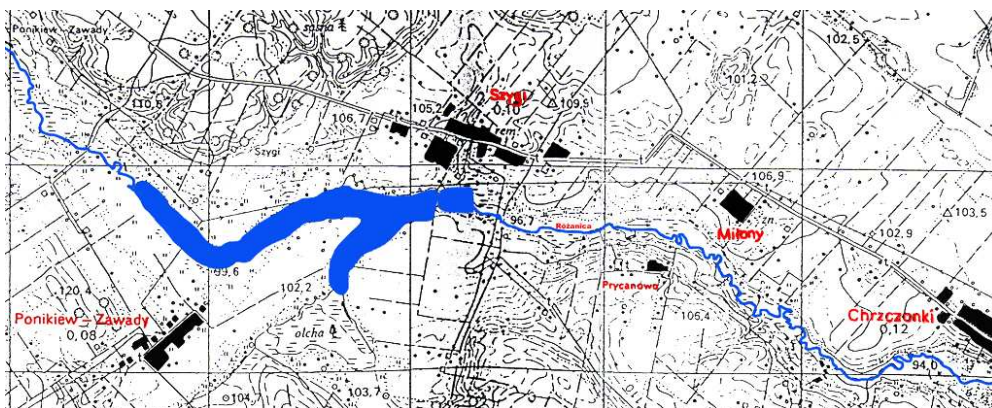
podziękowania. Laureatom wręczono nagrody książkowe. Dla wszystkich uczestników konkursu przygotowano skromny poczęstunek. Głównym organizatorem konkursu był Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury z Różana. GOUK składa serdeczne podziękowania dyrektorom oraz nauczycielom za pomoc przy organizacji konkursu.

Janusz Chojnowski

Zalew

W początkowej wersji teren zalewu obejmował blisko 110 ha wolnych od zabudowy i ciągnąć się miał prawie pod wieś Chrzczonki. W roku 1998 jego powierzchnia skurczyła się do około 42 ha i kończyła na wysokości wsi Szygi. Jak będzie dziś zobaczymy. Pragnę przypomnieć, co o zalewie pisałem prawie 7 lat temu.

Projektowany zbiornik wody położony jest w dolinie rzeki Różanicy, prawego dopływu Narwi. Obszar zbiornika obejmuje grunty rolników indywidualnych wsi Szygi, Zawady Ponikiew i znajduje się ok. 4-5 km od miejscowości Różan. Opracowano dwa warianty budowy zbiornika. W



pierwszym ma on mieć powierzchnię 33,66 ha w tym powierzchnia zbiornika 18,51 ha, a w wariantcie drugim 41,76 ha, w tym powierzchnia zbiornika 17,48 ha. Projektowana inwestycja będzie składała się ze zbiornika wodnego oraz stawu rybnego i ogólnie obejmuje obszar 42 ha. Średnia głębokość zbiornika wahać się będzie w granicach 0,6 -1,42 m w zależności od przyjętego wariantu budowy. Szerokość płaskiej doliny bezpośredniej rzeczki Różanicy w obszarze projektowanej inwestycji waha się od 40 do 200m. Obszar zbiornika to w większości nieużytki, które porasta roślinność szuwarowa i drzewa olchowe. Pośrednim skutkiem budowy zbiornika będzie zapewne nasilenie się procesu wyprzedzaży działek rekreacyjnych. Ten fakt oraz proces samej budowy spowodują z

pewnością stworzenie nowych możliwości zatrudnienia miejscowej ludności. Należy oczekiwać, że nastąpi przeobrażenie rejonu zbiornika z terenów o charakterze rolniczym w tereny rolniczo-rekreacyjne. Zgodnie z dokumentacją, budowa wraz z niezbędnym zagospodarowaniem otaczającym teren, trwać ma 2 lata. Z charakteru i rozmiaru robót, jakie są przewidywane wynika, że nastąpi znaczne przeobrażenie terenu wokół przyszłego zbiornika. Pełne wycięcie drzew przewiduje się na powierzchni 15,48 ha, a w 60% na powierzchni 4,92 ha, co dla miejscowej ludności powinno stać się cennym surowcem energetycznym. Usunie się ok. 125 tys. m³ torfu z czaszy zbiornika. Mimo że przeobrażenia w środowisku będą radykalne, to jednak docelowo pozwolą na stworzenie równie cennego ekosystemu wodno-szuwarowego. Zarówno pogłębienie koryta Różanicy, jak i usunięcie wierzch-

niej warstwy torfu, nie powinno wpłynąć na obniżenie poziomu wód gruntowych terenów przyległych i wyniesie od 0,1 do 0,2 m. Dla gruntów użytkowanych rolniczo będzie to nawet korzystne. Z obliczeń wynika, że jednorazowe napełnianie zbiornika w okresie wiosennym jest możliwe w czasie 10 dni, zachowując jednocześnie przepływ rzeczki. Spiętrzanie wód spowoduje, że teren przekształcony zostanie w ekosystem wodny, co stwarzać będzie szczególnie rozwój środowiska ryb. Utrzymanie piętrzenia wody w zbiorniku wpłynie na stabilizację poziomu wód gruntowych przyległych terenów rolnych. Będzie wówczas możliwe zwiększenie produktywności terenów łąkowych. Pozytywny będzie również wpływ zbiornika na wody w sąsiednich

studniach gospodarskich, gdzie według relacji właścicieli, występowały w niektórych latach braki wody. Zaporą przeciwrumowiskowa, która jest elementem zbiornika spowoduje, że poprawi się jakość wód odpływających ze zbiornika. Ze względu na swą wielkość, zbiornik będzie również spełniał ograniczoną tzw. niewielką rolę przeciwpowodziową. Powstanie zbiornika wpłynie korzystnie na zmiany warunków mikroklimatycznych. Można się spodziewać, że w bezpośrednim otoczeniu zbiornika, szczególnie w okresie wegetacji, nastąpi obniżenie temperatury maksymalnej, podwyższenie wilgotności względnej powietrza, zmniejszenie dobowych wahań temperatury. Autorzy koncepcji budowy zbiornika podają, że okres eksploatacji – „żywności” zbiornika – to 200 lat. Wraz z rozpoczęciem realizacji inwestycji możliwe będzie zatrudnienie miejscowej ludności przy pracach związanych z przygotowaniem czaszy zbiornika,

wykonaniem budowli ziemnych oraz budowli piętrzących i zagospodarowaniu terenu. Niezbędne stanie się również stałe zatrudnienie przy eksploatacji zbiornika, jak też eksploatacji stawu rybnego jako obiektu produkcyjnego. Powstanie zbiornika, w zależności od wprowadzenia zmian w planach przestrzennego zagospodarowania, może istotnie wpłynąć na rozwój turystyki i rekreacji. Należy tu mieć na uwadze tereny plażowe, kąpieliska, sport wędkarski, sporty wodne i działki rekreacyjne. W związku z tym można się spodziewać wzrostu cen gruntów w rejonie zbiornika, popytu na produkty rolne z gospodarstw sąsiednich wsi, materiały budowlane, rozwój sieci sprzedaży produktów żywnościowych itp. Szacunkowy koszt inwestycji to ok. 4622-5444 tys.zł. W związku z planowaną inwestycją nasuwa się oprócz innych jeden podstawowy wniosek; możliwość wykorzystania zbiornika do celów rekreacyjnych wpłynie na intensyfikację gospodarki i umożliwi rozwój w sektorze poza rolniczym mieszkańcom okolicznych wsi, co w dobie wejścia do Unii Europejskiej nie jest bez znaczenia.

K.Kruszewski



ISSN
1640-1573

GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red. Naczelny - Janusz Chojnowski,
Współpracują: Bożena Biedrzycka, Beata Zygmunt, Jan M. Zytowiecki, Wiesław Łaskarzewski.
Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie, ul. Mickiewicza 1

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania i zmian.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

E-mail: dkrozan@poczta.onet.pl

Świerszcz Różański

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel./fax. 29 7669042

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie im. Józefa Piłsudskiego. Skład i łamanie: Krzysztof Kruszewski

Gościliśmy Janusza Laskowskiego



Fot. K. Kruszewski

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Janusz Laskowski – znany wykonawca, kompozytor i aranżer – jest w

lokrotnie koncertował nie tylko w Polsce, lecz też poza jej granicami – w krajach europejskich, w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, a także w Australii.



Fot. K. Kruszewski

koncertem Janusza Laskowskiego wystąpił „ZESPÓŁ PIOSENKI KABARETOWEJ ORTALION”, który tworzą artyści Lidzbarka Warmińskiego i Bartoszczyca, który powstał w 1980 roku przy PPR Lidzbark Warmiński. Wielokrotny laureat przeglądów kabaretów w



Fot. K. Kruszewski

Na jego koncerty przychodzą przedstawiciele kilku pokoleń. Być może młodzi odnajdują w jego tekstach odwieczne wartości – miłość do rodzinnego domu, matki, ojczyzny, kobiety – zaś starszym nieraz w oku zakręci się łezka na wspomnienie chwil z młodości, którym towarzyszyły przeboje Laskowskiego.

1 maja Plac Obrońców Różana był wypełniony prawie po brzegi. Fani piosenkarza cią-

gnęli na koncert całym rodzinami nie tylko z terenu Różana i gminy, ale i okolic. Wielu z uczestników koncertu śpiewało wraz z nim. Artysta wykonał swe największe przeboje. Publiczność wraz z nim śpiewała "Beatę", "Kolorowe jarmarki", "Świat nie wierzy łzom" i inne. Pozdrowieniami dla „różaniaków” Janusz Laskowski zakończył swój koncert. Piosenkarz nie oszczędzał się zresztą również już po zakończeniu występu. W foyer urzędu, gminy gdzie była garderoba, rozdawał wielbicielom autografy i chętnie pozował z nimi do zdjęć. Warto również wspomnieć, iż przed

Polsce jednym z najpopularniejszych piosenkarzy. Jego piosenki od wielu lat towarzyszą kilku pokoleniom Polaków. Jest mistrzem w nawiązywaniu bezpośredniego kontaktu z widownią, czy to w wielkich salach koncertowych, czy podczas występów kameralnych, o czym przekonał się w Różaniu. Za swoje artystyczne osiągnięcia został odznaczony Złotą i Platynową płytą. Na festiwalu w Opolu w 1977 roku Janusz Laskowski otrzymał dwie nagrody: Dziennikarzy i Publiczności. Zawsze życzliwy, pogodny i uśmiechnięty. Ze swoim zespołem wie-



Fot. K. Kruszewski

skich w Zawoi, Chełmnie i Kłobucku/Grand Prix 2003/. Nagrodzony przez Telewizję Kraków. Wyróżniony na przeglądach PAKA i Lidzbarskich Biesiadach Humoru i Satyry. Zespół koncertował w wielu miejscowościach w całej Polsce włącznie z warszawską Salą Kongresową oraz na Litwie. Natomiast po koncercie Janusza Laskowskiego wystąpiła gwiazda muzyki disco polo zespół „Akcent”. Do tańca zagrał różański „Nixon” rozgrzewając publiczność tak, iż mimo chłodu i przelotnego deszczu, bawiono się do późnych godzin nocnych.



Fot. K. Kruszewski

Krzysztof Kruszewski



Świeraszcz Różański

MIESIĘCZNIK

6-7/2005

Cena 1 zł

„Licho to patriotyczny narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wyka
Dlatego w „różny swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa Krajowego Składowiska Odpadów Promieniotwórczych w Różanie.

Radni na XXV sesji Rady Miejskiej przyjęli sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa na terenie Krajowego Składowiska Odpadów Promieniotwórczych w Różanie. Sprawozdanie zostało opracowane na podstawie badań Państwowego Instytutu Geologicznego i informacji Instytutu Energii Atomowej. Zakres wykonywanych prac obejmował:

- pomiary położenia zwierciadła wody w piezometrach na terenie składowiska (cotygodniowe),
- pomiary wysokości opadu w ogródku meteorologicznym na terenie składowiska (codziennie),

- pomiary temperatury powietrza w ogródku meteorologicznym na terenie składowiska (codziennie);

- oznaczenia laboratoryjne cech fizykochemicznych w 11 próbkach wody na terenie składowiska i jej otoczeniu,

- pomiary stężenia trytu i sumarycznej aktywności beta w wodzie gruntowej pobranej dwukrotnie w ciągu roku z wybranych piezometrów, będących punktami monitoringu na terenie składowiska i w jej otoczeniu. W 6 wytypowanych piezometrach próbki pobrano w maju, a w 15 piezometrach w październiku br.,

Fot. Inaszewski

- obserwacje zmian wilgotności objętościowej w gruncie w czterech zainstalowanych na terenie składowiska reperach – dwukrotnie w ciągu roku.

W roku 2004 pobrano łącznie 104 próby środowiskowe i wykonano 28 pomiarów całkowitej aktywności beta w próbkach wody, 40 pomiarów zawartości trytu w wodzie oraz 16 pomiarów spektrometrycznych prób gleby i trawy.

Nadzór dozymetryczny i monitoring radiologiczny był prowadzony przez Laboratorium Pomiarów Dozymetrycznych Instytutu Energii Atomowej. Kontrola obejmowała:

- pomiary dawki promieniowania gamma w obiektach, na terenie i przy ogrodzeniu składowiska,

- pomiary skażeń powierzchni dróg i skażeń wewnątrz obiektów,

- pomiary zawartości pochodnych radonu w powietrzu,

- sprawdzenie wyposażenia w dozymetryczną aparaturę pomiarową, odzież, sprzęt ochronny.

Kontrola radiologiczna obejmowała wszystkie (Ciąg dalszy na stronie 2)

I Przegląd Amatorskiego Ruchu Artystycznego Różan 2005

26 czerwca przy pięknej pogodzie odbył się I Przegląd Amatorskiego Ruchu Artystycznego.

Impreza zorganizowana została przez Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różanie po raz pierwszy. Występy artystów amatorów trwały od godz. 14 do 20. Na zakończenie przeglądu wystąpiła znana piosenkarka Venus. W przeglądzie wystąpili:

- Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrołęce - kontynuatorka tradycji Orkiestry V Pułku Ułanów Zasławskich z Ostrołęki. Brała udział w wielu koncertach dla Papieża – Jana Pawła II, biciu Rekordu Guinnessa w Warszawie ponadto jest laureatem i zwycięzcą wielu konkursów oraz przeglądów w byłym woj. ostrołęckim. Na przeglądzie zagrali walce, w tym

„Walc Barbary” Kazaneckiego, poloneza z filmu „Pan Tadeusz” oraz utwory niespodzianki.

- Orkiestra Dęta z Makowa Maz. działająca przy Miejskim Domu Kultury i Ochotniczej Straży Pożarnej w Makowie Maz. Powstała w 1980 roku. Odnosiła (Ciąg dalszy na stronie 3)

III miejsce orkiestry w Reastede



Fot. Marzka Górecka

Od pięćdziesięciu lat w lipcu w niemieckim mieście Rastede odbywa się Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych (50. Internationalen Rasterder Musiktage). Jest to największa międzynarodowa impreza w Niemczech. W tym roku w festiwalu wystąpiły orkiestry z dziewiętnastu krajów Europy oraz jedna orkiestra z Kanady (w sumie około 3000 wykonawców). Po raz pierwszy na festiwal w Rastede udała się również orkiestra dęta działająca przy Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różanie. Zorganizował całe przedsięwzięcie w jednej osobie dyrektor GOUK i kapelmistrz (Ciąg dalszy na stronie 2)



Fot. Inaszewski

W kilku zdaniach

Na rybach

Koło wędkarskie z Różana zorganizowało zawody wędkarskie, które odbyły się w dniu 5 czerwca 2005 roku. Tym razem była to konkurencja spławikowo – gruntowa o mistrzostwo koła. Zawody odbyły się na Narwi od strony Kaszewca w kierunku Chelst. Jak się dowiedzieliśmy ryby słabo brały. Przeważała ryba ukleja, zwycięzca złapał leszcza. Najwięcej złowił Roman Sokolowski 750 punktów/gram i zdobył I miejsce. Za nim uplasował się Stanisław Siepiola (480 pkt), zajmując II miejsce, a III miejsce zajął Andrzej Idzikowski z 410 punktami. Zwycięzcy zostali wyróżnieni nagrodami w postaci przyborów i narzędzi wędkarskich. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymali nagrodę pocieszenia w postaci spławika wędkarskiego.



**Sprzedam ziemię i las koło Różana.
Wiadomość Szczytno
tel. 089 624 20 06**

Orkiestra III w Reastede



(Ciąg dalszy ze strony 1)

orkiestry Janusz Chojnowski. Trzeba było wielu godzin prób, by przygotować repertuar ściśle określony w regulaminie festiwalu. Występ przeszedł najmielsze oczekiwania. Orkiestra zdobyła III miejsce w kategorii otwartej-koncertowej. W najbliższym numerze „Świerszcza Różańskiego” ukaże się obszerny materiał o tym wyjeździe.

kruszewski

(Ciąg dalszy ze strony 1)

kie osoby zatrudnione w KSOP w liczbie 11 osób. Kontrolę narażenia zewnętrznego prowadzono w cyklach kwartalnych za pomocą dawkomierzy termoluminescencyjnych. Odczyt dawek z dawkomierzy wykonywany był w Instytucie Fizyki Jądrowej w Krakowie. Kontrolę narażenia wewnętrznego pracowników KSOP realizowano poprzez okresowe pomiary radioaktywności moczu oraz przez pomiary w liczniku promieniowania całego ciała. W wyniku przeprowadzonych badań oceniono, iż narażenie personelu obsługi jak i ludności utrzymywało się na poziomie znacznie niższym od poziomu dawek granicznych. Poziomy zawartości substancji promieniotwórczych nie mają wpływu na otaczające środowisko. Rejestrowany w niektórych piezometrach na terenie składowiska podwyższony poziom stężenia trytu wymaga prowadzenia dalszych pomiarów jednak nie stwarza to zagrożenia dla pracowników obsługi KSOP jak i dla ludności. W okresie przeprowadzonych badań hydrologiczno – meteorologicznych wynika, że nie występują wyraźne zmiany w stosunku do lat poprzednich. Jest to spowodowane utrzymującymi się niskimi opadami w tym rejonie i stałym obniżaniem poziomu wód gruntowych. Wyniki pomiarów próbek wody w porównaniu do tych wykonanych w latach 1996 - 2003 pokazały, że nie wystąpiły istotne różnice i KSOP nie wpłynęło na chemizm wód gruntowych na rozpatrywanym terenie. W 2004 roku wokół KSOP wybudowane zostały nowe piezometry w ilości 10 szt, które zastąpiły stare wyeksploatowane lub zostały usytuowane w miejscach dotychczas nie objętych monitoringiem. Przedsięwzięcie jest istotnym elementem w badaniu stanu środowiska a konkretnie wód gruntowych wokół składowiska. Było to możliwe dzięki inwestycji zrealizowanej przez Zakład Utylizacji Odpadów Promieniotwórczych oraz dzięki mieszkańcom gminy, bowiem większość urządzeń stało na prywatnych gruntach.

Dostawy odpadów do KSOP nadzorowane są przez Komisję Radiologiczną. Nadzór polega na obowiązku zgłoszenia dostawy z pewnym wyprzedzeniem do Urzędu Gminy. Członkowie komisji mogą uczestniczyć przy rozładunku odpadów i ich odbiorze przez pracowników składowiska. Z takiego prawa skorzystał przewodniczący komisji Paweł Reszko w dniu 17.08.2004 roku. Stwierdził, iż procedury są przestrzegane, każdy ładunek jest opakowany, posiada informację o składzie odpadów z uwzględnieniem radioaktywności. Dane te mają odzwierciedlenie w dokumentacji przekazywanej pracownikom KSOP.

Dla komisji istotnym elementem stanu bezpieczeństwa jest opłata dla gminy Różan z tytułu lokalizacji KSOP. Niestety z dniem 1 stycznia 2005 roku bez jakiegokolwiek wcześniejszej informacji

zamieniony został art. 57 ustawy prawo atomowe, który wprowadził opłatę w wysokości 400% wpływu z tytułu podatku od nieruchomości, jednakże nie więcej niż 8 550 tys zł. w tej sprawie Rada Gminy zajęła negatywne stanowisko w dniu 31 sierpnia 2004 roku pismem skierowanym do Państwowej Agencji Atomistyki, ministra środowiska i posła Zbigniewa Deptuły. Decyzję taką uzasadniono trudną sytuacją finansową kraju.

Ważnym dla bezpieczeństwa środowiska i osób zamieszkujących wokół KSOP było zdarzenie polegające na ujawnieniu w dniu 21.10.2004 roku punktowego skażenia cezem. Skażenie to nie zagrażało ani zdrowiu mieszkańcom Różana, ani pracownikom składowiska i nie wymagało działań interwencyjnych. Jednak w ocenie prezesa PAA było ono wynikiem celowego działania człowieka, dlatego też złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Opisana sytuacja zaniepokoiła Komisję Ochrony Radiologicznej, która domaga się wprowadzenia monitoringu wizyjnego na terenie KSOP.

W 2004 roku przywieziono do KSOP w Różanie odpady promieniotwórcze o sumarycznej objętości 33 m³ i aktywności 195 GBq (gigabekerele). W 2003 roku dostarczono prawie czterokrotnie więcej, bo 2052 GBq, zaś w 2002 roku prawie pięciokrotnie więcej niż w roku 2004, około 2500 GBq.

Komisja Ochrony Radiologicznej przy Radzie Miejskiej w Różanie działała w nie zmienionym 6 osobowym składzie od czerwca 2004 roku do czerwca 2005 roku i spotykała się 13 razy. W tym czasie zajmowała się głównie „Raportem dotyczącym bezpieczeństwa eksploatacji KSOP koło Różana” przygotowanym jako część projektu „Europe Aid” finansowanego przez Komisję Europejską, a dokładnie raportami dotyczącymi bezpieczeństwa eksploatacji, zamknięcia i raportem bezpieczeństwa po zamknięciu składowiska. Dokumenty te choć nie w pełni wiążące to jednak wytyczają główny kierunek strategiczny, który polega na założeniu eksploatacji do roku 2020. Później zakładany jest 10 letni okres zamykania składowiska. W trakcie tego okresu część odpadów zostanie usunięta, sprawdzona, zinventaryzowana, przepakowana i umieszczona w innym miejscu lub usunięta ze składowiska. Wybudowany zostanie zakład, który wykona opisaną operację. Wykonane zostaną prace polegające na wykonaniu drenażu pod składowiskiem, istniejące obiekty zostaną wzmocnione i położona zostanie kopuła ziemna izolująca środowisko. Następnie przez okres 300 lat prowadzony będzie nadzór administracyjny.

Na podstawie:

Informacji w sprawie bezpieczeństwa KSOP w Różanie w 2004 roku./ZUOP/
Sprawozdania o stanie bezpieczeństwa na terenie KSOP Różan za 2004 /KOR Rady Miejskiej w Różanie/

Kruszewski

I Przegląd Amatorskiego Ruchu Artystycznego Różan 2005

(Ciąg dalszy ze strony 1)

spore sukcesy na przełomie lat 80 i 90-tych, zajmując czołowe miejsca na szczeblu byłego województwa ostrołęckiego. Zagrała utwory „Kocham Paryż”, uverture do opery „Wilhelm Tell”, „Rock and Roll”, wiązankę szlagierów latynoamerykańskich i kilka melodii węgierskich.

- Zespół „Basium Camoris” czyli pocałunek muzyki, powstał w 2000 roku. Reprezentował Miejski Dom Kultury z Makowa Maz. Najważniejsze osiągnięcia to liczne wyróżnienia zdobyte na przeglądach zespołów rockowych.

- Zespół „No Name”, który działa przy Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różaniu. Zegrali ostro i rockowo m.in. utwory Kazika Staszewskie-



go. Na gitarze basowej gra Artur Chojnowski, na gitarach: Tomasz Biedrzycki i Daniel Skarżyński, a na perkusji Tomasz Jabłoński. Wokalistą zespołu jest Sebastian Olszewik.

- Folklorystyczny zespół instrumentalno-wokalny „Mazowszanki”, reprezentował



filię biblioteczną z Leszczydołu Starego. Zespół powstał w 2003 roku. Grupa prezentuje i udziela się na festynach, imprezach kulturalnych i dożynkach. Zegrali i zaśpiewali różne ludowe piosenki. Recytowali także satyryczne utwory ludowe.

- Wokalny zespół seniorów „Nasz uśmiech” działający przy wyszkowskim Ośrodku Kultury „Hutnik”. Zespół w lutym tego roku zdobył III miejsce na IV festiwalu kabaretów zespołów i chórów w Warszawie. Klub seniora „Nasz uśmiech” zajmuje się promowaniem miasta Wyszkowa, upowszechnianiem turystyki i wypoczynku w tym regionie. Zaśpiewali wiązankę pieśni patriotycznych.

- Zespół taneczno-folklorystyczny „Mali Karniewiaczy”. Działa przy Publicznej Szkole Podstawowej w Karniewie.

Powstał na przełomie lat 50 i 60-tych. Założycielką zespołu jest p. Maria Dzieżgowska. Zespół występował między innymi na: Ogólnopolskim Festiwalu Folklorystycznym w Płocku, Festynie Wsi Mazowieckiej, Międzynarodowych dniach Pola w Poświętnem, Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Kabaretowych „STOPA”. Zatańczyli polkę, poloneza, krakowiaka i zaśpiewali: „Oj, nasi jada”, „Jadą goście”, „Krakowiak”.

- Zespół tańca nowoczesnego „DYNAMIC” działa przy wyszkowskim Ośrodku Kultury „Hutnik”. Występują głównie w Wyszkowie i okolicach. Przyjazd do Różana był dla nich pierwszą wyprawą poza powiat wyszkowski. Zaprezentowali

kilka układów tańca nowoczesnego.

- Klub Tańca towarzyskiego „Fan” z Ostrołęki reprezentował Ostrołęckie Centrum Kultury. Powstał w 1980 roku. Kierownikiem i zarazem trenerem jest pan Jarosław Śliwowski, który

trenuje aktualnie 40 par w kategoriach wiekowych od 6 do 15 lat. Zaprezen-



wali tańce standardowe oraz latynoamerykańskie.

- Zespół „Bebet Beat: istnieje od 13 lat. Działa przy Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różaniu. Grają bluesa i standardy rockowe lat 60 i 70. Zegrali przeboje zespołów Animals, Breckout, Janis Joplin i Erica Claptona.

- Zespół „Breck Dance” działa przy Wyszkowskim Domu Kultury „Hutnik”. Grupa taneczna ma za sobą wiele występów w Wyszkowie i okolicach. Powstała w 2004 roku. Opiekunem jest Jolanta Wiśniewska.

- Wokalista Michał Borek reprezentował wyszkowski Dom Kultury „Hutnik”. Jest studentem i wielbicielem murzyńskiej muzyki „czarnych rytmów” - jak sam twierdzi.

- Orkiestra Dęta z Różana - działa przy Gminnym Ośrodku Upowszechniania Kultury w Różaniu. Zagrała m.in. wiązankę przebojów grupy „Budka Suflera”. Orkiestrę prowadzi i jest jej dyrygentem Janusz Chojnowski.

Być może nie będzie to pierwszy i ostatni tego rodzaju przegląd w Różaniu. Miejmy nadzieję, że spotkamy się za rok.

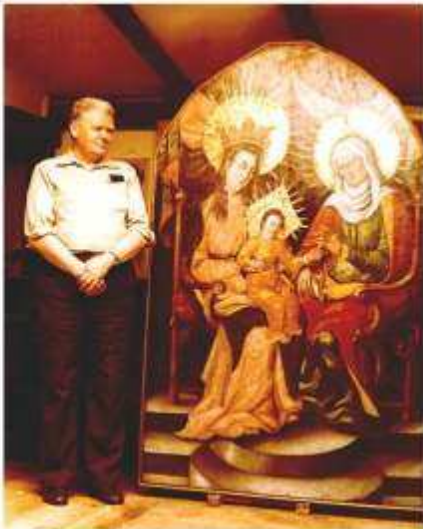
kruszewski



RÓŻAN Rok 2005

W lipcu /20-go/ tego roku minie 19 rocznica poświęcenia kopii obrazu św. Anny Samotrzeciej w kościele parafialnym w Różaniu. Myślę, że jest to okazja przypomnienia dziejów, jakże szczerkowych, tego obrazu.

Obraz św. Anny, która jest patronką różańskiej parafii, był w tutejszym kościele „od zawsze”, jak mawiała moja babcia Cecylia Zawadzka związana z tym kościołem od swego dzieciństwa. Wiadomym jest, że zawsze starano się, aby w miejscowym kościele był obraz jego patrona. Naturalnie nie jest to obowiązująca reguła, bowiem parafia w Różaniu powstała gdzieś w XI lub na początku XII wieku równocześnie z utworzeniem diecezji płockiej, zaś obraz ten pochodzi z przełomu XVI/XVII wieku. Początkowo był to obraz na ścianie ołtarzowej w obrysie



Autor artykułu przed kopią obrazu w pracowni Elwiry Szubargi.

okna, o czym świadczy kształt górnej części obrazu, a także pamięć nam przekazywana przez naszych bliskich. Kiedy w latach 1907 – 1912 przebudowano kościół różański wg projektu profesora Stefana Szyllera, zmieniając jego orientację, obraz został przeniesiony do nowego prezbiterium, gdzie znajdował się także na ścianie ołtarzowej do 1934 roku. W tym to czasie ksiądz proboszcz Paweł Chodkowski zamówił nowy piękny ołtarz główny. Wykonawcą była firma Szczerbiańskich z Warszawy. Zmontowano nowy ołtarz, zaś obraz św. Anny, jak pamiętam, został zawieszony w prezbiterium na ścianie naprzeciw drzwi do zakrystii. W sierpniu 1937 roku, na prośbę arcybiskupa płockiego Juliana Nowowiejskiego, obraz został przekazany do Muzeum Diecezjalnego w Płocku, do organizowanej galerii malarstwa religijnego. Skrzynię do przewozu obrazu wykonał miejscowy stolarz pan Pieńkowski. Ale wróćmy do kopii obrazu

znajdującej się obecnie w Różaniu. Kiedy w 1985 roku, właśnie mija 20 lat, będąc w Płocku, zaszedłem do muzeum diecezjalnego, naprzeciwko wejścia



Na zdjęciu: od lewej Magdalena Niewiadomska, Jan Zytowiecki i Elwira Durska-Szubarga.

omal na honorowym miejscu zobaczyłam wiszący tam obraz różańskiej św. Anny Samotrzeciej. Udało mi się wtedy rozmawiać z księdzem prałatem Lechem Grabowskim dyrektorem muzeum. Przy najbliższym pobycie w Różaniu rozmawiając z ks. kanonikiem Pawłem Orłowskim - proboszczem i dziekanem różańskim, wspominałam o moim pobycie w Płocku i rozmowie z ks. Grabowskim. Ks. Orłowski, który w tym czasie z mozołem prowadził różne prace w kościele/posadzka w prezbiterium, ołtarz soborowy, itp./ zamierzał wystąpić do kurii płockiej o zwrot obrazu. Udało mi się odwieść od tej myśli, proponując w zamian zrobienie kopii dla kościoła w Różaniu. Głównym moim argumentem było:

- w muzeum diecezjalnym obraz jest dobrze zabezpieczony i konserwowany,
- oglądany tam jest przez kilkadziesiąt tysięcy osób w roku.

Rozpoczęliśmy rozmowy na ten temat. Najważniejszym było znalezienie fundatora kopii obrazu. Na prośbę ks. Orłowskiego podjął się tego pan Tadeusz Gocławski wraz z żoną Teresą. Pan Gocławski nie tylko sfinansował wykonanie kopii obrazu, ale także zajął się wszystkimi sprawami organizacyjno-technicznymi. Po kilku moich rozmowach z ks.



Teresa i Tadeusz Gocławscy fundatorzy kopii obrazu.

Dyrektorem Muzeum, który na naszą prośbę wyraził zgodę na przewiezienie

obrazu do warszawskiej pracowni p. Elwiry Szubargi. Wyszukałem ją przy pomocy mojego szwagra, mgra historii sztuki i konserwacji, którego p. Szubarga była koleżanką na studiach na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Kopernika w Toruniu. Po przewiezieniu, jak wspominałem, obrazu z Płocka do pracowni w Warszawie, w krótkim czasie były już dwa obrazy. Po dorobieniu ramy, kopia obrazu została przewieziona do Różana, zaś oryginał został zwrócony do Muzeum Diecezjalnego w Płocku. Oryginał obrazu został oczyszczony, uzupełniono małe ubytki i dokonano zabezpieczeń. Niestety z braku środków nie zrobiono wtedy pełnej konserwacji.

Ks. Paweł Orłowski ustalił datę poświęcenia obrazu na dzień 26 lipca 1986 roku, to jest na niedzielę odpustową w czasie sumy. Na życzenie ks. proboszcza zgodziłem się na wygłoszenie w czasie tejże sumy krótkiej prelekcji o obrazie i jego historii.

Przygotowałem się do niej, lecz nie wiedziałem, że mam mówić od pulpitu w prezbiterium, natomiast obraz będzie tam hen daleko ode mnie w bocznej kaplicy. No, ale jakoś to przeszło i okłaski potwierdziły zadowolenie słuchaczy. Zamówiłem wtedy 150 zdjęć obrazu, a także okolicznościową pieczęć. Zdjęcia te zapatrzone na odwrocie pieczątką zostały z powodzeniem rozprowadzone przez miejscowe siostry pracujące w parafii. Tak to udało się doprowadzić do finału sprawę obrazu św. Anny, na zasadzie i wilk syty /kościół w Różaniu/, i owca cała /Muzeum Diecezjalne w Płocku/.

Mówiąc szczerze, impulsem do napisania tej historii są dokonania obecnego proboszcza ks. kanonika Ryszarda Klośńskiego dziekana różańskiego, niezwykle poważnych prac w kościele, a mianowicie:

- przeprowadzenie remontu, odgrzybiania i pomalowania całego wnętrza kościoła,
- wymiana dawnych żyrandoli na nowe - piękne stylowe, niezwykle pasujące do dość trudnego stylu wnętrza kościoła,
- wymiana portalu drzwi głównych (wymieniam tylko moim zdaniem najważniejsze),
- wreszcie zamiana miejsca zawieszenia obrazu ze ściany bocznej na ścianę ołtarzową dawnego prezbiterium.

Inicjatywa i działalność księdza dziekana znalazła poparcie nie tylko parafian, ale także finansowe wsparcie władz miasta i gminy Różan, to jest rady i pana burmistrza Jerzego Parcińskiego.

Korzystając z okazji, chciałbym także przypomnieć, że ołtarz Matki Bożej położony naprzeciw dawnego prezbiterium /do 1945 roku znajdował się tam ołtarz św. Stanisława Kostki/, a znajdujący się w pobliżu dawnego chóru, ufundowali także pp Gocławscy. Zachęcam do spojrzenia w górę na piękne kryształowe go-

tyckie sklepienie w tej części różańskiego kościoła.

Kończąc, zachęcam także, aby zwrócono uwagę na następujące fragmenty obrazu:



- prostokątny nimb nad głową małego Jezusa, nawiązujący do sztuki bizantyjskiej, a rzadko stosowany w malarstwie europejskim,
- gotycki układ szat obu niewiast a także stopnie, na których osadzona jest cała scena pokazana na obrazie,
- renesansowe fotele, na których siedzą Maryja i Jej Matka św. Anna,
- wreszcie na całość obrazu, który tchnie spokojem i dostojnością.



Gdyby jeszcze się udało, w tym pięknym gotyckim wnętrzu o żebrowym sklepieniu ustawić gotycki skrzydłowy ołtarz, kościół różański odzyskałby swój dawny stylowy gotycki fragment.

Jan M. Żytowiecki

Ps. Wybierając się do Płocka, gorąco zalecam odwiedzenie Muzeum Diecezjalnego, znajdującego się opodal płockiej katedry. Można tam zobaczyć oryginał różańskiego obrazu św. Anny Samotrzeciej, który jest umieszczony na jednym z honorowych miejsc. Także w przewodniku po miejscowym muzeum jest odpowiednia nota poświęcona temuż obrazowi oraz zamieszczone zdjęcie obrazu.

JMŻ

Ewa Złotowska w GOUK - bibliotece

22.07.2005 roku w siedzibie Biblioteki Publicznej w Różanie odbyło się spotkanie zaproszonej młodzieży z Zespołu Szkół, gimnazjum oraz szkoły podstawowej z pisarką, a zarazem aktorką Ewą Złotowską, która znana jest jako ekranowa Pszczółka Maja. W swojej najnowszej książce pisze o wzajemnej miłości różnych istot żyjących na świecie. Opowiada o swoich doświadczeniach i przeżyciach w relacjach z jej przyjaciółmi - zwierzętami. Lekturę uprzyjemniają pełne uroku, subtelne ilustracje Aleksandry Szwargierczyk. Czytając książkę Ewy Złotowskiej zadośćci się jej bohaterom - zwierzętom.



Biedrzycka B.E.

Konkursy organizowane przez Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury

W kwietniu 2005 roku już po raz drugi GOUK Różan ogłosił dla uczniów różańskich szkół oraz przedszkola dwa rodzaje konkursów. Na plastyczny pod nazwą „Różan - dawniej, dziś, jutro” wpłynęło 111 prac. Największą grupę rysujących i malujących tworzyły dzieci z przedszkola, a 53 prace. Wszystkie przedszkolaki otrzymały komplety do malowania i rysowania. Wśród pozostałych po dokonaniu oceny wyłoniono najlepsze prace, za które GOUK ufundował nagrody rzeczowe.

Przedszkole 53 – uczniowie 5 i 6 latkowie

Klasy I – III szkoły podstawowej

- I miejsce - Justyna Rybacka klasa II a
- II miejsce - Marlena Szymborska klasa III a
- III miejsce - Ola Budelewska klasa II a
- III miejsce - Bartosz Świerczewski klasa I a

Klasy IV – VI szkoły podstawowej

- I miejsce - Paweł Wilczewski klasa VI a
- II miejsce - Michał Jankowski klasa VI c
- III miejsce - Kinga Zerańska klasa IV a

Wyróżnienia:

- Katarzyna Mikołajczewska klasa VI a
- Paulina Szydlik klasa VI a
- Milena Karaśkiewicz klasa VI c

Klasy I – III gimnazjum

- I miejsce - Adrian Kępka klasa II c
- II miejsce - Piotr Sławiński klasa II a
- III miejsce - Kinga Książak klasa I c

Wyróżnienia:

- Aneta Kryza klasa II a
- Iza Janyszko klasa III a

Oddzielne wyróżnienie za wykonanie makiety Różana dawnego i obecnie dla ucznia gimnazjum Patryka Słowińskiego ucznia klasy III.

Drugim konkursem był konkurs literacki na „Wiersz lub opowiadanie” o dowolnej tematyce. Udział mogły wziąć dzieci począwszy od szkoły podstawowej, aż po szkoły ponadgimnazjalne. Tu prac było znacznie mniej, bo tylko kilkanaście, a wśród nich tylko jedno opowiadanie. Tak jak w plastycznym, tak i w literackim najlepsze prace zostały nagrodzone również nagrodami rzeczowymi.

Klasy IV – VI szkoły podstawowej

- I miejsce - Angelika Szczepańska klasa IV a
- II miejsce - Kinga Zerańska klasa IV a
- III miejsce - Karolina Ziemińska klasa IV a

Wyróżnienia:

- Ewa Cachel klasa VI a
- Natalia Wasielewska klasa IV b

Szkoły ponadgimnazjalne

Wyróżnienia:

- Daniel Rawa klasa II LO Różan
- Anna Napiórkowska klasa II LO Różan

Rozdanie nagród nastąpiło na kilka dni przed zakończeniem roku szkolnego na uroczystych apelach organizowanych przez szkoły.

Oprac. B. E. Biedrzycka

40 lat minęło-czyli jubileusz 40-lecia Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różaniu. Początek lat 60-tych znalazła się grupa ludzi, którzy postanowili zawiązać komitet społeczny, którego zadaniem było stworzenie projektu budowy domu kultury, a następnie sfinalizowanie tego przedsięwzięcia. Projekt ten zyskał poparcie ówczesnych władz i w 1965 roku budynek został oddany do użytku publicznej. W tym roku 10 listopada przypada równe 40 lat działalności Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury. Trudno w tej chwili dotrzeć do osób, które były pomysłodawcami tego przedsięwzięcia. Być może było to zalecenie partyjne, bez którego w tamtym okresie czasu trudno było cokolwiek zrealizować. Pierwszym kierownikiem była Alicja Wiatrak, a już w 1966 rozpoczął działalność amatorski zespół teatralny „Nadnarwianka” prowadzony przez pana Kazimierza Napiórkowskiego, który do dnia dzisiejszego wspominany jest przez mieszkańców jako niezwykły człowiek, z wielką pasją tworzenia. Powstawały koła zainteresowań, zespoły wokalne, instrumentalne, dla dzieci, młodzieży, dorosłych oraz uruchomiono jedyną atrakcję w Różaniu kino „Tęcza”. Kolejne lata to szeroko rozumiana działalność kulturalna, rozrywkowa, oświatowa, częściowo podyktowana i ukierunkowana przez politykę kraju, a także ustroju. Dzisiejszy ośrodek kultury to otwarty „dom” dla wszystkich, skupiający dzieci, młodzież, seniorów, wychodzący naprzeciwko oczekiwaniom społeczeństwa oraz idący z duchem czasu. Organizowane przez GOUK imprezy plenerowe oraz jedna z nich „Dni Różana” są znane i przyciągają z roku na rok coraz większą liczbę uczestników. Prowadzona od kilku lat przy GOUK orkiestra dęta zajęła III miejsce na międzynarodowym festiwalu orkiestr dętych w Reastede w Niemczech. Ośrodek dysponuje własną sceną, nagłośnieniem i zadaszeniem, a w tym roku zakończył remont budynku z salą widowiskową, zapleczem technicznym i socjalnym. Będą dodatkowe pomieszczenia dla kół zainteresowań, klubów, prób zespołów i spotkań towarzyskich.

Długo można wymieniać szerokie spektrum działania domu kultury, którego działalność skierowana jest do społeczeństwa, by uczyć, bawić, pomagać. Biblioteka tworzy też integralną część ośrodka, udostępnia swoje zbiory, organizuje konkursy, wystawy. To wszystko nie było możliwe, gdyby nie zaangażowanie wielu ludzi, którzy starają się wykonywać swoją pracę jak najlepiej. Życzliwość i akceptacja władz lokalnych burmistrza gminy Różan, przewodniczącego, jak i całej rady miejskiej, pozwala na rozwój i realizację zamierzeń. Nieoceniona jest współpraca z instytucjami, zakładami pracy, stowarzyszeniami, a także osobami prywatnymi jak chociażby Klub Sportowy „Victoria”, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przedszkole Samorządowe, Zespół Szkół, Urząd Gminy, Publiczna Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum, OSP Różan.

Mimo retoryki czasów PRL-u, warto przypomnieć korespondencję „Trybuny Mazowieckiej” z uroczystości otwarcia domu kultury 10 listopada 1965 roku.

(...)



„Coraz mocniej biją nasze serca”, ktoś tak powiedział podczas uroczystości otwarcia Domu Kultury w Różaniu, jednego z kolejnych obiektów, wzniesionych tutaj w czynie społecznym miejscowej ludności. A zaczęło się owe mocniejsze bicie serca zaraz po ustaniu działań wojennych, gdy właśnie tu, w Różaniu, zbudowano pierwszą w powiecie szkołę, a wszystko przy olbrzymim trudzie pracy społecznej i wielkiej ofiarności ludzi, którzy przecież żyli w tragicznych warunkach. Jeszcze dzisiaj wielu ludzi mieszka tu źle, a przecież nikt z nich nie skąpi ani złotówki na wspólne cele.

W Różaniu musi być coraz kulturalniej, piękniej. Na kilka godzin przed uroczystością otwarcia nowego Domu Kultury, pracowali mieszkańcy miasta w czynie społecznym przy budowie rynku, który z cuchnącego targowiska zamienić trzeba w piękny, miejski skwer, pełen zieleni i kwiatów. Podczas zaś samej uroczystości podjęto znów wiele cennych społecznie zobowiązań, jako że Różan w tym dniu inaugurował w powiecie makowskim konkurs pod hasłem: „Książka radzi, uczy, wychowuje”.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele organizacji i instytucji wojewódzkich z członkami Egzekutywy KW PZPR, redaktorem naczelnym „Trybuny Mazowieckiej”,

tow. S. Małdrzykiem oraz powiatowych, z I sekretarzem KP PZPR tow. E. Piątkowskim. Zebranych powitał przewodniczący Prezydium MRN w Różaniu, tow. W. Sawicki, a następnie aktu przecięcia wstęgi i otwarcia Domu Kultury dokonał przewodniczący Prezydium PRN w Makowie Maz. tow. Cz. Michałak.

W nowo otwartym Domu Kultury otrzymała przestronne pomieszczenia Biblioteka Miejska wraz z czytelnią. Książka w Różaniu ma licznych przyjaciół – tutaj ponad 25% ludności korzysta z biblioteki, co złożyło się na duży sukces zajęcia przez Bibliotekę III miejsca we współzawodnictwie na 2-lecie PRL. W nowym budynku jest również duża sala kinowa i ona właśnie wypełniła się licznymi przybyłymi mieszkańcami Różana, stanowiąc dobrą zapowiedź realizacji podjętych nowych zobowiązań społecznych w konkursie: „Książka radzi, uczy, wychowuje”.

Dotychczas w powiecie makowskim do konkursu przystąpiło 39 zespołów indywidualnych, przybyło też ostatnio, z okazji konkursu, ponad 150 prenumeratorów „Trybuny Mazowieckiej”. Padają nowe zobowiązania przedstawicieli koła Ligi Kobiet przy GS w Róża-

nie, J. Wasilewska, zgłosiła m.in. przeprowadzenie 350 godzin przy budowie placu gier i zabaw dziecięcych, zwiększenia prenumeraty „Trybuny Mazowieckiej”, większą dbałość o estetykę sklepów i pomieszczeń biurowych GS, a zarazem wezwała do współzawodnictwa w konkursie wszystkie biblioteki miejskie i gromadzkie w powiecie. Zaraz też padała odpowiedź z Sali, - wezwanie podejmuje kierowniczka biblioteki w Młynarzach - Kordalowa. Dodajmy, poprzedniego dnia odbyła się narada działaczy kulturalno-oświatowych powiatu makowskiego, na której wezwano powiat pułtuski do współzawodnictwa w konkursie: „Książka radzi, uczy, wychowuje”.

Tak oto coraz mocniej biją serca mieszkańców Różana, a ich pragnienia sięgają coraz dalej, aby uczynić swoje miasto piękniejszym. Ludzie w Różaniu nie mają – wbrew nazwie miasta – drogi różami usłanej. Zastępują przeto na wielkie

uznanie i troskliwą pomoc. Na zakończenie imprezy wystąpił rozpieszany i uśmiechnięty zespół „Kulturalnego Autobusiku” – artystów warszawskiej „Estrady”, pod kierunkiem Ewy Starczewskiej. Piosenkę, humor i muzykę w wykonaniu Lucyny Arskiej, Zdzisława Salomonowicza i Stefana Zochowskiego zebrani nagrodzili oklaskami, zapraszając artystów do ponownych, jak najszybszych odwiedzin Różana.

(S.N.)

Przedruk z Trybuny Mazowieckiej z 13.11.1965.

Z KRONIKI DOMU KULTURY

1966

Styczeń. Dom Kultury rozpoczyna swą działalność, a dyrektorem placówki zostaje pani Alicja Wiatrak.

Czerwiec. 3-dniowa narada pracowników bibliotek publicznych z powiatu ciechanowskiego, makowskiego, pułtuskiego i wyszkowskiego.

Wrzesień. Przy DK rozpoczyna działalność amatorski zespół teatralny „Nadnarwianka” prowadzony przez Kazimierza Napiórkowskiego.



Listopad. Po raz pierwszy na scenie DK wystąpili zawodowi aktorzy Teatru Ziemi Mazowieckiej z przedstawieniem „Balik gospodarczy”.

1967

Styczeń. Pod kierunkiem pani Alicji Wiatrak rozpoczyna działalność kółko teatralne.

Kwiecień. Spotkanie z pisarzem Andrzejem Brychtem.

1968

Maj. Spotkanie autorskie ze Stanisławem Ryszardem Dobrowolskim. Powiatowe uroczystości Dnia Działacza Kultury.

Czerwiec. Funkcję dyrektora obejmuje pani Emilia Nowotko.

1970



Marzec. Gromadzkie eliminacje turnieju „Włodzimierz Lenin”.

Październik. Zmiana na stanowisku dyrektora – tym razem na dyrektora powołana została pani Zofia Fronczak.

Grudzień. Przy bibliotece rozpoczyna działalność dziecięcy zespół „Balkinki”.

1971

Maj. Wystawa rzeźb Stanisława Morki z Makowa Maz. Przegląd zespołów teatralnych.

1972

Czerwiec. Zofia Fronczak rezygnuje z pracy w DK.

Lipiec. Na stanowisko dyrektora zatrudniony zostaje Ryszard Sieczkowski, absolwent studium K.O. w Ciechanowie.

Sierpień. Spotkanie z Emilem Karewiczem

(Brunnerem z serialu „Stawka większa niż życie”).

Wrzesień. Ponowna zmiana na stanowisku dyrektora. Po odejściu pana Sieczkowskiego, dyrektorem placówki zostaje pani Irena Wilczewska.

Październik. Spotkanie z Barbarą Marszelówną, aktorką scen warszawskich.

Grudzień. Spotkanie z Ryszardem Badowskim z „Klubu Sześciu Kontynentów” Telewizji Polskiej.

1973

Styczeń. Dom Kultury został przemianowany na Miejsko-Gminny

Ośrodek Kultury.

Luty. Narada działaczy kulturalno-oświatowych powiatu makowskiego.

Marzec. Eliminacje powiatowe konkursu piosenki żołnierskiej.

1974

Kwiecień. Wystawa rzeźb W. Lenartowicza „Podlasie w okupacji”

Maj. Finał międzygminnego konkursu czytelniczego „Wkład Polaków do nauki i kultury Polski i świata”.

Czerwiec. Pani Irena Wilczewska składa rezygnację z pracy.

Wrzesień. Nowym dyrektorem placówki zostaje pani Maria Lipka.

Październik. Spotkanie z Tomaszem Hopferem, znanym komentatorem sportowym TP. Rozpoczyna działalność Klub Seniora „Wrzos”.

1975

Styczeń. Spotkanie z Andrzejem Kozarą, spikerem TP.

Kwiecień. Występy laureatów konkursu piosenki radzieckiej. Eliminacje powiatowe konkursu piosenki żołnierskiej i partyzanckiej.

(Ciąg dalszy na stronie 8)



GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red Naczelny - Janusz Chojnowski,
Współpracują: Bożena Biedrzycka, Beata Zygmunt, Jan M. Zytowiecki, Wiesław Łaskarzewski.
Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu, ul. Mickiewicza 1

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania i zmian.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

E-mail: dkrozan@poczta.onet.pl



ISSN
1640-1573

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel./fax. 29 7669042

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu im. Józefa Piłsudskiego. Skład i taniaranie: Krzysztof Kruszewski

Świerszcz Różański

Czerwiec. Na spotkanie do Różana przyjeżdża kapitan Kloss czyli Stanisław Mikulski.

Październik. Występuje zespół Czerwonoczarci.

1976

Luty. Przy MGOK rozpoczyna działalność teatrzyk kukielkowy prowadzony przez Wacławę i Antoniego Częścików.

1977

Marzec. Do Różana zjeżdżają „Andrusy krakowskie”.

1978

Luty. Występy gdańskiej kapeli Dominika.

Maj. W ramach obchodów 600 lecia Różana zorganizowano imprezę pt. „Niedziela różańska”

Październik. Z gościnnymi występami dotarła do Różana „Kapela Czerniakowska”.

1979

Wrzesień. Po odejściu w czerwcu pani Lipki dyrektorem zostaje Danuta Kowalczyk. Występy cygańskiego zespołu pieśni i tańca „Nowa Roma”.



Październik. Wojewódzka inauguracja roku oświaty zdrowotnej.

1980

Marzec. Spotkanie z muzyką i piosenką grecką w wykonaniu zespołu „Hellen”.

Kwiecień. Spotkanie z poetą kurpiowskim, rodakiem różańskim panem Dionizym Maliszewskim.

1981

Luty. Konkurs laureatów XX Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej.

Maj. Po raz drugi występuje „Kapela Czerniakowska”.

Wrzesień. Dyrektorem w MGOK zostaje Jerzy Chościński.

Grudzień. W budynku rozpoczęto generalny remont centralnego ogrzewania.

1982

Luty. Nareszcie gorące grzejniki.

1983

Czerwiec. Festyn z okazji Dnia Dziecka.



Wrzesień. Przygotowania do remontu kapitalnego, który trwa do roku 1985.

1985

Maj. Festiwal piosenki harcerskiej. Rozpoczyna działalność zespół muzyki hard rock „Bez poręczy” (fot. niżej).



1986

Wrzesień. Wojewódzka inauguracja roku kulturalno-oświatowego.

Listopad. „Kozia Nostra” na występach w naszym grodzie.

1987

Marzec. Marcin Jonkajtys i jego kabaret.

Maj. Estrada łódzka z przedstawieniem dla najmłodszych „Frajda Pana Pomidora”.

Sierpień. Aż z Chełma przyjechała do nas estrada z „Piosenkami spod Samowara”.

1988

Marzec. Białostocki teatr lalek i w jego wykonaniu „Turligroszek”. Występuje kabaret „Pętla”.

Czerwiec. W czasie swoich wojaży po kraju, zahaczył o Różan „Sołtys Kierdziołek”.

Październik. Pokazy cyrkowe zespołu „Indras”.

1989

Luty. „Myszy, krasnale i ty”, to program Estrady Warszawskiej dla dzieci.

Kwiecień. W wypadku ginie Jerzy Chościński.

Październik. Pełniącym obowiązki dyrektora MGOK zostaje pan Waldemar Walewski.

Listopad. I znów kabaret, tym razem żydowski.

1990

Maj. Przegląd teatrzyków dziecięcych z bibliotek publicznych i szkół podstawowych.

Listopad. „Pan Tadeusz” w wykonaniu artystów Estrady Warszawskiej.

1991

Styczeń. Dyrektorem MGOK zostaje pan Edward Michał Olkowski.

Maj. Z przyczyn ekonomicznych zostają zwolnieni z pracy wszyscy pracownicy placówki poza Krzysztofem Kruszewskim.

Czerwiec. Pełnienie obowiązków dyrektora Urząd Gminy powierza Józefie Kołodziejczyk.

Wrzesień. I Dni Różana. Sesja popularno-

naukowa „Różan i jego tradycje historyczne”.

Grudzień. Wieczera wigilijna dla osób samotnych, rencistów i emerytów.

1992

Styczeń. Uchwałą Rady Miejskiej w jedną placówkę – Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury połączono bibliotekę i MGOUK.

Maj. W rytmie disco występuje zespół z Gorzowa.

Czerwiec. Zespół „Bajdulinki” daje przedstawienie dla dzieci „Nowe szaty cesarza”.

Pod opieką J. Chojnowskiego rozpoczynają pracę zespoły: muzyczny (chłopcy) i wokalny (dziewczęta).

Wrzesień. II Dni Różana

Listopad. Kiermasz artykułów zdrowotnych

Grudzień. Spotkanie najmłodszych mieszkańców Różana z Mikołajem.

1993

Marzec. Koncert muzyki rockowej.

Czerwiec. Festyn dla dzieci „Sercem za serce”.

Listopad. Zarząd Gminy podejmuje decyzję o wydawaniu czasopisma lokalnego i ogłasza konkurs na jego tytuł.



Grudzień. Zwycięzcą konkursu zostaje Adis Hołozubiec (w drodze losowania), a czasopismo, którego wydawcą będzie GOUK, nosić będzie nazwę „Świeraszcz Różański”.

1994

Styczeń. Ukazuje się pierwszy numer „Świeraszcz Różański”.

Marzec. Koncert z okazji Dnia Kobiet. Udział brały zespoły GOUK, dzieci z Klubu Tańca „Miki” z Ostrołęki. Dzieci ze szkoły podstawowej w Lipiance.

Kwiecień-maj. Minilista Przebojów Dziecięcych.

Październik. Z gościnnymi występami „Radiowy Klub Masztalskiego”.

C.D.N





Świeraszcz Różański

MIESIĘCZNIK

8,9,10/2005

Cena 1 zł

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwały znosił...” - Kazimierz Wella
Dlatego iś „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

DNI RÓŻANA 2005



Fot. Monika Grzeszkowicz

Za nami XIII edycja największej imprezy promocyjnej Różana. Jak co roku do naszego miasta przybyły tłumy ludzi spragnionych dobrej muzyki i rozrywki. Przygotowaliśmy się bardzo dobrze. W całym mieście wisiły kolorowe plakaty zapraszające do udziału w imprezie. W przeddzień każdy z nas śledził prognozę pogody. Niestety, komunikaty nie wyglądały najlepiej – miały być opady. Sobotni rano powitał nas chmurami i przelotnym deszczem. Na pl. Obrońców Różana prace trwały do ostatniej chwili i o 17-tej wszystko było gotowe, nawet deszcz prze-

stał padać i nie popsuł zabawy. Tego dnia tradycyjnie wcześniej rano rozegrane zostały zawody wędkarskie o puchar burmistrza. W tym roku wygrał je Ry-



Fot. Grzeszkowicz

szard Daszewski. O godzinie dziewiętnastej na scenie rozstawionej w centrum miasta pojawił się zespół „Smokey Band” grający covery skądinąd popularnego zespołu „The Smokey”. Po nich wystąpiła grupa „Buenos Amigos” z żywiołowym show pełnym wspaniale dobranej muzyki latynoamerykańskiej. Podczas koncertu można było usłyszeć covery takich grup jak między innymi „Gipsy Kings”, „Gloria Estefan”, „Vaya Con Dios” czy „Los Lobos”. Obie grupy dały niezły koncert, a publiczność wprost szalała.

(Ciąg dalszy na stronie 8)

50 Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych w Rastede



Fot. Monika Grzeszkowicz

Joanna Opacka, Paweł Gawianowski, Tomasz Osoliński, Paweł Smoliński, Tomasz Grzeszkowicz, Marek Kacprzycki, Waldemar Krukowski, Łukasz Podolak. Od lewej siedzą: Stanisław Zegarowski, Łukasz Reszko, Piotr Trojanowski, Kazimierz Mołodziejko, Arkadiusz Chojnowski, Tomasz Banaszek

Kiedy dwóch młodych ludzi spotyka się na ulicy i jeden pyta drugiego, co słycać, w odpowiedzi usłyszeć można zazwyczaj – nuda. Oglądamy telewizję, czytamy książki i widzimy, że występujący tam bohaterowie przeżywają niesamowite przygody, które zapierają często dech w piersiach i zastanawiamy się, dlaczego to, co jest fajne, spotyka innych ludzi, a dla nas pozostaje właśnie ta uliczna wszechobecna nuda. Otóż przygoda nie przyjdzie sama. Nie wtargnie z impetem na podwórko czy do blokowego M4. Trzeba jej poszukać, zaprosić i robić w swoim życiu coś interesującego, a wtedy wszystko się może zdarzyć. Jedno jest pewne - ludzie związani z muzyką nie nudzą się raczej nigdy, a jeśli już to na pewno słabo.

(Ciąg dalszy na stronie 6)

*Koleżance Urszuli Kaczmarczyk
rodzinie i przyjaciółom wyrazi
głębokiego współczucia
z powodu śmierci*

ŚP.

Bożeny Ewy Biedrzyckiej

*składła dyrekcja i pracownicy GOUK
w Różanie.*

W kilku zdaniach

W tym roku obchodzono 100 letnią rocznicę budowy kościoła pw. Św. Anny w Różanie. Z tej okazji w dniu 9 października odprawiona została msza św.



Fot. J. Knapczewska

oraz można było obejrzeć wystawę fotografii przedstawiających kościoły w Różanie, udostępnionych przez Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury a pochodzących ze zbiorów głównie pana Jana Żytowieckiego. Znalazły się tam również fotografie pozyskane od panów Andrzeja Wasielewskiego, Stanisława Daszewskiego i Kazimierza Napiórkowskiego. Podczas przyjęcia jubileuszowego w sali „Różanka” można było również wysłuchać prelekcji na temat budowy kościoła wygłoszonej przez Jana Żytowieckiego i obejrzeć pokaz multimedialny specjalnie przygotowany na tę okazję. Była to również okazja, by obchodzić 25 rocznicę święceń kapłańskich ks. Kan. Ryszarda Kłosińskiego proboszcza różańskiej parafii połączonej z wizytą biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka. (red)

Jedenastego września w Makowie Mazowieckim odbył się festyn rekreacyjny – sportowy gmin powiatu makowskiego. Reprezentacja Różana wystąpiła w składzie: strzelanie do celu – Chelchowska Anna, Zajkowska Izabela, Dziedzic Ewa, Parciński Jerzy, Reszko Paweł, Zwoliński Kazimierz; piłka siatkowa – Cychowska Paulina, Brzuzy Robert, Grześkiewicz Tomasz, Mazurk Mariusz; piłkarski tor (Ciąg dalszy na stronie 3)

Widzę wielki Różan... odsłona druga

Miało być powyborcze wynurzenie, miało, ale nie bardzo może, bo sam uczestniczyłem w tym quasi demokratycznym przedstawieniu, gdzie ponad połowa narodu nie poszła na głosowanie, a połowa drugiej połowy sprzedała swoje głosy. Efekt uboczny młodej demokracji i niewiary w wartość własnego głosu wypacza i tak kiepski wizerunek rodzimej polityki i polityków. Zatem oszczędzę instytucje, które są przynajmniej w teorii fundamentem demokratycznego państwa, bo nie brakuje mi wiary, iż kiedyś taką opoką będą w praktyce.

Obiecałem sobie, ale przede wszystkim czytelnikom ciąg dalszy pomysłów na „wielki” Różan. Gdyby chcieć krótko przypomnieć poprzednie, to szanse na cywilizacyjny rozwój naszego miasteczka upatrywałem w stworzeniu na bazie podupadającego Zespołu Szkół szkoły mistrzostwa sportowego, w oparciu o istniejące i mogące powstać zaplecze w postaci infrastruktury technicznej i niezwykle sprzyjającego sportom wodnym naturalnego położenia Różana. Tym razem skupię się na kwestiach gospodarczych, idącej za tym likwidacji bezrobocia i koniecznych rozwiązaniach podatkowych.

Każda szanująca się gmina posiada strategię rozwoju, z którą wiąże się skonkretyzowane oczekiwania, co do spodziewanych inwestorów i rozwoju przedsiębiorczości na swoim terenie. Mówiąc potocznie, taka gmina wie, ilu i jakich fabryk, przedsiębiorstw, zakładów usługowych potrzebuje, aby zaspokoić pracownicze ambicje mieszkańców i nie kłopotać się o bezrobocie. Wiedza ta jest podparta analizami, dokumentami i w końcu konkretnymi rozwiązaniami w postaci, np. jasnego systemu preferencji podatkowych, ofert zabudowanych i niezabudowanych, uzbrojonych i nieuzbrojonych terenów pod inwestycje. Przy okazji taka gmina powinna mieć jasno określony priorytet kierunku, w jakim szczególnie chce się rozwijać.

O Różanie mówi się od dawna, jako o gminie mającej ogromny potencjał turystyczny. Brakuje nam jednak typowo turystycznej infrastruktury. Swego czasu Rada Miejska przeznaczyła pieniądze na ścieżkę rowerową do Dyszobaby. Jedyne, co udało się w tym zakresie zrealizować burmistrzowi to kładka.

Nie mamy czytelnego systemu zwolnień podatkowych, który pomaga podejmować decyzje o lokalizacji inwestycji. Burmistrz umarza podatki po uważaniu, dbając o głosy przy okazji kolejnych wyborów. Gorzej jest już z opuszczeniem urzędu w poszukiwaniu możliwości przyciągnięcia kapitału do miasteczka. Mamy przez to do czynienia ze swoistym paradoksem. Niby gmina pieniędzy ma dużo, ale ludziom wcale nie żyje się przez to lepiej w sensie dosłownym. Zasobność budżetu nie powoduje spadku bezrobocia, no chyba, że podczas organizacji brygad układających na zlecenie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej krawężniki i chodniki.

Stąd zrodził się w mojej głowie pomysł, aby korzystając z możliwości budżetu sukcesywnie skupować od mieszkańców, zarówno tych z miasta, jak i wsi sąsiadujące ze sobą nieruchomości gruntowe, których nikt nie użytkuje, a które marnieją bądź leżą odłogiem. Bzdura powiecie? Ja natomiast sądzę, że nie. Ano można by scalić takie grunty w jedno i stworzyć fundament pod powstanie parku maszynowego, czy specjalnej strefy ekonomicznej, w której będą funkcjonowały firmy chcące produkować i egzystować na terenie gminy. Uzbrojony przez gminę teren, preferencje podatkowe i wyjście z propozycjami na zewnątrz przyniosło efekt już w niejednym miejscu w Polsce. Są miejscowości, które dzięki takim działaniom stały się prężnymi ośrodkami gospodarczymi.

Takie mam wrażenie, że czas wykorzystać nasze podstawowe atuty: położenie na ważnych szlakach komunikacyjnych, bliskość aglomeracji warszawskiej, możliwości ekonomiczne gminy pozwalające na daleko posunięte inwestycje w infrastrukturę techniczną i uchwalony w niedługim czasie stabilny system preferencji podatkowych. Suma tych zdarzeń powinna w końcu przynieść efekty gospodarcze. Jest tylko jeden warunek. Gmina potrzebuje przy tym sprawnego menadżera, który spogląda w jej przyszłość z podniesioną, a nie wiecznie opuszczoną głową.

P.Ś.

Serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom Miasta i Gminy Różan, którzy zdecydowali się oddać podczas minionych wyborów parlamentarnych swój głos właśnie na mnie, za ich wiarę i zaufanie. Dziękuję również tym, którzy z różnych pobudek tego nie zrobili, ale mimo to wzięli udział w głosowaniu. Wybory są wyrazem woli narodu i w moim przekonaniu obowiązkiem obywatelskim, z którego nie wolno rezygnować. Dlatego mam nadzieję, że w kolejnych frekwencja będzie zdecydowanie wyższa, czego sobie i wszystkim czytelnikom życzę

Lączę wyrazy szacunku
Piotr Świdorski
Przewodniczący Rady Miejskiej w Różanie

Gminne inwestycje

Samorząd gminny realizuje wiele inwestycji w mieście i gminie. Głównie są to przebudowy i modernizacje wodociągów, kanalizacji i dróg. W tym roku na ukończeniu jest zagospodarowanie infrastruktury



Ostędle Polna Fot. P. Wasniński

drogowej i ciągów pieszych osiedla Polna. Trwa tam obecnie asfaltowanie ulic, a w roku ubiegłym ułożono chodniki i wykonano kanalizację deszczową. Wartość samego asfaltowania to ok. 290 tys. zł. Również w tym roku ułożono chodniki na ulicy Uklei. Nie uda się zapewne jeszcze położenie asfaltu, gdyż w trakcie przetargu okazało się, że wartość wykonania robót zaproponowana przez jedynego oferenta, przekracza znacznie kwotę zaplanowaną na tę inwestycję w budżecie gminy. Przebudowano kanalizację w ul. Warszawskiej za ok. 100 tys. zł i część wodociągu od GOUK w kierunku osiedla za ok. 115 tys. zł. Zrealizowano asfaltowanie ulic Nowa i Poniatowskiego za kwotę 130 tys. zł. oraz ul. Mostową za ok. 210 tys. zł. Niestety kłopoty z niezetelnym wykonawcą nie pozwalają



Ulica Mostowa Fot. Kruszewski

na sprawne zakończenie robót w ulicy Rolnej i Przechodniej. W chwili obecnej Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej po uporządkowaniu tych ulic i naprawie części wodociągu i kanalizacji deszczowej układa krawężniki, umacnia skarpy i przebudowuje koryto odprowadzające deszczówkę. Prace trwają. Na odcinku drogi w kierunku wsi Paulinowo wykonane zostało oświetlenie, które ciągnie się przez całe w/ w sołectwo. Inwestycja ta kosztowała ok. 135 tys. zł. We wsi Szygi powstaje nowa strażnica OSP. W tym roku zakończono

budowę w stanie surowym za ok. 110 tys. zł. Zmieniono pokrycie dachowe na budynku komunalnym przy ul. Szkolnej. Koszt robót to 90 tys. zł. Przebudowano za kwotę ok. 155 tys. zł wodociąg w Załużu. W związku z przekraczaniem norm obowiązujących oczyszczalnię ścieków i zmianą technologii oczyszczania, trwają prace przy przebudowie za sumę ok. 2 mln 900 tys. zł. Dokonano również zwirowania dróg gminnych w Chrzczonkach, Dzbędzu i przy oczyszczalni ścieków. W tym roku przekazano oficjalnie społeczności wiejskiej świetlicę we wsi Dzbądz. Przebudowuje się i rozbudowuje sieć kanalizacyjną przy spółdzielni mieszkaniowej, której koszt opiewa na ok. 80 tys. zł. Wyremontowane zostaną również stare bloki komunalne przy dworcu autobusowym na ul. Poniatowskiego. Jeśli aura pozwoli, jeszcze w tym roku zmieniony



Ulica kpt. Uklei Fot. P. Wasniński

zostanie dach na dwuspadowy i wykonane zostanie ocieplenie ścian. Koszt tych robót to ok. 260 tys. zł. W trakcie prac przygotowawczych jest jeszcze m.in. przebudowa parku w centrum miasta i zagospodarowanie terenu przy „czołgu” i budynku GOUK, na ukończeniu są wszystkie sprawy związane z wykupem gruntów na realizację zalewu na Różanicy, trwają prace nad realizacją budowy wodociągu i hydroforni we wsi Załęże i przebudowa ulicy Przemysłowej. Oczywiście są to tylko ważniejsze inwestycje i plany. Nie wszystkie udaje się ukończyć w przewidzianym terminie z różnych względów. Przykładem jest firma, która wykonywała ul. Nową, Rolną i Przechodnią, która zbankrutowała (dł.)



Ulica Nowa Fot. Kruszewski

W kilku zdaniach

przeszkód – Janyszko Piotr, Chelchowski Marek, Chojecki Wojciech; rzuty do celu – Grześkiewicz Monika, Świtalska Milena; wyciskanie odważnika – Olbryś Mariusz; rzut granatem – Sławiński Paweł, Mróz Paweł; przeciąganie liny – Gołębiowski Marcin, Mróz Paweł, Daszewski Krzysztof; rzuty spinningiem - Daszewski Krzysztof, Daszewski Dariusz. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli piłkarze najlepiej pokonując to przeszkód. Najdalej rzucali spinningiem bracia Daszewscy, a bezkonkurencyjny w wyciskaniu ciężarka okazał się Marek Olbryś, który zdeklasował rywali. Panie wywalczyły w rzucaniu do celu drugie miejsce, a siatkarze trzecie. Za przygotowanie reprezentacji odpowiedzialni byli burmistrz gminy Jerzy Parciński oraz nauczyciele Robert Bruzy i Artur Grześkiewicz i Tomasz Grześkiewicz. Nasza drużyna zajęła bardzo dobre - III miejsce. Gratulujemy wyniku i życzymy powodzenia w roku przyszłym. (red)

7 lipca przed urzędem gminy w Różanie stał „Autobus Energetyczny”. Była to akcja informacyjno – edukacyjna promowania efektywności energetycznej i szerszego stosowania źródeł alternatywnych w pozyskiwaniu energii. Pomysł ten został zainicjowany przez partnerów niemieckich, którym udało się zrealizować z sukcesem podobny projekt na terenie Niemiec. Autobus stanowiący mobilne centrum edukacyjno-informacyjne jeździł po gminach w całej Polsce i trafił również do naszego miasta. Eksperti prowadzący kampanię przedstawiali przykłady udanych przedsięwzięć energooszczędnych i



Fot. (red)

ekologicznych zrealizowanych zarówno w Polsce, jak również w innych krajach, głównie europejskich, zachęcając do współpracy i podejmowania podobnych inicjatyw na poziomie lokalnym. W bezpośrednich rozmowach z mieszkańcami w autobusie oraz podczas spotkań (seminariów) z lokalnymi władzami i przedsiębiorcami eksperci centrum oferowali nieodpłatną, obiektywną i aktualną wiedzę nt. nowoczesnych i dostępnych rozwiązań w zakresie efektywności energetycznej, przy uwzględnieniu aspektów środowiskowych. Eksperti przedstawiali

W kilku zdaniach

przykłady inicjatyw już wdrożonych i przynoszących konkretne rezultaty na poziomie samorządów i indywidualnych gospodarstw, jak również możliwości dofinansowania tego typu przedsięwzięć.

Miejski autobus marki MERCEDES adaptowany do pełnienia funkcji mobilnego centrum informacyjnego, został wyposażony w szereg pomocy dydaktycznych (sprzęt audiowizualny, obiekty i urządzenia demonstracyjne, część konferencyjna, biblioteczka). Ekspersi prowadzący centrum informacyjno-edukacyjne oprócz możliwości prezentacji audiowizualnych oraz dystrybucji ulotek i broszur opracowanych na potrzeby projektu, mieli możliwość zademonstrowania działania nowoczesnych rozwiązań na przykładzie aparatury wchodzącej w skład wyposażenia autobusu, takiej jak baterie słoneczne i do oszczędzania wody, modele urządzeń i schematy energooszczędnych procesów przemysłowych i inne. W Różanie centrum edukacyjno-informacyjne odwiedziło kilkanaście osób. (kk)



Różan. Stacja wodna PTTK,
ul. Warszawska. Lata 70.

Zdjęcia udostępnił pan Bogdan Okragliński.

Prawie od szóstej do dziesiątej trwały w niedzielę 16 października zawody wędkarskie spławikowe o puchar prezesa Zarządu Koła „Różanka”. Wyniki słabe. Bezrybie. Pierwsze miejsce zajął Stanisław Siepiola, który zdobył puchar i wędkę. Na drugim miejscu uplasował się Stanisław Kieszak, a na trzecim Włodzimierz Gołyś.

(kk)

Różan rok 1905-2005

Dzisiejsza moja wypowiedź ma na celu przybliżenie dwóch postaci tak bardzo zasłużonych dla różańskiej parafii. Są to twórcy przebudowy różańskiego kościoła pod wezwaniem Św. Anny i to nie tylko pod względem jego pojemności, ale z uwagi na pozostawienie części dawnego obiektu, zachowując przez to jego historyczny charakter. Dzięki temu kościół różański stał się zwornikiem pomiędzy przełomem XVI/XVII a XX wiekiem stając się jedynym zabytkiem w swojej zachowanej gotyckiej części.

Ksiądz Klemens Sawicki proboszcz parafii różańskiej z początku XX wieku natychmiast po objęciu swojej różańskiej służby stwierdził, że kościół jest za mały dla potrzeb większej już liczby wiernych i należy podjąć natychmiast działania, aby powiększyć go przez gruntową przebudowę. Początkowo zamierzano zbudować zupełnie nowy obiekt na miejscu już istniejącego. Na szczęście do tego nie doszło. Chciałbym odnieść się do osoby ówczesnego księdza proboszcza. Ksiądz Klemens Sawicki był proboszczem różańskim w latach 1906-1926. Swoją misję w Różanie traktował nie tylko jako duchowny i proboszcz parafii. Społecznikowska pasja i chęć służenia parafianom obejmowała różne dziedziny życia miasta i para-

fii. Był wraz z p. Kazimierzem Strupczewskim właścicielem apteki, p. Jerzym Bałtusem kierownikiem szkoły oraz p. Franciszkiem Mroczkowskim, rolnikiem ze wsi Chrzczonki, założycie-



Kościół w Różanie wg projektu Stefana Szyllera

lem w 1911 roku pierwszego banku w Różanie. Ksiądz Sawicki organizował także Syndykat Rolniczy i Spółdzielnię Mleczarską wraz z Wiktorem Zawadzkiem /moim dziadkiem/ oraz p. Janem Beldyckim z Miłon i p. Janem Kaczyńskim z Różana. W Różanie, przy współudziale księdza proboszcza założona została także Spółdzielnia Ogrodnicza i Spółdzielnia Pszczelarska, gdzie organizatorami byli p. Gustaw Nowiński z Ołdy, Stanisław Napiórkowski z Chrzczonki i Stanisław Głazewski z Prycanowa. Znana była też życzliwość księdza Sawickiego dla dzieci i młodzieży. Przed kilkoma dniami rozmawiałem z p. Henryką Lipowską, która rozpoczęła setny rok życia i doskonale pamięta księdza proboszcza z lat swego dzieciństwa i młodości. Pozwalał on uczestniczyć w życiu religijnym dzieci i młodzieży także z parafii sielunskiej, którym było bliżej do Różana z południowej części Dyszobaby. Jako dziewczynka sypała kwiatki, a później nosiła poduszczkę w czasie procesji w Różanie. Po zakończeniu swojej pracy w Różanie ks. Klemens Sawicki był do 1942 roku proboszczem w Myszyńcu. Wracając do przebudowy kościoła w Różanie to zapewne kuria diecezjalna w Płocku poleciła prof. Stefana Szyllera, bo wiem to on wykonał wiele projektów dla kościołów w Diecezji, a także pro-



Kościół w Różanie. Lata 30.

wadził odbudowę katedry w Płocku. Za tę pracę Ojciec św. Pius X odznaczył prof. Szyllera komandorią Krzyża Orde-



Stefan Szyller

ru Św. Grzegorza Wielkiego. Z zadania przebudowy kościoła w Różanie wywiązał się znakomicie. Także jego projektu jest budynek plebanii zachowany do

dnia dzisiejszego. Stefan Szyller urodził się w Warszawie w 1857 roku w rodzinie mieszkającej od wielu pokoleń w Polsce, a pochodzącej z Niemiec. Ojciec był wykładowcą w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Po ukończeniu III Warszawskiego Gimnazjum Męskiego S. Szyller rozpoczął studia w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych, którą ukończył w 1881 roku, uzyskując złoty medal i wieloletnie stypendium, co dało mu możliwość podróży przez ponad pięć lat po Europie, gdzie studiował architekturę wszystkich krajów Europy Zachodniej. Za prace wykonane w czasie podróży otrzymał tytuł naukowy Akademika Architektury. Profesor Szyller od 1886 roku był wykładowcą rysunku w Warszawskiej Rysunkowej Szkole Rządowej stanowiącej później Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej. Prace prof. Szyllera to imponujący dorobek sztuki architektonicznej i konserwatorskiej. Dziesiątki budowli sakralnych na terenie całej Polski, budowa, rozbudowa dziesiątków kościołów, rezydencji i

szczytów, katedra płocka, bazylika w Czerwińsku, kościoły w Różanie i okolicach w Sieluniu, Brańszczyku, Obrytem, Porządziu i Czerwinie. Łącznie jest to przeszło 50 pozycji. Wiele budynków użyteczności publicznej, aby wymienić tylko: Galeria Zachęta, gmach główny i gmach fizyki Politechniki Warszawskiej, Brama Główna i gmach Biblioteki Uni-

fasadę kościoła parafialnego wg projektu architekta Bruno Zborowskiego. Po 12 latach, tj. 1939 roku w czasie działań wojennych i ta wieża została zniszczona. Reszty zniszczeń w kościele dokonało wojsko radzieckie w okresie od września 1944r. do stycznia 1945r. Na szczęście pomimo ogromnych zniszczeń kościół parafialny w Różanie przetrwał w kształ-



"Tylna część Kościoła parafialnego w Różanie"

wersytetu Warszawskiego, ponad 150 dużych kamienic w Warszawie, nie licząc dziesiątków w innych miastach Polski i byłego cesarstwa rosyjskiego.

Profesor Szyller wykonał około 1000 projektów, z czego około 700 zostało zrealizowanych. Niestety 3 wieżowa fasada wykonana wg projektu prof. Szyllera w Różanie przetrwała tylko 2 lata, bowiem uległa zniszczeniu w 1915

cie, jaki nadali mu ks. Klemens Sawicki i architekt Stefan Szyller. Restaurowany z mozołem przez ks. Stanisława Puchaczewskiego, Kazimierz Maja, Pawła Orłowskiego i Jana Pawłowskiego. Obecnie w ostatnich latach nabiera on blasku i piękna dzięki zaangażowaniu i ofiarnej pracy ks. kanonika Ryszarda Kłosińskiego dziekana różańskiego, a obchodzącego dzisiaj jubileusz 25-cio lecia swoich święceń kapłańskich. Szczęść Boże Księżu Proboszczu!

Jan M. Żytowiecki



"Najstarsze zachowane akwarele kościoła przed przebudową"

Najstarsze zachowane akwarele kościoła przed przebudową

obiektów pałacowych. Nie sposób ich wyliczyć, wspomnę tylko najważniejsze: wieża, kaplica Matki Bożej na Jasnej Górze w Częstochowie i ołtarz pod

roku w czasie I -szej wojny światowej. Dopiero w 1926 roku, kiedy proboszczem w Różanie zastał ks. Franciszek Flaczyński, odbudowano jednowieżową

Tekst wygłoszony w czasie uroczystości jubileuszowych Księdza Proboszcza w dniu 9 października 2005 roku. Przy przygotowaniu wystąpienia korzystałem z 2-tomowej pracy dr Małgorzaty Omilanowskiej pt. Stefan Szyller 1857-1933 Architekt Doby Historyzmu / wyd.1995r./; mgr Witold Biernacki Bank Spółdzielczy w Różanie /wyd.2001r./, a także wiadomości przekazanych przez moją rodzinę, z którą ks. Klemens Sawicki przyjaźnił się, jak również ze wspomnień wielu mieszkańców Różana. Niestety nie udało mi się skontaktować z ks. prof. Żebrowskim, który o duchowieństwie i diecezji płockiej wie wszystko.

JMZ

Zdjęcia pochodzą ze zbiorów autora (red)

50 Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych w Rastede

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Muzyka to nieustanne ćwiczenia, doskonalenie i rozwijanie swoich umiejęt-



Fot. Monika Grześkiewicz

ności oraz oczywiście próby, na których zawsze jest o czym porozmawiać, pośmiać się i usłyszeć coś fajnego. Muzyka to również wyjazdy, występy, koncert dla ludzi, a jeśli wyjazdy i koncerty, to oczywiście dziesiątki przygód, zabawnych sytuacji i w takim wypadku nie ma oczywiście mowy o najmniejszej nudzie. Różańskie środowisko muzyczne dzięki ogromnej pracy, jaką od lat wykonuje Dom Kultury, jest bardzo bogate w przeróżne osobowości i to dzięki nim powstają zespoły, kształcą się nowi instrumentalści, wokaliści i istnieje znakomita orkiestra dęta pod batutą dyrektora Domu Kultury Janusza Chojnowskiego. Wysoki poziom artystyczny orkiestry prowadzonej prężną ręką młodego kapelmistrza podziwiać można na imprezach plenerych organizowanych w mieście, ale nie wszyscy mieszkańcy mają świadomość, że orkiestra zaczęła również koncertować na przeglądach w Łomży, Warszawie czy okolicznych miastach. Ciężka praca i dusza, jaką każdy muzyk wkłada w instrument, na którym gra zawsze przynosi efekty i czasem tylko mały wlos dzieli

człowieka od osiągnięcia sukcesu. Jedną z najpiękniejszych chwil życia jest spełnić swoje marzenia. Dla muzyka to może być zakup ulubionego instrumentu (często bardzo drogiego) czy występ z ulubionym wykonawcą albo wygranie konkursu czy festiwalu.

Orkiestra dęta w Różanie to długa tradycja i kolejne pokolenie, które w jakiś sposób wiąże swoje życie z muzyką. Dzięki pasji, jaką odnajdują ci ludzie w graniu i dzięki nowym instrumentom poziom artystyczny orkiestry bardzo się poprawił i zauważono to na wielu przeglądach, w jakich ten zespół się prezentował.

Najważniejszą imprezą, na jakiej przyszło zagrać członkom orkiestry był 50 Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych w niemieckim mieście Rastede. Orkiestra zaproszenie do udziału w festiwalu otrzymała w lutym ubiegłego roku. Regulamin przewidywał występ w kilkunastu wybranych kategoriach. Kapelmistrz orkiestry wybrał kategorię otwartą – koncertową; rozpoczęły się ciężkie próby. Pracy było dużo, ponieważ na występie konkursowym regulamin nakazywał wykonanie dwóch piętnastominutowych utworów.

Wyjazd orkiestry za granicę to nie tylko przygotowanie

artystyczne, ale również ciężka praca organizacyjna, mnóstwo spraw administracyjnych, które też pochłonęły bardzo dużo czasu. Wysilek, jaki włożył w to wszystko kapelmistrz i dyrektor Domu Kultury w jednej osobie, nie poszedł na marne, ponieważ kiedy ustalono datę i godzinę wyjazdu, wszystko zostało zapięte na ostatni guzik. Nowoczesny i wygodny autokar sprawdziła przed wyjazdem policja, dokumentacja leżała już w teczce, więc nic nie zakłóciło pakowania i pożegnań. Wieczór był bardzo pogodny, droga daleka i świadomość, że zobaczy się kawał świata, przyjemnie pobudza wyobraźnię. Kierowcy zmieniając się, co jakiś czas bezpiecznie dowieźli wszystkich do granicy i po jej przekroczeniu wreszcie można było zaspokoić swoją ciekawość zachodnich sąsiadów. Pierwsze, co urzekło chyba wszystkich, to wspaniałe drogi i autostrady niemieckie oraz, co tu ukrywać, wszechobecny ład i porządek. Na pierwszym parkingu niektórzy doznali lekkiego szoku po sprawdzeniu, ile euro kosztuje



Fot. Monika Grześkiewicz

tuje kawa. Jak zwykle kilka śmiesznych sytuacji związanych z niezajomością języka rozmieszyło zaspane towarzystwo i autobus skierował się w kierunku autostrady do Hamburga. Długie godziny jazdy urozmaicały piękne, ciągle zmieniające się jak w kalejdoskopie krajobrazy. Wreszcie w godzinach popołudniowych pojawiła się tablica informująca, że za 5 km należy zjechać z autostrady w prawo i to już będzie Rastede. Nawigacja satelitarna, w jaką był wyposażony autobus, to wspaniały wynalazek. Szybko dotarliśmy do organizatora festiwalu i potem na główny parking obok placu turniejowego. Przyszedł do nas Klaus, bardzo fajny jak się potem okazało człowiek, który wskazał miejsce postojowe i noclegu. Zamieszkaliśmy 10 km od Rastede w pięknej miejscowości Bamberg. Wieczorem po kolacji próba w marszu i analiza programu występów. Pierwszego lipca miasto Rastede zamieniło się w miasto Muzyki. W każdej kafejce, restauracji i na ulicach słychać było muzykę, maszerowały orkiestry z całej Europy, a nawet Kanady. Naszą różańską orkiestrę spotkał zaszczyt



Fot. Monika Grześkiewicz



Fot. Monika Grzeszkowicz

przywitania orkiestr dętych z Austrii. Powitanie to odbyło się na dworcu głównym w Rastede. Przyjazd Austriaków na festiwal to bardzo ważne wydarzenie, ponieważ stanowią zawsze najliczniejszą i przeważnie najlepiej przygotowaną elitę festiwalu w Rastede. W tym roku przyjechało ponad 500 osób zrzeszonych w 25 orkiestrach. Po powitaniu cała ta rzesza ludzi ustawiła się za naszą orkiestrą i z muzyką kapelmistrz poprowadził wszystkich do pięknych hal koncertowych. Trzeba przyznać, że orkiestra Austriakom bardzo się podobała i wzbudzała po każdym zagranym utworze ogromne brawa. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że w ciągu całego pobytu w Niemczech i w Rastede spotykaliśmy się za każdym razem z wyrazami sympatii ze strony starych Niemców. Ogromne zainteresowanie wzbudzały mundury strażackie i wielu przechodniów robiło sobie fotografie z członkami orkiestry. Stare polskie powiedzenie mówi: „za mundurem panny sznurem” i trzeba przyznać, że to prawda i to najszczerza, bo Austriaczki i przedstawicielki germańskiej płci pięknej nader skwapliwie zerkały w oblicza dumnie prezentujących się chłopców z naszej orkiestry. Tego dnia orkiestrę czekał jeszcze występ w polskiej restauracji „Arkadia”, którą prowadził bar-



Fot. Monika Grzeszkowicz

dzo sympatyczny i gościnny polonus, od wielu lat osiadły w tym mieście. Goście przyglądający się występowi orkiestry otrzymali foldery, widokówki i jak z wyklęde dziękowali za to i za

muzykę gromkimi brawami. Następny dzień dla orkiestry był najważniejszy. Występ koncertowy miał odbyć się w głównej hali koncertowej. Lekka trema przed występem to zjawisko, które na stałe wpisane jest w życiorys chyba wszystkich wykonawców, choć sama w sobie nie jest zła, ponieważ mobilizuje jednak lepiej niż trzy próby jednego dnia. Członkowie jury z dosyć przyjemnym wyrazem twarzy zapowiedzieli publiczności występ orkiestry z Różana i popłynęły dźwięki znanych polskich przebojów „Czerwonych Gitar”, „Budki Suflera”. Nastroje po koncercie były różne i raczej nikt nie spodziewał się nawet wyróżnienia wśród rzeszy ponad 3000 tys. wykonawców z całej Europy. Satysfakcja była już i tak wielka, bo z

każdego wyjazdu człowiek czerpie wiele nauki, a każdy kolejny występ to nowe doświadczenie, poprawa swojego stylu i umiejętności gry. Trzeba przyznać, że było na co popatrzeć i czego się nauczyć. Występy potężnych zawodowych orkiestr z Niemiec, Danii,

Austrii i Kanady to do tej pory niezapomniane widowisko. Różnorodność mundurów, popisy taneczne, skomplikowane figury wykonywane w trakcie grania to najwyższy światowy poziom firmowany nazwiskiem Jego Wysokości Księcia Antona Gunthera von Oldenburg któremu mieliśmy zaszczyt złożyć później wizytę w jego pałacu. Książę podczas audiencji ogłosił, że trzeciego dnia, tj. 3 lipca na głównym placu turniejowym odbędzie się uroczysta parada orkiestr, ogłoszenie klasyfikacji i wręczenie nagród. Wieczór przyniósł krótki odpoczynek i spacer po Rastede i Bambergu. Nazajutrz orkiestrę czekały jeszcze dwa występy: na głównym placu miasta i jeszcze raz - w polskiej restauracji „Arkadia”. Najważniejsza była jednak parada i ogłoszenie wyników. Kiedy wśród wielotysięcznej widowni w towarzystwie wszystkich wykonawców spiker ogłosił zajęcie trzeciego miejsca przez orkiestrę z Różana, radość i zaskoczenie ogarnęło chyba nas wszystkich. Nieprawdopodobny sukces w takiej oprawie, takim miejscu i w takim towarzystwie to absolutny szok, że



Fot. Monika Grzeszkowicz

ktos z takiej małej miejsciny jak Różan zdobył na ogromnej międzynarodowej imprezie tak wysokie miejsce. Wnioski nasuwają się same.

Jeszcze nikomu z Polski nie udało się zająć w Rastede miejsca na podium, a zrobili to dopiero nasi chłopcy pod kierunkiem Janusza Chojnowskiego i czy ktoś chce, czy nie, musi przyjąć to do wiadomości. Dlatego trzeba walczyć o to miasto, rozsławiać jego imię. Ludziom, którzy chcą się rozwijać, stwarzać warunki do rozwoju, bo warto, bo i Niemcy, i Polacy dowiedzieli się, że istnieje takie miasto jak Różan, a ludzie mieszkający w nim są wartościowi i warci podziwu. Wystarczy im tylko nie przeszkadzać.

translator
(Imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

DNI RÓŻANA 2005

(Ciąg dalszy ze strony 1.)

Przeważała oczywiście młodzież, ale i starszych nie zabrakło. Pierwszy dzień upłynął pod znakiem wielkiej zabawy nie tylko ze względu na dobrą muzykę płynącą ze sceny. Na placu można było dobrze zjeść, napić się, pojeździć samo-



Fot. kruszewski

chodźkami i poskakać na bandzi. W niedzielę czternastego sierpnia na placu Obrońców Różana pierwsi zjawili się (czego po dniu wczorajszym można było



Fot. kruszewski

się spodziewać) właściele straganów, dmuchanych zamków, stoisk handlowych i gastronomików. Pogoda dopisywała, słońce świeciło pełną parą. Około czternastej na scenie pojawił się znany z telewizji zespół „Bahamas” z programem dla dzieci. Dzieciaki miały frajdę, tańcząc z mi-



Fot. kruszewski

siem, który namówił nawet strażaków i polecił im sikawkę wodą. To było coś! Po tym show dla dzieci nastąpiła reorganizacja na placu. Obsługa przygotowywała

teren pod coroczny konkurs siłowy. W tym roku najsilniejszymi okazali się jednocześnie Dariusz Popiołek i Dariusz



Fot. kruszewski

Wdowiński. Wszyscy otrzymali nagrody. Po tych zmaganiach na różańskiej scenie plenerowej zaczęli prezentować się artyści zawodowi. Na pierwszy ogień poszedł kabaret „Otto”, co spowodowało, że niektórzy widzowie „doznali całkowitego skrócenia ze śmiechu”. Nagle z boku sceny zrobiło się jakieś zamieszanie, ktoś krzyknął: „Czerwone Gitary już są”. To, co pokazał zespół na scenie, to majstersztyk dobrej muzyki i zabawy w ścisie zawodowym stylu. Cała publika śpiewała z nimi „Annę Marię” i inne przeboje.



Fot. kruszewski

Najprościej określił to jeden z widzów – „dali czadu”. Niestety, wszystko, co dobre i piękne, trwa o wiele za krótko. Jeszcze kilka bisów wymuszonych przez rozgryzaną do czerwoności publiczność i zmęczeni muzycy z „Czerwonych Gitar” zeszli ze sceny. Ten dzień się jeszcze jednak nie skończył. Minęła godzina dwudziesta druga i resztę wieczoru wypełniła muzyka zespołu „Remont”, który bawił publiczność do drugiej w nocy.

W poniedziałek piętnastego sierpnia spodziewano się rekordu fre-



Fot. kruszewski

kwencji. Gwiazdą tego dnia był zespół „Iwan i Delfin” - persona znana z ekranu telewizora. A wiadomo, że gra w telewizyjnych serialach przysparza najwięcej popularności. Lecz zanim doszło do ich wieczornego występu, publiczność nadciągająca tłumnie na miejsce imprezy korzystała obficie z jadła i napojów na stoiskach gastronomicznych, robiła zakupy w sklepach oraz bawiła się na placach zabaw. O godzinie osiemnastej zaczęło się coś dziać na scenie rozstawionej w centralnym punkcie rynku miejskiego. Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury obchodził w tym dniu 40 – lecie istnienia. Wystąpił



Fot. M. Grzeszkowicz

zespół „Nixon” składający się właściwie z wychowanków ośrodka, dając wspomnieniowy ponad godzinny koncert, okraszony niezłą konferansjerką. Po nich wniesiono na scenę wielki urodzinowy tort, który podzielony został wśród widzów. Oczywiście chętnych na kawałek było zbyt dużo, ale i tak zabawy było, co nie miara. Wystąpiła również orkiestra dęta, która w tym roku zdobyła trzecie miejsce na festiwalu w Reastede w Niemczech. Na placu było już tłoczno, a gdy na scenie pojawił się „Iwan”, nie było już na nim ani skrawka wolnego miejsca. Pogoda dopisywała, nastroje również, więc nic dziwnego, że „Iwan i Delfin” zrobili prawdziwą furorę samym pojawieniem się na deskach estra-



Fot. M. Grzeszkowicz

dy. A gdy popłynęły dźwięki ich muzyki, razem z nimi popłynęła wspaniała różańska publiczność. Nie trzeba oczywiście dodawać, że kilkakrotnie zaśpiewany, także po rosyjsku, przebój „Czarne oczy”, śpiewali wszyscy w promieniu kilkunastu metrów od sceny. Wszystkie piosenki

przyjmowane były z najwyższym aplauzem, bisom nie było końca, a liczba widzów osiągnęła apogeum, przekraczając grubo ponad 3 tysiące.



Fot. kruszewski

Gdyby to zależało od publiczności, to "Dni Różana" mogłyby trwać okrągły tydzień. Jednak wszystko, co miłe i przyjemne, szybko się kończy. Gitary i bębny ucichły, światła pogasły, beczki z piwem wyschły, ludzie poszli spać. Tylko organizatorzy pozostali na placu - rozpoczęło się sprzątanie. Trzy dni minęły jak z bicza strzelił i skończyły się XIII Dni Różana. Już w tym momencie można było dokonać pierwszych ocen i śmiało stwierdzić, że była to kolejna udana różańska impreza. Jak zwykleściągnęła do Różana ogromną liczbę gości, odbiła się donośnym, pozytywnym echem w regionie ostrołęckim i na pewno przyniosła miastu wymierne korzyści, nie tylko w zakresie promocji. Wśród patronów medialnych, którzy zrelacjonowali imprezę, znalazł się „Tygodnik Ostrołęcki” i „Radio OKO”. Dzięki ich relacjom "Dni Różana" umacniają swoją pozycję w regionalnym rankingu plenerowych imprez rozrywkowych, co również znacząco wpływa

na ogólny obraz naszego miasta. I tu niestety nie da się uniknąć oczywistego sarkazmu, co zresztą jest cechą charakterystyczną dla naszego środowiska. Wielu nie docenia znaczenia działań, jakie od kilku lat podejmuje Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury. A właśnie tam zauważono już od lat, że promocja miasta z ukierunkowaniem na rekreację, rozrywkę i turystykę może dać wszystkim pracę i godziwe utrzymanie. Wystarczy uważnie przyrzeć się, jak wielu gości odwiedziło Różan w czasie trwania imprezy. Jak dużo pieniędzy zostawiło w sklepach i na straganach? A przecież nie muszą handlować przyjezdni, możemy my. To my możemy mieć



Fot. kruszewski

przewoźne toalety, zamki dmuchane, bandzi, jeżdżące samochodziki, basen sezonowy nad Narwią, plażę, ścieżki turystyczne i rowerowe, kajaki, rowery wodne, żagłówki i zarabiać na tym masę pieniędzy. W sezonie zarobić tyle, by poza nim z tego żyć. Polska się zmienia i już wielu na turystach „wyszło na swoje”. Dlaczego nie my?

PS. Już dawno przestaliśmy się w Domu Kultury przejmować niepublicznymi wypowiedziami typu „igrzyska sobie urządzili”, „ile to wszystko kosztowało, ludziom by dali, bo nie mają, z czego żyć”,

„ludzie pracy nie mają, a im się bawić chce” itp. pamflety. Cóż zawsze znajdują się jednostki zawistne, zazdrosne lub takie, którym nigdy nic nie pasuje. GOUK co roku jest rozliczany merytorycznie i finansowo ze swojej działalności. Chciałbym przypomnieć gwoli ścisłości, że to Rada Miejska ustala ośrodkowi kultury budżet i radni oceniają działalność ośrodka. Jeśli w 2004 roku uznaliby, że środki przeznaczone na organizację imprez zostały źle wydatkowane, to najprawdopodobniej w 2005 roku na organizację tychże, GOUK nie by nie otrzymał i imprez by nie było. Jeśli były, to sądzić należy, że ustosunkowali się przychylnie do działalności ośrodka. Wszystkim adwersarzom proponuję bardziej przyrzeć się działalności innych instytucji, organizacjom pozarządowym, które jeszcze nie dawno tak prężnie działały za samorządowe pieniądze, a teraz o nich cichutko. Gdzie podzieli się ich działacze? Poza tym, czy są potrzebne imprezy plenerowe, nie trzeba nikogo pytać, wystarczy popatrzeć na tłumy ludzi na pl. Obrońców Różana podczas ich trwania.

Znam miasto w Polsce, gdzie koncert muzyczny podczas obchodów dni tego miasta na chwilę przerwano. Na scenę wkroczyła grupa radnych tego miasta z burmistrzem na czele i księdzem dziekanem. Przemówił ksiądz, przemówił burmistrz, trębacz z tamtejszej orkiestry dętej odegrali – „Barkę”, bo było to miesiąc po śmierci ojca świętego, a potem wspaniale zachowująca się publiczność śpiewała razem z radnymi, burmistrzem, księdzem i krzychała „dziękujemy”. Wyraziła tym samym swoją dojrzałość i zrozumienie do działań podejmowanych, przez „vipów” tego miasta.

Krzysztof Kruszewski

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Różanie składa serdeczne podziękowanie Funkcjonariuszom Komisariatu Policji w Różanie, Strażakom PSP IRG w Różanie, Pracownikom Agencji Ochrony GROM, nauczycielom wychowania fizycznego ze szkoły podstawowej i gimnazjum w osobach panów – Witolda Sławińskiego, Artura Grześkowicza, Tomasza Grześkowicza, Roberta Bruzego, zespołowi muzycznemu NIXON, Radiu OKO, Tygodnikowi Ostrołęckiemu za pomoc w przygotowaniach, reklamie i przeprowadzeniu tegorocznych obchodów DNI RÓŻANA. Ponadto podziękowania kierowane są dla Banku Spółdzielczego w Różanie za przekazanie kwoty 600 zł. na organizację imprezy.



Fot. kruszewski

40 lat minęło - czyli jubileusz 40-lecia Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury w Różaniu. Początek lat 60-tych. Znalazła się grupa ludzi, którzy postanowili zawiązać komitet społeczny, którego zadaniem było stworzenie projektu budowy domu kultury, a następnie sfinalizowanie tego przedsięwzięcia. Projekt ten zyskał poparcie ówczesnych władz i w 1965 roku budynek został oddany do użyteczności publicznej. W tym roku 10 listopada przypada równo 40 lat działalności Gminnego Ośrodka Upowszechniania Kultury. Trudno w tej chwili dotrzeć do osób, które były pomysłodawcami tego przedsięwzięcia. Być może było to zalecenie partyjne, bez którego w tamtym okresie trudno było cokolwiek zrealizować. Pierwszym kierownikiem była Alicja Wiatrak, a już w 1966 rozpoczął działalność amatorski zespół teatralny „Nadnarwianka” prowadzony przez pana Kazimierza Napiórkowskiego, który do dnia dzisiejszego wspominany jest przez mieszkańców jako niezwykle człowiek, z wielką pasją tworzenia. Powstawały koła zainteresowań, zespoły wokalne, instrumentalne, dla dzieci, młodzieży, dorosłych oraz uruchomiono jedyną atrakcję w Różaniu - kino „Tęcza”. Kolejne lata to szeroko rozumiana działalność kulturalna, rozrywkowa, oświatowa, częściowo podyktowana i ukierunkowana przez politykę kraju, a także ustroju. Dzisiejszy ośrodek kultury to otwarty „dom” dla wszystkich, skupiający dzieci, młodzież, seniorów, wychodzący naprzeciwko oczekiwaniom społeczeństwa oraz idący z duchem czasu. Organizowane przez GOUK imprezy plenerowe oraz jedna z nich „Dni Różana” są znane i przyciągają z roku na rok coraz więcej uczestników. Prowadzona od kilku lat przy GOUK orkiestra dęta zajęła III miejsce na międzynarodowym festiwalu orkiestr dętych w Reastede w Niemczech. Ośrodek dysponuje własną sceną, nagłośnieniem i zadaszeniem, a w tym roku zakończy remont budynku z salą widowiskową, zapleczem technicznym i socjalnym. Będą dodatkowe pomieszczenia dla kół zainteresowań, klubów, prób zespołów i spotkań towarzyskich.

Długo można wymieniać szerokie spektrum działania domu kultury, którego działalność skierowana jest do społeczeństwa, by uczyć, bawić, pomagać. Biblioteka tworzy też integralną część ośrodka, udostępnia swoje zbiory, organizuje konkursy, wystawy. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie wielu ludzi, którzy starają się wykonywać swoją pracę jak najlepiej. Zyczliwość i akceptacja władz lokalnych burmistrza gminy Różan, przewodniczącego, jak i całej rady miejskiej, pozwala na rozwój i realizację zamierzeń. Nieoceniona jest współpraca z instytucjami, zakładami pracy, stowarzyszeniami, a także osobami prywatnymi jak chociażby Klub Sportowy „Victoria”, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przedszkole Samorządowe, Zespół Szkół, Urząd Gminy, Publiczna Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum, OSP Różan.

Kroniki Domu Kultury ciąg dalszy. Lata 1995 - 2005

1995

styczeń - koncert WOŚP

marzec - „Wieczór Estradowy” z okazji Dnia Kobiet. Wystąpiła młodzież z Zespołu Szkół, trio „AMP”, „Remont”, „Ben Band” i inni.

maj - odbyły się dwie „Minilisty Przebojów Dziecięcych. Wieczór z okazji „Dnia Matki”.

czerwiec - festyn z okazji „Dnia Dziecka”.

wrzesień - obchody Dni Różana. Wystąpiły zespoły „Sylaba” z Wyszkowa, zespół folklorystyczny z rejonu Puszczy Białej, odbyła się aukcja obrazów malowanych przez uczniów ze szkoły podstawowej.

listopad - 30 - lecie GOUK.

grudzień - Mikołajki w GOUK. Wystąpiły dzieci z DK Różan oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej z Lipianki.

- wspólnie przez MGOPS i GOUK zorganizowana została wieczerza wigilijna dla osób samotnych, emerytów, rencistów.

- lekcje biblioteczne dotyczące ochrony środowiska

- turniej wiedzy ekologicznej dla uczniów klas VI-VII szkoły podstawowej

1996

styczeń - spektakl dla dzieci „Mały Książę”

marzec - Dzień Kobiet - występy zespołów GOUK, Dzień Strażaka - występy zespołów GOUK

maj - przegląd teatryków dziecięcych
czerwiec - festyn z okazji Dnia Dziecka konkurs recytatorski „Pierwszy krok w poezję” dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej.

„Żywot św. Genowefy” - sztuka wystawiana przez dzieci i młodzież prowadzona przez siostry Misjonarki.

- Dni Różana - całość imprezy odbywała się w stylu piosenki z lat 60-tych i muzyki disco polo. Wystąpili artyści scen warszawskich: L. Stanisławska, G. Fikus, J. Jaroszyńska, B. i Zb. Kurtyczowie, H. Zachwatowicz, zespół disco polo „Chorus”.

1997

styczeń - impreza „Żegnaj lato witaj szkoła”. Zebrano 50 zł. i 15 gr. na pomoc dla powodzian. Zebrano również 163 woluminy, które przekazano na odbudowę zbiorów biblioteki publicznej woj. tamowskiego.

1998

styczeń - GOUK wydał mały informator lokalny o Różaniu oraz folder „Różan Oficjalny Informator Miejski”.

Luty - skromne 50 -lecie Biblioteki Publicznej.

Wrzesień - odeszła na zasłużoną emeryturę długoletnia dyrektor placówki p. Józefa Kołodziejczyk.

Grudzień - wieczór estradowy: wystąpili Maciej Damięcki, J. Piotrowski, W. Wiliński, A. Chmielewski, D. Stankiewicz, R. Kretówna.

- gościł również Ignacy Gogolewski, aktor scen warszawskich, prowadził spektakl o Mickiewicz.

1999

styczeń - VII Finał WOŚP

kwiecień - stanowisko dyrektora po odejściu p. Kołodziejczyk obejmuje p. Hubert Kaczmarczyk.

- spektakl dla dzieci „O lo Boga, o lo świętego”, grany przez aktorów z Narodowego Teatru Edukacyjnego.

lipiec - przegląd zespołów rockowych p.n.



„QQRYYQ – Czad przy czołgu”. Wystąpiły zespoły rockowe z Różana, Ostrołęki i Goworowa.

sierpień - „Wieczór z Biesiadą” - wystąpili: Ostrowska Kapela Podwórkowa i artyści z Białegostoku.

wrzesień - Dni Różna - zawody sportowe, koncert zespołu „STYL M.”, „No Names”, wystąpił kabaret „PIRANIA” i Danuta Stankiewicz.

grudzień - spotkanie dziennikarzy sportowych TVP W. Szaranowicza i D. Szpakowskiego z młodzieżą.

- przedstawienie „Mistrz” grane przez artystów scen krakowskich.

2000

styczeń - już po raz kolejny wystawiane Jasełka zorganizowane przez s. Misjonarki oraz młodzież szkolną

lutym - konkurs plastyczny dla dzieci ze Szkoły Podstawowej w Różaniu „Różan moje miasto”.

marzec - GOUK jest wydawcą 8 rodzajów widokówek Różana.

maj - 6-cio godzinny festyn grany przez artystów z Białegostoku

czerwiec - spotkanie młodzieży z piłkarzem reprezentacji Polski L. Ćmkiewiczem

sierpień - Dni Różana - wystąpili: A. Ry-

biński, M. Durecka.

marzec - Misterium Męki Pańskiej - widowisko teatralne.

maj - występy: „Kapela Siemiona”, Roberto Zucaro, zespołu rockowego „Ostatni Pociąg”. Spotkanie z Jerzym Engelem i Władysławem Żmudą.

czerwiec - Piknik Europejski.

sierpień - Dni Różana. Wystąpili: grupa cyrkowa „Voyager”, kabaret „Smok”, „Kalaga Country”, „Waterloo”.

październik - występy Andrzeja Rosiewicza.



listopad - teatr „Kometa” z Łodzi z przedstawieniem „Sceny z życia smoków”.

2002

styczeń - X Finał WOŚP,

- przedstawienie dla dzieci „Kulfony show” i „Fiku miku czyli chochlikowe psy”.

- Jasełka wystawiane przez siostry Misjonarki oraz dzieci i młodzież szkolną

marzec - Dzień Kobiet - wystąpiła Hanka Bielicka,

maj - gościł Piotr Szczepanik i „Trzeci Oddech Kaczuchy”.



czerwiec - występy artystów scen warszawskich,

- II Międzypowiatowy Przegląd Orkiestr Dętych OSP.

sierpień - Dni Różana wystąpili: Styl M, Majka Jeżowska, zespół disco dance MAXEL, Halina Benedykt, zespół country Colorado Band, kabaret Eugenia Pigwa oraz zespół Liverpool

wrzesień - zlot motocyklowy „Motoparty”

październik - oddano do użytku wyremontowany budynek po byłym przedszkolu, w którym znalazła siedzibę Biblioteka Publiczna w Różaniu, gościł Jarosław Kalinowski - PSL.

listopad - występy Krystyny Sienkiewicz i Macieja Damięckiego.

cd. w następnym numerze



biński, M. Durecka.

wrzesień - odejście dyrektora P. Huberta Kaczmarczyka i powołanie na to stanowiska pracownika GOUK Janusza Chojnowskiego.

grudzień - I Powiatowy Przegląd Teatrzyków Dziecięcych i Młodzieżowych.

2001

styczeń - koncert zespołów „Bebet Beat” i „Kamienne Ogrody”.

lutym - widowisko muzyczne dla dzieci

GAZETA LOKALNA MIASTA I GMINY RÓŻAN

Red. Naczelny - Janusz Chojnowski,

Współpracują: Bożena Biedrzycka, Beata Zygmunt, Jan M. Zytowiecki, Wiesław Łaskarzewski.

Druk: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu, ul. Mickiewicza 1

Tekstów nie zamawianych redakcja nie zwraca, a także zastrzega sobie prawo ich skracania i zmian.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

E-mail: dkrozan@poczta.onet.pl



ISSN

1640-1573

Adres redakcji: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, Siedziba redakcji i biuro ogłoszeń: 06-230 Różan, ul. Mickiewicza 1, tel./fax. 29 7669042

Wydawca: Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Różaniu im. Józefa Piłsudskiego. Skład i tarmanie: Krzysztof Kruszewski

Świerszcz Różański

Jak głosowaliśmy w tegorocznych wyborach

Wyniki głosowania w podziale na komitety wyborcze

Numer listy	Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na liście	Liczba głosów na liście / ważnych [%]
1	Komitet Wyborczy Ruch Patriotyczny	30	2,24
2	Komitet Wyborczy Polska Partia Pracy	3	0,22
3	Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin	156	11,66
4	Komitet Wyborczy Partii Demokratycznej-demokraci.pl	12	0,90
5	Komitet Wyborczy Socjaldemokracji Polskiej	23	1,72
6	Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość	324	24,22
7	Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	80	5,98
8	Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP	235	17,56
9	Komitet Wyborczy Polskiej Partii Narodowej	5	0,37
10	Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego	212	15,84
12	Komitet Wyborczy Platformy Janusza Korwin-Milka	5	0,37
13	Komitet Wyborczy Wyborców-Ogólnopolska Koalicja Obywatelska	4	0,30
15	Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	243	18,16
16	Komitet Wyborczy Partii Inicjatywa RP	0	0,00
17	Komitet Wyborczy Dom Ojczyzny	6	0,45
Σ		1338	100

Wyniki głosowania na kandydatów

Nr	Nazwisko i imiona	Liczba głosów na kandydata	Liczba głosów na kandydata / ważnych [%]
1	ANULEWICZ Andrzej	217	16,50
2	ALJUSTYNIAK Mirosław Jan	210	15,97
3	BODZEK Danuta Anna	152	11,56
4	BORKOWSKI Krzysztof Wawrzyniec	124	9,43
5	BORKOWSKI Leszek Bogusław	178	13,54
6	DOBROWOLSKI Janusz	67	5,10
7	DWIKTY Henryk	85	6,46
8	DZIEWULSKI Zbigniew	33	2,51
9	GÓRSKI Henryk	333	25,32
10	IZDEBSKI Sławomir	162	12,32
11	KAWECKI Andrzej Jerzy	322	24,49
12	KOZIEJ Stanisław Marian	142	10,80
13	KRASKA Waldemar Jerzy	201	15,29
14	KURPIEWSKI Stanisław Tadeusz	82	6,24
15	MAJEWSKI Krzysztof	100	7,60
16	MAKSYMIAK Beata Małgorzata	31	2,36
17	OLEKSY Józef	157	11,94
18	STRAK Michał	10	0,76
19	STRZELECKI Jerzy	70	5,32
20	SZCZESNY Paweł	43	3,27

Gmina Różan na dzień 30.06.2005 roku liczyła ogółem 4660 mieszkańców. Uprawnionych do głosowania było 3651 osób. Z tego do urn wyborczych poszło 1389 osób, czyli 38,04% wyborców. Największa frekwencja była w komisji nr 1 (sala konferencyjna), gdzie głosowało 544 osoby. W komisji nr 2 (sala ślubów) głosowało 402 osoby, a w komisji nr 3 (dom dziennego pobytu) głosowało 443 osoby. A jak głosowaliśmy do sejmiku w poszczególnych komisjach:

Prawo i Sprawiedliwość:

Komisja nr 1.	-139
Komisja nr 2.	-116
Komisja nr 3.	-69

Samoobrona:

Komisja nr 1.	-77
Komisja nr 2.	-62
Komisja nr 3.	-104

Platforma Obywatelska:

Komisja nr 1.	-135
Komisja nr 2.	-64
Komisja nr 3.	-36

PSL:

Komisja nr 1.	-62
Komisja nr 2.	-47
Komisja nr 3.	-103

Liga Polskich Rodzin:

Komisja nr 1.	-37
Komisja nr 2.	-47
Komisja nr 3.	-72

SLD:

Komisja nr 1.	-38
Komisja nr 2.	-31
Komisja nr 3.	-11

Do sejmiku najwięcej głosów zebrał Arkadiusz Czartoryski, który otrzymał mandat posła, następnie Grossmann Arnold, Pilka Marian i Tamacki Paweł wszyscy z PiS. Co ciekawe Prawo i Sprawiedliwość najwięcej głosów otrzymała w komisji nr 1 i 2, czyli tak głosowało miasto. W komisji nr 3 czyli wyborcy ze wsi najwięcej głosów otrzymała Samoobrona tylko o jeden punkt wygrywając z PSL. Również Platforma Obywatelska o

2 głosy przegrała z PiS. Najwięcej głosów z PO otrzymał Piotr Świdorski. Platforma najwięcej głosów otrzymała w komisji nr 1, a najmniej w nr 3. Do senatu najwięcej głosów otrzymali: Górski Henryk – 333 głosy, Kawecki Andrzej Jerzy – 322 głosy, Anulewicz Andrzej – 217 głosy. Z tej trójki do senatu dostali się Górski Andrzej i Kawecki Andrzej z Prawa i Sprawiedliwości. Postawiliśmy więc na PiS. Podobnie było wyborach prezydenta RP.

KACZYŃSKI Lech Aleksander

Komisja nr 1 -I tura	-276	-II tura	-400
Komisja nr 2 -I tura	-193	-II tura	-330
Komisja nr 3 -I tura	-196	-II tura	-454

TUSK Donald Franciszek

Komisja nr 1 -I tura	-131	-II tura	-172
Komisja nr 2 -I tura	-124	-II tura	-117
Komisja nr 3 -I tura	-85	-II tura	-77

(red.)